

ZOBACZYĆ
DOTKNAĆ
DOŚWIADCZYĆ
PRZEŻYĆ
OPowiedzieć

2019

ŁÓDŹ U LIKE 11
OGÓLNOPOLSKIE
SEMINARIUM NAUKOWE
STUDENTÓW
ARCHITEKTURY
MONOGRAFIA



Politechnika Łódzka
Instytut Architektury i Urbanistyki

ŁÓDŹ U LIKE 2019

11. OGÓLNOPOLSKIE SEMINARIUM NAUKOWE STUDENTÓW ARCHITEKTURY

ZOBACZYĆ. DOTKNAĆ. DOŚWIADCZYĆ. PRZEŻYĆ. **OPOWIEDZIEĆ.**

MONOGRAFIA

ŁÓDŹ 2020

Redakcja Naukowa:

dr inż. arch. Włodzimierz Witkowski i inż. arch. Jarosław Striker

Recenzenci:

dr hab. Ewa Klima, prof. PŁ

dr hab. inż. arch. Jan Kurek

Komitet Naukowy Konferencji:

dr hab. n.t. Artur Zaguła, prof. PŁ

dr inż. arch. Włodzimierz Witkowski

dr hab. inż. arch. Jan Kurek

dr inż. arch. Wojciech Pardała

inż. arch. Jarosław Striker

Skład: Gabriela Potoniec

Opracowanie redakcyjne: Dorota Utracka

Projekt okładki i identyfikacja wizualna ŁÓDŹ U LIKE 2019:

Kamil Szczepaniak

© Politechnika Łódzka, Instytut Architektury i Urbanistyki

© Koło Naukowe Studentów Architektury PŁ „IX Piętro”

Instytut Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej

Koło Naukowe Studentów Architektury PŁ „IX Piętro”

Al. Politechniki 6, 90-924 Łódź

tel. 42-631-35-45

www.architektura.p.lodz.pl, www.bais.p.lodz.pl/index.php/I35,

www.lodzulike.blogspot.com

ISBN 978-83-66287-80-8

<https://doi.org/10.34658/9788366287808>

DOI: 10.34658/9788366287808

WYDAWNICTWO POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

ul. Wólczańska 223, 90-924 Łódź

tel. 42-631-20-87, 42-631-29-52; fax 42-631-25-38

e-mail: zamowienia@info.p.lodz.pl

www.wydawnictwa.p.lodz.pl

Organizatorzy 11. edycji Ogólnopolskiego Seminarium Naukowego Studentów Architektury „Łódź U Like” składają serdeczne podziękowania za wsparcie:

Prorektorowi ds. studenckich PŁ
dr. hab. inż. Witoldowi Pawłowskiemu, prof. PŁ

Dziekanowi Wydziału Budownictwa, Architektury
i Inżynierii Środowiska PŁ
prof. dr. hab. inż. Markowi Lefikowi

Dyrektorowi Instytutu Architektury i Urbanistyki PŁ
prof. dr. hab. inż. arch. Markowi Pabichowi

Firmie GRAPHISOFT ARCHICAD
i Panu mgr. inż. arch. Wojciechowi Wycichowskiemu

Drukarni Artefakt

Firmie Gabriella Łódzka Rajtuza

Patroni medialni:



GRAPHISOFT
ARCHICAD

artefakt



Spis treści

<i>Wstęp</i>	7
Artykuły gości	
Jan Kurek – <i>Doświadczenie sacrum w architekturze</i>	13
Artykuły studenckie	
Sima Agajew – <i>HBIM (modelowanie informacji o budownictwie historycznym) – specyfikacja cyfrowej rekonstrukcji zniszczonego dziedzictwa kulturowego na przykładzie Nowej Synagogi we Wrocławiu</i>	21
Maria Arno – <i>Na kawę do kościoła. Kierunki adaptacji dawnych kościołów w Holandii</i>	35
Patrycja Dapa, Wiktoria Dziadula, Klaudia Sosna – <i>Architektura w czasach zmian demograficznych. Działalność Studenckiego Koła Naukowego LAB60+ (SKN LAB 60+)</i>	47
Inez Laskus, Mateusz Piasecki – <i>„Z niczym mi się nie kojarzy”, czyli o czytaniu architektury i postrzeganiu piękna łódzkiego detalu</i>	61
Jakub Misiak – <i>Byczyna – średniowieczne miasto idealne</i>	75
Małgorzata Ostrowska – <i>Archi-przygody – edukacja architektoniczna</i>	87
Marta Piórkowska, Filip Zamiatnin – <i>Monumentalne wizje hiszpańskich architektów – przedmieścia Paryża</i>	95
Mateusz Rabiega – <i>Projekt Infrastruktura Niepodległości – międzywojenny powiat kaliski</i>	107
Zuzanna Światowy – <i>Architektura synagogalna w Wielkopolsce na przykładzie synagog w Lesznie, Kępnie i Wyrzysku</i>	115
Marta Zielińska – <i>Nowe funkcje starych murów, czyli adaptacje budynków sakralnych w Belgii i Hiszpanii</i>	129
<i>Noty o autorach</i>	142

Wstęp

Mamy zaszczyt oddać w Państwa ręce kolejny, już szósty tom z cyklu – *Łódź U Like* – Ogólnopolskie Seminarium Naukowe Studentów Architektury. Zobaczyc. Dotknąć. Doświadczyć. Przeżyć. **Opowiedzieć**. Tym bardziej jest nam miło przekazać, iż po raz drugi publikacja ta ma rangę monografii pokonferencyjnej.

Minęła już ponad dekada odkąd członkowie Koła Naukowego Studentów Architektury PŁ „IX Piętro” zorganizowali po raz pierwszy Seminarium Naukowe „Łódź U Like”. Jego celem było stworzenie możliwości podzielenia się przez uczestników swoimi pasjami, wrażeniami, obserwacjami i doświadczeniami z podróży architektonicznych, tych dalekich i bliskich, dosłownych i metaforycznych. Seminarium było odpowiedzią na potrzeby samokształcenia i samodoskonalenia studentów oraz okazją do wymiany myśli, spostrzeżeń i wniosków. Od samego początku nazwie Seminarium towarzyszy pięć słów: zobaczyć, dotknąć, doświadczyć, przeżyć, opowiedzieć, które w wymowny sposób opisują zarówno ideę seminariów, jak i samą istotę poznawania architektury. Ostatnie z słów charakteryzujących cykl naszych działań – „opowiedzieć” – stanowi dopełnienie procesów poznawczych, o czym pisał już Witruwiusz ponad dwa tysiące lat temu w traktacie *De Architectura*, w pierwszym rozdziale Księgi I. Założenia seminarium są kontynuowane i rozwijane. Czwarta edycja przekształciła instytutowe spotkania w ogólnopolskie konferencje podsumowywane publikacjami artykułów, a od zeszłej edycji monografiami pokonferencyjnymi.

11. edycja ogólnopolskiego SNSA Łódź U Like odbyła się w dniach 6-8 listopada 2019 roku. Podczas tych trzech dni konferencji podzielonych na siedem sesji zaprezentowano 28 referatów. Prelegentami było: trzech gości specjalnych, siedmiu nauczycieli akademickich, czterech doktorantów i osiemnaścioro studentów. Reprezentowali oni 10 uczelni z całego kraju: Politechnikę Śląską, Krakowską Akademię im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Akademię Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi, Politechnikę Łódzką, Politechnikę Poznańską i Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Politechnikę Warszawską, Politechnikę Wrocławską i Uniwersytet Wrocławski. Wśród zaproszonych prelegentów byli praktycy: mgr inż. arch. Bartosz Zimny, mgr inż. arch. Marcin Tomaszewski oraz mgr inż. arch. Agnieszka Puchyr. Niezmiernie miło było nam również gościć Dyrektora Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki, a równocześnie nowego wykładowcę Politechniki Łódzkiej dr. hab. inż. arch. Bolesława Stelmacha prof. PŁ oraz dr. hab. inż. arch. Jana Kurka z Krakowa, a także wykładowców naszego instytutu: dr. hab. inż. arch. Jana Salma, prof. PŁ, dr. hab. inż. arch. Małgorzatę Hanzl, dr. inż. arch. Magdalenę Bednarkiewicz, dr. inż. arch. Marię Dankowską, dr. inż. arch. Renatę Mikieliewicz. W ramach konferencji została zorganizowana również druga edycja konkursu w formie gry miejskiej Łódź U Find, polegającej na poszukiwaniu na czas łódzkich detali architektonicznych.



Ryc. 1. Prof. Bolesław Stelmach
podczas wystąpienia
Fot. W. Witkowski.



Ryc. 2. Maria Arno (doktorantka)
wygłaszająca referat
Fot. W. Witkowski.



Ryc. 3. Wystąpienie prof. M. Hanzl
Fot. W. Witkowski.

Duże emocje i prawdziwego ducha rywalizacji wywołał jeszcze jeden konkurs, zorganizowany dla uczestników seminarium wspólnie przez firmę Lapitec® S.p.A. i KNSA PŁ „IX Piętro”. Zadanie konkursowe polegało na układaniu (także na czas) łamigłówki z odpowiednio dociętych płytek ze sztucznego kamienia, produkowanego przez tę włoską firmę jako znakomity materiał wykończeniowy w architekturze. Dla architektów to świetne ćwiczenie wyobraźni przestrzennej, refleksu, umiejętności kojarzenia. Trzeba przyznać, że studenci nie mieli łatwo w starciu z przedstawicielami kadry dydaktycznej i... zwyciężył prof. Jan Kurek z Krakowa.

Nowością 11. edycji Łódź U Like był... powrót ze skądinąd magicznej przestrzeni Galerii B16 (gdzie spotykaliśmy się od 4. Edycji w 2012 roku) do budynku Instytutu Architektury i Urbanistyki. Eksperyment okazał się udany dlatego, że znacznie więcej osób niejako mimochodem dowiedziało się o seminarium (ludzie, czytajcie plakaty!), dzięki czemu bardzo wzrosła liczba słuchaczy poszczególnych wystąpień.



Ryc. 4. Słuchacze podczas jednego z wykładów

Fot. W. Witkowski.

Podobnie jak w latach ubiegłych uczestnicy 11. edycji SNSA „Łódź U Like” po zakończeniu konferencji mogli przesłać organizatorom swoje wystąpienie w formie tekstu naukowego. Część z nich miało taką okazję po raz pierwszy w życiu. Wszystkie referaty zostały zrecenzowane przez samodzielnych pracowników naukowych, a te które uzyskały pozytywne oceny, zostały zamieszczone w niniejszej monografii.

Wstęp do prezentowanego tomu powstawał latem 2020 roku, czyli w czasie, który tak wiele zmienił w życiu nas wszystkich, a w zasadzie w życiu całego świata. Pandemia koronawirusa COVID-19 wyróciła naszą codzienność do góry nogami. Ograniczyła drastycznie liczbę spotkań osobistych, w jakich uczestniczymy. Ograniczyła liczbę podróży, a te, które były możliwe, utrudniła organizacyjnie. W kontekście idei Seminarium Łódź U Like tym bardziej doceniamy jedne i drugie. Okazuje się, że wprawdzie da się żyć spotykając się z bliźnimi prawie wyłącznie za pomocą łączy internetowych, ale nigdy nie zastąpi to spotkania twarzą w twarz, gdy rolę odgrywają gesty, mimika, ledwie dostrzegalna zmiana barwy głosu, niekontrolowana mowa ciała, za pośrednictwem których wyrażamy emocje. Owszem, można w maseczce czy w przyłbicy, lecz przecież bariera pozostaje. Ostatecznie można też podróżować wyłącznie „w sieci”, oglądając fotografie, czy też za pomocą lektury.

Tak, da się podróżować wyłącznie „w przenośni”. Ale to właściwie zaprzeczenie pomysłu, dzięki któremu przez jedenaście kolejnych lat spotykaliśmy się w architektonicznym gronie, wymieniając się na żywo spostrzeżeniami z naszego indywidualnego doznawania przestrzeni i wypełniającej ją architektury. Właśnie po to organizowaliśmy dotychczas Łódź U Like, aby te emocje pozostawały żywe, a relacje były bezpośrednie i osobiste. Aby można było mieć kontakt twarzą w twarz, bez żadnej bariery. Bo dla architekta podróżowanie jest ważne, bardzo ważne! Może nawet (zaraz po projektowaniu) najważniejsze.

Nie wiemy jak długo potrwa ten kataklizm. Nie wiemy, jaka będzie nowa normalność, gdy pandemia się zakończy. Nie wiemy, jak teraz będą wyglądały podróże. Nie wiemy, czy i w jaki sposób pod wpływem wniosków wynikających z tego epokowego doświadczenia zmieni się architektura, transport publiczny, przestrzenie wspólne, ogólnodostępne, przestrzenie pracy i wypoczynku. Ba, nie wiemy nawet, jak będą wyglądać spotkania, także takie jak Łódź U Like.

Wiemy natomiast, że to co było, było cenne, i że (co najmniej tymczasowo) to utraciliśmy. Dlatego dziś z nostalgią wracamy do listopada 2019 roku.

Łódź U Like 2019 zorganizowali członkowie KNSA PŁ „IX Piętro”: Daria Włodarczyk, Agnieszka Nowacka, Kamil Szczepaniak, Jarosław Striker, Magdalena Szymczak, Małgorzata Ostrowska, Piotr Lis, Marta Koślaga, Katarzyna Branicka-Świątkowska, Adrianna Ciach, Aleksandra Bernacik, Barbara Galant, Marta Bakalarz, Inez Laskus, Mateusz Piasecki, Olga Majka, Olga Cwojdzńska.

Pragniemy serdecznie podziękować naszym dobroczyńcom: Władzom Politechniki Łódzkiej, Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska, naszego macierzystego Instytutu Architektury i Urbanistyki oraz firmom Graphisoft ArchiCAD, Gabriella Łódzka Fabryka Rajstop i drukarni Artefakt, za wsparcie, bez którego organizacja 11. edycji Ogólnopolskiego Seminarium Naukowego Studentów Architektury Łódź U Like 2019 nie byłaby możliwa.

Mimo wszystko chcemy wierzyć, że niebawem spotkamy się znowu, że znów będzie można „zobaczyć, dotknąć, doświadczyć, przeżyć, **opowiedzieć**”. Z całego serca życzymy tego Szanownym Czytelnikom i oczywiście sobie.



Ryc. 5. Ostatni akord. Organizatorzy wraz z uczestnikami i słuchaczami
Fot. W. Witkowski.

A oddając w Państwa ręce niniejszy tom,
życzymy Wam, Drodzy Czytelnicy
miłej i inspirującej lektury
inż. arch. Jarosław Striker,
dr inż. arch. Włodzimierz Witkowski
(opiekun KNSA PŁ „IX Piętro”)

Dr hab. inż. arch. Jan Kurek
 Krakowska Akademia im. Frycza Modrzewskiego
 Wydział Architektury

Doświadczenie sacrum w architekturze

Artykuł prezentuje refleksje autora na kanwie jego podróży studialnych po Europie. Rozważania skupiają się tu głównie na rozumieniu i odczuwaniu pojęcia sacrum w architekturze. Rozumiane jako sfera świętości sacrum stopniowo zmienia swoje konotacje – tj. znaczenie nazwy. Łącznikiem przeszłości z terażniejszością jest wewnętrzna emocja, odczuwana indywidualnie lub zbiorowo w przeżywaniu architektury – nie tylko sakralnej.

słowa klucze: *sacrum, architektura, historia i współczesność.*

Sacrum

Z definicji *sacrum* to sfera świętości, wokół której koncentrują się wierzenia, obrzędy i praktyki religijne, a siedzibą *sacrum* może być wszystko – nawet zwykłe przedmioty, miejsca czy osoby. Właściwość tą można uzyskać lub utracić... Jedną z najwcześniej kształtujących się cech ludzkich stało się myślenie o sensie życia, które w ostateczności obraca się w sferze filozoficznej dotyczącej natury i sztuki, człowieka i jego osobowości oraz transcendencji i świętości

Sacrum i profanum

Pojęcia *sacrum* i *profanum* są odzwierciedleniem różnic w myśleniu i odczuwaniu świata, w którym żyjemy. *Sacrum* zaliczamy do świata duchowego i nadprzyrodzonego, a *profanum* to nasza cielesność, natura, codzienność, nauka i technika. Pewne typy przeżyć – nawet u ateistów – wywołują w nas zmysłowe i duchowe emocje, będące swoistym doświadczeniem mistycznym. *Sacrum* towarzyszy nam w życiu nie tylko stricte religijnym – to zwornik/łącznik między rzeczywistością a nierealnością. *Sacrum* i *profanum* nie jest jednoznacznie ustalonym napięciem różnic, ale dynamiczną współzależnością uczuć, poznań i działań człowieka. *Sacrum* przechodzi w *profanum* i odwrotnie – mamy więc do czynienia z przechodzeniem od zjawisk psychomentalnych, takich jak percepcja i postrzeganie, do zjawisk/zdarzeń subiektywnych i niewytłumaczalnych. Mamy więc do czynienia z przechodzeniem od stanów zwykłych do warunków i stanów szczególnych. Doświadczenie *sacrum* wykracza tu poza sferę zwykłą – percepcyjną, mieszczącą się w aparacie poznawczym człowieka i przetwarzanych przez jego umysł informacji.

Doświadczenie sacrum

Doświadczenie *sacrum* może wywoływać różne postawy. Z jednej strony mogą to być postawy emocjonalne/mistyczne prowadzące do ekstazy, z drugiej zaś zachowania oparte na chłodnym racjonalizmie i pełnej kontroli uczuć.

Przeżycie indywidualne – wrażliwość na sacrum – jest niezwykle ważne dla funkcjonowania jednostki. Wrażliwość indywidualna i zbiorowa kształtowała się od zarania cywilizacji, a celowi temu służyły przedstawienia plastyczne – malarstwo, rzeźba i architektura – począwszy m.in. od rysunków/rytów naskalnych i barwnych malowideł jaskiniowych. W tych plastycznych wizualizacjach i artystycznych interpretacjach twórcy w kolejnych epokach swobodnie/artystycznie przekształcali obiektywnie postrzegane informacje z otaczającego świata, tworząc jego dwu lub trójwymiarowe „repliki” i interpretacje. Badacze przyjmują przy tym, że podstawowe zasady funkcjonowania naszej psychiki były takie same w poszczególnych okresach naszego historycznego i materialnego rozwoju – tak np. w paleolicie, jak w Egipcie faraonów czy świecie helleńskim.

Wzrokowa interpretacja otaczającej przestrzeni jest odporna na wpływ czasu i podlega jedynie pewnym modyfikacjom w zmieniających się „ramach”/warunkach zewnętrznych w kolejnych epokach czy stylach. Niezmienna jest więc sfera uczuć – sfera naszej osobistej, humanistycznej wrażliwości. Świat wewnętrznych emocji jest tym, co łączy przeszłość z teraźniejszością w kulturze, będąc zarazem podstawą rozwoju jednostki i poszczególnych kultur.

Sacrum w architekturze

W architekturze sacrum odczuwamy jako harmonię form – tak na zewnątrz jak i w uformowaniu wnętrza i detalu, podporządkowanego sakralnym wymiarom całości (świątyni). Chrześcijaństwo odrzuciło helleńską – kosmiczną wizję świata, wprowadzając jego antropocentryczne widzenie, a człowiek skupił się na sobie samym. Kult wczesnego chrześcijaństwa nie potrzebował budynku do sprawowania liturgii – można ją było odprawiać wszędzie. Z upływem czasu środkiem zbliżającym do sfery sacrum stały się plastyka i muzyka, a w plastyce – formy i detal architektoniczny. Kształtowała się świątynna religijność publiczna oraz religijność indywidualna prywatnych – domowych i podróżnych kapliczek. Poganin modlił się kiedyś przed świątynią, zaś chrześcijanin oddawał Bogu cześć w jej wnętrzu – co powodowało coraz większy udział sztuk plastycznych w budowie świątyni i wieloznaczeniowej „budowie” sacrum.



Ryc. 1. XIX – wieczne wyobrażenie pogańskich obrzędów kultowych pod „świętym dębem” – świątynią i sacrum jest tu sama Natura

Źródło: <https://wielkahistoria.pl/prawdziwa-religia-slowian-w-co-wierzyla-nasi-przodkowie-w-swietle-nowych-badan>

Sakralizacja i desakralizacja sztuki

Dla człowieka średniowiecza granica między sacrum i profanum to granica między dobrem i złem, a świat przepelniony jest wartościami symbolicznymi. Poszczególne style architektoniczne realizowały określone porządki formalno-przestrzenne i zdobnicze, a w renesansie doszedł do tego jeszcze empiryzm poznawczy – m.in. Leonarda i Dürera – zaś absolutyzacja piękna związanego z człowiekiem uczyniła z niego miarę wszechrzeczy, sacrum samo w sobie¹. Reformacja dokonała w sztuce sakralnej przewrotu, odwołując się do skromności w formie i ograniczaniu dekoracji – przeżywanie sacrum z poznania wzrokowego przenosi się do naszego umysłu, do poznania pojęciowego. Najwyższą formą życia wewnętrznego jest myśl, mówi Hegel².

Postępująca w kolejnych wiekach desakralizacja sztuki sprawiła, że artyści zyskali większą swobodę twórczą, choć była ona często okupiona brakiem dotychczasowych mecenasów. Wyzwolona sztuka sama zaczęła nabierać cech sacrum – wyrażanego poprzez indywidualne dążenie do doskonałości i piękna. Poza dotychczasowymi, usakralnionymi tematami artyści zaczęli dostrzegać przeciętność przynależną dotąd do rzeczywistości – do profanum. Sztuka zaczyna się interesować pięknem, seksem, mocą a nawet nieokreślonością...

Przełom XX i XXI wieku jest dużym wyzwaniem dla twórców i odbiorców sztuki – w tym również sztuki sakralnej. Przeobrażenie polityczno-społeczne i eskalacja gospodarczej i kulturalnej globalizacji przewartościowują znaczenie i odczuwanie sacrum w naszym otoczeniu i życiu. Postępuje więc planowa profanacja przestrzeni dotychczas sakralnych – zawłaszczanych przez instytucje i funkcje artystyczne, bądź wprost komercyjne³. Kryzys bezideowości ogarnął także architekturę sakralną. Rodzi się więc pytanie: czy współczesny człowiek nie potrzebuje już dostojnej, pełnej symboliki i powagi oraz bogatej oprawy do percepcji i przeżywania wiary? Coraz częściej bowiem współczesne kościoły odchodzą od teologicznej wykładni Słowa Bożego – oczekują się, że projekt będzie łączyć symbolikę sacrum z ekologią i nowoczesnymi technologiami⁴. Po trwającym kilka dekad zachłyśnięciu swobodą w projektowaniu kościołów coraz silniej zaznaczał się język minimalizmu i formalnej syntezy. Przeciwwagą dla tych trendów były rzeźbiarskie formy i detale świątyń proponowane przez część twórców jak: Stanisław Niemczyk, Marek Budzyński czy Jerzy Uścińowicz, a niedościgłym wzorem jest tu pełna ekspresji żelbetonowa kaplica Notre Dame du Haut (1950-55) w Ronchamp le Corbusiera.

3

¹ A. Bańka, *Psychologia sacrum w sztuce i architekturze*, [w:] *Sacrum w architekturze i przestrzeni życiowej człowieka*, Seria: Zachowanie, środowisko, architektura (3), red. A. Bańka, Wydawnictwo Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2005, s. 23.

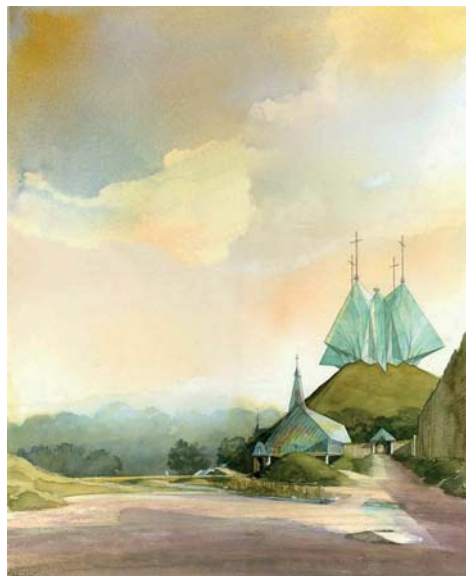
² Tamże, s. 26.

³ J. Kurek, *Laicyzacja sacrum, współczesna adaptacja świątyń do nowych funkcji*, „Przestrzeń i Forma” 2011, nr 15, s. 231.

⁴ J. Knap, *Architektura ducha*, „Wprost” 2000, nr 24.



Ryc. 2. Tychy, kościół
pw. św. Franciszka, rzeźbiarski detal
zaprojektowany
przez Stanisława Niemczyka
Fot. autora.



Ryc. 3. Marek Budzyński projekt „kryształowej” –
przejrzystej struktury nad świątynią Opatrzności Bożej
w Warszawie – Wilanowie

Źródło: Budzyński M., *Świątynia Opatrzności Bożej*,
[w:] M. Budzyński architekt sp. z o.o., *Świątynia
Opatrzności Bożej Wilanów*, Warszawa, [http://mbarch.pl/
swiatynia-opatrzności-bożej/](http://mbarch.pl/swiatynia-opatrzności-bożej/), [dostęp: 20.10.2020].



Ryc. 4. Białymstok, rzeźbiarska
bryła cerkwi pw. św. Jerzego –
proj. Jerzy Uścińowicz [7]
Źródło: *Cerkiew św. Jerzego w
Białymstoku*, [online w:] [http://www.garnek.
pl/alland/20492359/cerkiew-sw-gerzego-
w-bialymstoku](http://www.garnek.pl/alland/20492359/cerkiew-sw-gerzego-w-bialymstoku), [dostęp: 20.10.2020].



Ryc. 5. Ronchamp, kaplica Notre Dame du Haut
– pełna rzeźbiarskiej ekspresji żelbetonowa wizja
świątyni wg. proj. Le Corbusiera
(Charlesa-Edouarda Jeanneret-Gris)
Fot. autora 2005.



Ryc. 6, 7. Ronchamp, kaplica Notre Dame du Haut – pełna rzeźbiarskiej ekspresji żelbetonowa wizja świątyni wg. proj. Le Corbusiera (Charlesa-Edouarda Jeanneret-Gris)
Fot. autora 2005.



Ryc. 8, 9. Kraków os. Kalinowe, kościół pw. św. Józefa (proj. Jan Kurek i Zofia Łuczyńska)
– próba godzenia pierwiastków tradycyjnych i współczesnych
Fot. autora.

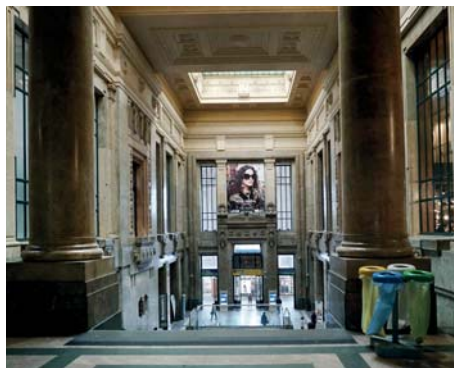


Ryc. 10. Bergamo, monumentalna architektura miejskiego placu to swoista katedra bez sklepienia
Fot. autora.

Ryc. 11. Mediolan pasaż handlowy – jako współczesna bazylika
Fot. autora.



Ryc. 12. Mediolan, katedra – symbol monumentalizmu i boskiej mocy
Fot. autora.



Ryc. 13. Mediolan, dworzec kolejowy – monumentalizm „katedralny”
Fot. autora.



Ryc. 14. Padwa, aula – średniowieczna przestrzeń usakralniona – „świątynia nauki”
Fot. autora.



Ryc. 15. Verona, dziedziniec tzw. domu Julii – „świątynia” i natchnienie pokoleń zakochanych
Fot. autora.

Wnioski

Pomimo wielowiekowych przemian w architekturze sakralnej sacrum jest jej immamentną częścią. Także niektóre obiekty świeckie – dzięki jakości oraz lapidarności form i sile ich przekazu – zyskują moc oddziaływania porównywalną z wrażeniem-emocją wywołaną przez świątynie. Architektura jest odzwierciedleniem trendów i zmianom w obyczajowości danej społeczności, stopniowo też i odczucie sacrum – swoistej wyjątkowości – przenosimy na silne formalnie budowle nieświętynne, niewiążące się bezpośrednio z przedmiotem wiary. W starożytności najważniejszym miejscem miast rzymskich było *forum* – centralny plac, rynek, obudowany świątyniami i budowlami publicznymi; tu odbywały się sądy, a kupcy mieli swoje stoiska. Jedną z budowli przy forum była bazylika, pełniąca rolę targowo-sądową. Aby lepiej doświetlić wnętrze środkowa

część bazyliki (nawa) była wyższa i posiadała okna. Z czasem forma ta została przejęta przez bazyliki chrześcijańskie, a pierwotne funkcje (handlowe) przejęły budowle pasaż (fr. *passage*) łączące przejście piesze z sąsiednimi budynkami/lokalami handlowymi i zadaszone – zwykle przeszklone. Kilkukondygnacyjne obiekty handlowe nazywamy coraz częściej galeriami. Pasaże i galerie handlowe łączą współcześnie różne funkcje – czasem także sakralną w postaci kaplicy, ale ich forma architektoniczna czynią z nich nieomal świątynie komercji. Podobne emocje budzą inne budowle świeckie, takie jak np. teatry, stadiony sportowe czy lotniska, będąc emocjonalno-duchową konkurencją dla świątyń w klasycznym rozumieniu. Tworzą one własne rytuały, mity i symbole, a emocje i duchowe zaangażowanie nadają przecież naszemu życiu dodatkowy sens.

Bibliografia

- Bańka A., *Psychologia sacrum w sztuce i architekturze*, [w:] *Sacrum w architekturze i przestrzeni życiowej człowieka*, Seria: Zachowanie, środowisko, architektura (3), red. A. Bańka, Wydawnictwo Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2005.
- Budzyński M., *Świątynia Opatrzności Bożej*, [w:] M. Budzyński architekt sp. z o.o., *Świątynia Opatrzności Bożej Wilanów*, Warszawa, <http://mbarch.pl/swiatynia-opatrzności-bożej/>, [dostęp: 20.10.2020].
- Cerkiew św. Jerzego w Białymstoku, [online w:] <http://www.garnek.pl/alland/20492359/cerkiew-sw-gerzego-w-białymstoku>, [dostęp: 20.10.2020].
- Knap J., *Architektura ducha*, „Wprost” 2000, nr 24.
- Kurek J., *Laicyzacja sacrum, współczesna adaptacja świątyń do nowych funkcji*, „Przestrzeń i Forma” 2011.
- Janicki K., *Prawdziwa religia Słowian. W co wierzyli nasi przodkowie w świetle nowych badań?*, <https://wielkahistoria.pl/prawdziwa-religia-slowian-w-co-wierzyli-nasi-przodkowie-w-swietle-nowych-badan>, [dostęp: 20.10.2020].
- Witczak R., *Sacrum i architektura rzeczywistości*, NOT, December 2/2018, w: <https://myslkonserwatywna.pl/witczak-sacrum-i-architektura-rzeczywistosci>, [dostęp: 20.10.2020].

The experience of the sacred in architecture

The article presents the author's reflections on the canvas of his study trips around Europe. The considerations here focus mainly on understanding and feeling the concept of the sacred in architecture. Understood as a sphere of holiness, the sacred gradually changes its connotations – i.e. the meaning of the name. The link between the past and the present is internal emotion, felt individually or collectively in experiencing architecture – not just sacred.

keywords: *sacrum, architecture, history and the present day.*

Recenzowała dr hab. Ewa Klima, prof. PŁ

Sima Agajew
Politechnika Łódzka
Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska

HBIM (modelowanie informacji na temat budynku historycznego) specyfikacja cyfrowej rekonstrukcji zniszczonego dziedzictwa kulturowego na przykładzie Nowej Synagogi we Wrocławiu

Zastosowanie technologii HBIM w rekonstrukcji zniszczonych obiektów historycznych pozwala stworzyć cyfrowy model oraz bazę danych dla omawianego obiektu, która staje się źródłem informacji dla omawianego budynku, ale również dla przyszłych rekonstrukcji obiektów historycznych.

słowa klucze: *HBIM, rekonstrukcja, dziedzictwo.*

Wstęp

Celem tego referatu jest szczegółowe nakreślenie procedury cyfrowej rekonstrukcji zdegradowanego dziedzictwa kulturowego w technologii HBIM w połączeniu z dostosowanym wirtualnym środowiskiem badawczym (VRE). Proces obejmuje analizę źródeł, podział semantyczny i metody modelowania aplikacji w środowisku 3D, interoperacyjność zestawów danych oraz metody indeksowania, katalogowania i publikowania wyników badań.

Przedmiotem przebudowy jest Nowa Synagoga we Wrocławiu zniszczona przez hitlerowców podczas Nocy Kryształowej z 9 na 10 listopada 1938 roku.

Poniższy tekst opiera się na trwającym projekcie badawczym „Die digitale Rekonstruktion der Breslauer Synagoge” (www.vfu-oppler.hs-mainz.de) w AIMAINZ (architekturinstitut.hs-mainz.de) (marzec 2018 – sierpień 2019), we współpracy z Instytutem Historii Sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim, finansowanym przez BKM (Bonn/Berlin).

1. BIM

Building Information Modeling (BIM,pl: Modelowanie informacji o budynku) to proces, który pozwala gromadzić, modelować i zarządzać informacjami o budynku. BIM obejmuje także: dane geometryczne, cechy fizyczne, cechy funkcjonalne, szacunki kosztów, dane potrzebne do zapewnienia utrzymania obiektu itp. Prowadzi to do utworzenia modelu cyfrowego, będącego bazą danych, która powinna zawierać wszystkie informacje o budynku i może być używana przez cały cykl życia obiektu.

W każdym przypadku celem BIM jest przewidywanie i projektowanie wszystkich aspektów cyklu życia budynku, które odnoszą się do widoku budynku przez cały okres jego użytkowania. BIM to proces, w wyniku którego powstaje cyfrowy model planowanego lub istniejącego obiektu. Na etapie projektowania system można wykorzystać do przeprowadzania analiz, przygotowywania symulacji

procesów budowlanych lub remontowych. Pozwala on przewidywać wynik działań budowlanych, parametry użytkowe obiektów, optymalne rozwiązania konstrukcyjne, technologiczne i logistyczne oraz znajdować kolizje w projekcie. Prawdłowo wykonany projekt BIM powinien pozostać kompatybilny z istniejącym budynkiem podczas jego użytkowania. Oznacza to, że każda zmiana dokonana w strukturze budynku lub sposobie jego wykorzystania powinna zostać wprowadzona do dokumentacji cyfrowej. Pozwala to na ciągłe monitorowanie stanu budynku¹.

2. HBIM

Historic Building Information Modelling (HBIM) or Heritage Building Information Modelling (Modelowanie informacji o budynku historycznym lub Modelowanie informacji o dziedzictwie) to proces wykorzystywany głównie w celu umożliwienia konserwacji i dokumentacji istniejących budynków historycznych, w oparciu o technologię BIM i skanowanie laserowe. Pozwala to stworzyć bazę danych zawierającą model 3D, a także historyczne tło i kontekst kulturowy omawianego obiektu. Istnieją jednak przykłady, w których podejście BIM stosuje się do hipotetycznej rekonstrukcji nieistniejących budynków w oparciu o źródła. Przykładami takich podejść są rozwiązania omówione w artykule *Historic Building information Modelling – Adding intelligence to laser and image based surveys of European classical architecture* autorstwa Maurice'a Murphy'ego, Eugene'a McGovern i Sary Pavia (Irlandia)² oraz w pracy dyplomowej zatytułowanej: *Virtuelle Reconstruction der Synagoge in Bielsko Biala* autorstwa Matthias Seitner (Technische Universität Wien)³. Podobny proces stosuje się w przypadku Nowej Synagogi we Wrocławiu omawianej w tym dokumencie, w której pozostałości budynku są znikome. Aby pokonać tę przeszkodę, odbudowa musi być oparta na źródłach archiwalnych.

W takich okolicznościach istnieje potrzeba współpracy z wieloma instytucjami, np. archiwami i specjalistami (historykami sztuki, archeologami itp.). Aby usprawnić ten proces, można wdrożyć system VRE. Potencjał VRE w połączeniu z procesem BIM modelem danych obecnego przemysłu budowlanego (inżynierii lądowej i wodnej), jest ściśle powiązany z potrzebami mapowania kontekstu wynikającego z humanistycznego punktu widzenia (historia sztuki, historia architektury, archeologia). Oznacza to, że model danych dla budownictwa jest łączony z modelem danych z sektora kultury. Dzięki temu, w przeciwieństwie do samego BIM, który pozwala przewidzieć przebieg cyklu życia budynku i opisać istniejące obiekty w architekturze, HBIM służy do odtworzenia tego cyklu⁴.

¹ D. Kaszania, J. Magiera, P. Wierzowiecki, *BIM w praktyce: standardy, wdrożenie, case study*, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2017.

² M. Murphy, E. McGovern, S. Pavia, *Historic Building Information Modelling – Adding intelligence to laser and image based surveys of European classical architecture*, "ISPRS Journal of Photogrammetry and Remote Sensing" 2011, No. 76. [w:] https://www.researchgate.net/publication/258318229_Historic_Building_Information_Modelling_-_Adding_intelligence_to_laser_and_image_based_surveys_of_European_classical_architecture

³ M. Seitner, *Diplomarbeit Virtuelle Reconstruction der Synagoge in Bielsko Biala*, Technische Universität Wien, Wiedeń 2015.

⁴ Tamże.

3.VRE

VRE (*Virtual Research Environment*, Virtualne Środowisko Badawcze) pomaga badaczom wszystkich dyscyplin współpracować w zarządzaniu coraz bardziej złożonym zakresem zadań wynikającym z prowadzenia badań⁵. Koncepcja VRE ewoluuje. Termin VRE najlepiej teraz traktować jako skrót dla narzędzi oraz technologii potrzebne badaczom do prowadzenia badań, interakcji z innymi badaczami (którzy pochodzą z różnych dyscyplin, instytucji, a nawet krajów). Korzystają oni z zasobów technicznych i infrastruktury dostępnych zarówno lokalnie, jak i na szczeblu krajowym lub międzynarodowym. Efektem tego procesu jest społeczność ludzi pracujących nad tym samym tematem, co pozwala zwiększyć zakres badań. Jedną z największych zalet pracy w VRE jest to, że każdy członek tej społeczności tworzy oraz publikuje wyniki swojej pracy w ścisłej współpracy z pracą innych członków projektu. Ten proces prowadzi do tworzenia bazy danych, która zawiera szeroki zakres informacji zależnych od siebie. Dzięki temu, w publikacji wyników badań łatwiej jest zakończyć proces ich tworzenia. Podsumowując, odpowiednio przygotowane VRE musi łączyć w sobie:

- łatwy dostęp do danych, narzędzi, zasobów;
- możliwość współpracy z innymi badaczami w tej samej lub różnych dziedzinach;
- możliwość współpracy na poziomie międzyinstytucjonalnym i międzyinstytucjonalnym;
- przechowywanie danych wyjściowych oraz efektów pracy⁶.

4. NOWY SYNAGOGA W BRESLAU / WROCLAW POLSKA⁷

4.1. Krótka historia synagogi

W marcu 1865 roku Gmina żydowska zakupiła działkę położoną przy Schweidnitzer Stadtgraben 8 (ul. Podwale 34) pod budowę nowej synagogi. W tym samym roku ogłosiła konkurs na projekt synagogi. Zwycięski projekt został zaprezentowany na początku 1866 roku, autorem projektu był architekt pochodzenia żydowskiego Edwin Oppler (1831-1880) (ryc. 1). Budowa rozpoczęła się w maju 1866 roku. Początkowo projekt zakładał budowę synagogi w ciągu dwóch lat, ale z powodu problemów technicznych, politycznych i sytuacji społecznej stało się to nie możliwe. Ostatecznie budowa została ukończona w 1872 roku. Z biegiem lat synagoga nie była poddawana dużej ingerencji, do 1904 roku, kiedy dodano wyjście ewakuacyjne. W 1909 roku utworzono nowy portal od strony zachodniej. Prawie 30 lat później, w 1935 roku budynek gruntownie wyremontowano, aby zapobiec dalszemu niszczeniu. W trakcie tak zwanej „Nocy Kryształowej” od 9

⁵ <https://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140702163345/http://www.jisc.ac.uk/whatwedo/programmes/vre.aspx>. [dostęp: 09.03.2019]

⁶ A. Carusi, T. Reimer, *Virtual research Enviroment Collaborative Landscape Study*, A JISC funded project 01/2010.

⁷ K. Jara, *Synagoga na Wýgonie we Wrocławiu (1865-1872) i jej twórca Edwin Oppler (1831 1880)*, Wrocław 2013.



Ryc. 1. Edwin Oppler (1831-1880)

Źródło: Stadtarchiv Hannover.

listopada do 10 grudnia 1938 roku. Nowa Synagoga podzieliła los wielu budynków związanych ze społecznością żydowską. Naziści niemalże doszczętnie zburzyli Synagogę. Pozostałymi elementami budynku są obecnie fundamenty i fragment ogrodu otaczającego ogród od strony zachodniej i południowej. Obecnie, w miejscu dawnej synagogi znajduje się pomnik Pamięci Ofiar Nocy Kryształowej.

4.2. Dostępne źródła

Pomimo zniszczenia budynku istnieje wiele zachowanych źródeł historycznych, które zawierają opisy, plany, rysunki i dokumentację fotograficzną synagogi. Pozwalają one przygotować szczegółowy cyfrowy model obiektu oraz osadzić

go w realiach historycznych i społecznych. Połączenie tych źródeł pozwala zrekonstruować obiekt, który jest możliwie zgodny z oryginałem, niemniej jednak każda oparta na źródłach rekonstrukcja 3D jest hipotetyczną reprezentacją utraconego dziedzictwa kulturowego. W naszym przypadku rekonstrukcja synagogi oparta jest na wielu źródłach. Dużą część z nich to archiwa:

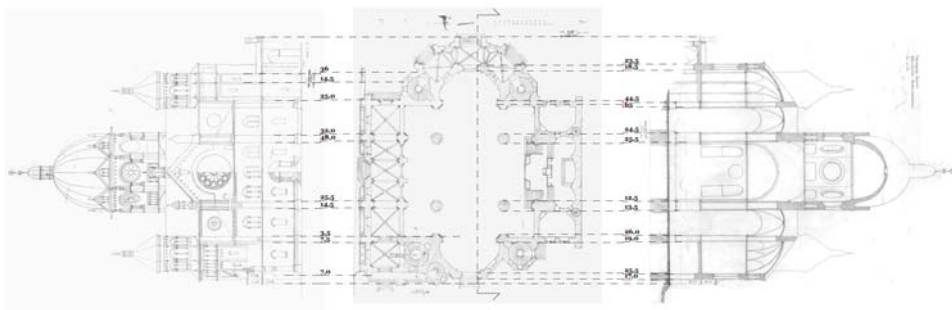
- Architekturmuseum Technische Universität Berlin,
- Archiwum Budowlane Miasta Wrocławia (angielski: Archiwum budynków miasto Wrocław),
- Stadtarchiv Hannover.

Ponadto dostęp do źródeł internetowych zapewnia dodatkowe materiały, na przykład zdjęcia lub pocztówki.

5. PRZYGOTOWANIE ŹRÓDEŁ

5.1. Analiza i porównanie źródeł

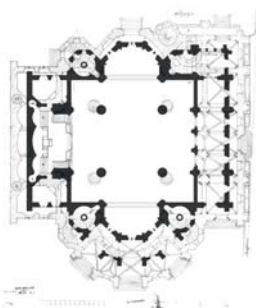
Prawidłowe modelowanie obiektu wymaga porównania i interpretacji różnych źródeł, ponieważ odwołanie się tylko do jednego może dać fałszywe wyniki. Konieczne jest sprawdzenie, czy rysunki są prawidłowo skalowane i czy proporcje budynku zgadzają się w każdym ze źródeł. Przykład Nowej Synagogi we Wrocławiu pokazuje, że nawet rzuty i przekroje wykonane w tym samym okresie mogą się między sobą różnić (ryc. 2).



Ryc. 2.

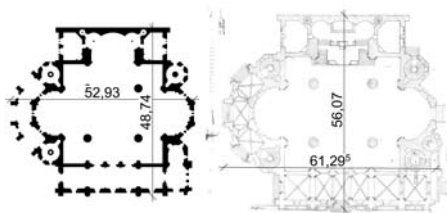
Źródło: „Comparing Oppler’s module and building inspection of synagogue in Wrocław”;
AI Mianz, Mainz 2018.

Kolejnym problemem są różnice w planach z różnych okresów. „Po nałożeniu się planu inwentaryzacji budynku i planu modułu, możemy zobaczyć różne wielkości synagogi (ryc. 3; ryc. 4). Aby dowiedzieć się, które wymiary są prawidłowe, należy zmierzyć i porównać inne źródła, a następnie sprawdzić, które wymiary są najbardziej zbliżone”⁸.



Ryc. 3.

Źródło: „Comparing Oppler’s module and building inspection of synagogue in Wrocław”,
AI Mainz, Mainz 2018.



Ryc. 4.

Na podstawie porównania danych z tabeli 1 i wcześniej wykonane moduły pomiarowe można ustalić, że plan ściśle przypominający oryginał jest planem modułów, ponieważ nie ma dużych różnic w stosunek do innych źródeł, natomiast plan inspekcji budynku jest zbyt mało precyzyjny lub zawiera błędy.

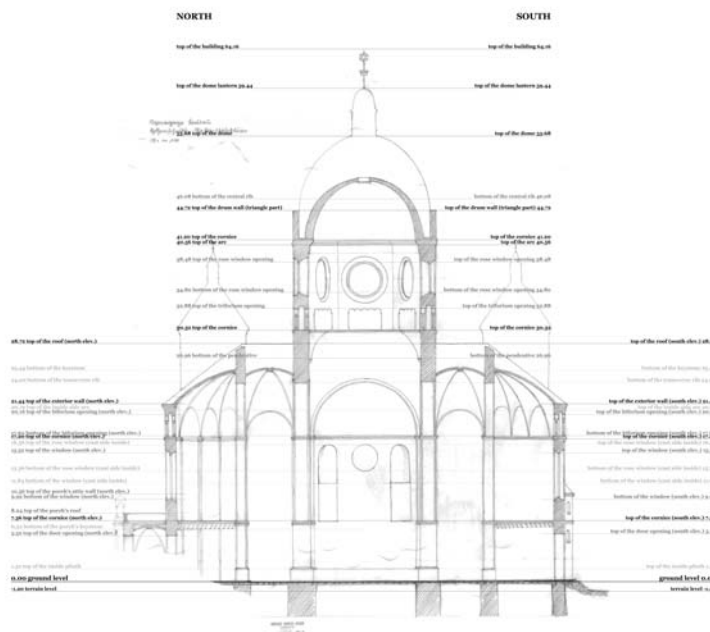
⁸ I. Bajena, K. Wnek, *Comparing Oppler’s module and building inspection of synagogue in Wrocław*; Architecture Institute Hochschule Mainz University of Applied Sciences, Mainz 2018.

Tabela 1.

Project name	Drawing	Dimensions	
		x [m]	y [m]
Final concept	Floor plan	52,81	44,90
Executive project	Floor plan	53,56	47,82
	Roof plan	52,82	48,73
The architectural development of Wrocław	1872-1900	53,50	46,00
Wrocław map	???	57	48,0

Źródło: „Comparing Oppler’s module and building inspection of synagogue in Wrocław”, AI Mainz, Mainz 2018.

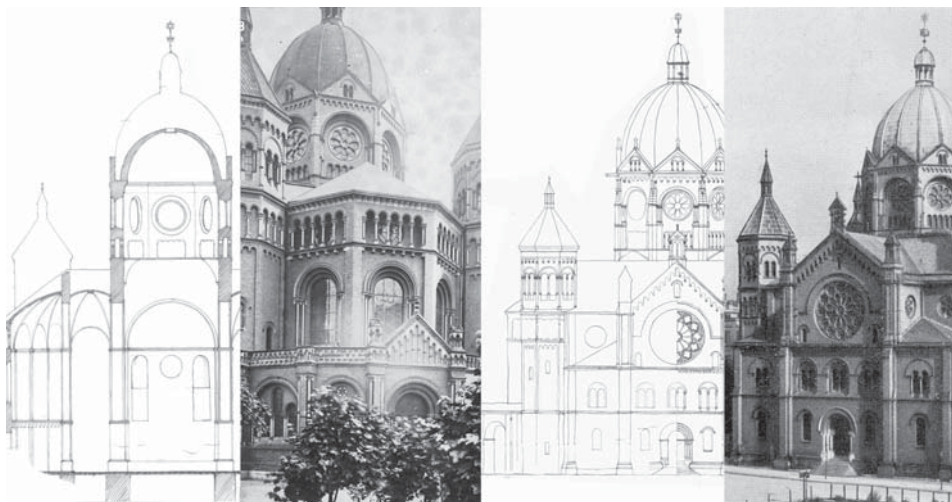
Aby określić wysokości w budynku, należy wybrać charakterystyczne punkty przekroju, które dzielą budynek w poziomie, tak jak krawędzi gzymsów lub kalenice. (ryc. 5).



Ryc. 5.

Źródło: „Comparing Oppler’s module and building inspection of synagogue in Wrocław”, AI Mainz, Mainz 2018.

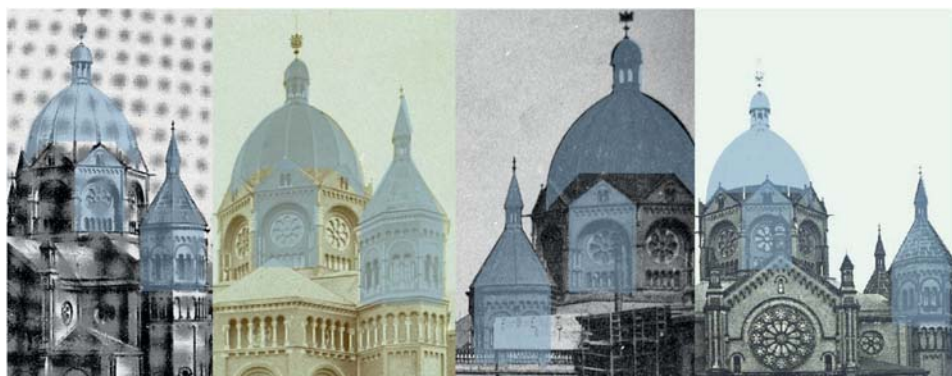
Następnym krokiem jest ustawienie wysokości charakterystycznych punktów, zgodnie z wysokościami kondygnacji w procesie budowania modelu BIM. Aby to zrobić, należy sprawdzić, w jaki sposób proporcje rysunków odpowiadają dostępnym zdjęciom (ryc. 6).



Ryc. 6.

*Źródło: „Comparing Oppler’s module and building inspection of synagogue in Wrocław”,
AI Mainz, Mainz 2018.*

Porównanie zdjęć z rysunkami z inwentaryzacji budynku pozwala stwierdzić, że proporcja części dolnej budynku jest prawie taka sama w obu przypadkach. Aby określić rozmiar górnej części, należy obrysować jej kształt na zdjęciach (ryc. 7), a następnie nałożyć je na rysunki źródłowe, co pozwoli określić, który posiada prawidłowe wymiary. (ryc. 8).



Ryc. 7.

*Źródło: „Comparing Oppler’s module and building inspection of synagogue in Wrocław”,
AI Mainz, Mainz 2018.*



Ryc. 8.

Źródło: „Comparing Oppler’s module and building inspection of synagogue in Wrocław”,
AI Mainz, Mainz 2018.



Ryc. 9.

Źródło: „Comparing Oppler’s module and building inspection of synagogue in Wrocław”,
AI Mainz, Mainz 2018.

Określenie ostatecznego rozmiaru budynku wymaga kombinacji rysunków o odpowiednich wymiarach (ryc. 9). Tak przygotowane rysunki pozwalają na dokładne odwzorowanie wielkości budynku⁹.

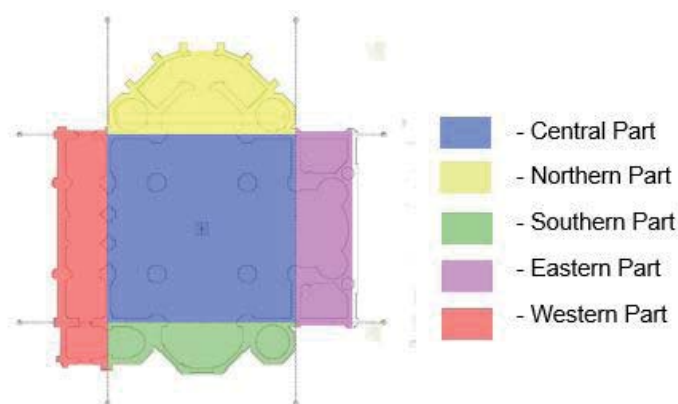
⁹ Comparing Oppler’s module and building inspection of synagogue in Wrocław, AI Mainz; Mainz 2018.

5.2. Podział semantyczny

5.2.1. Główny podział

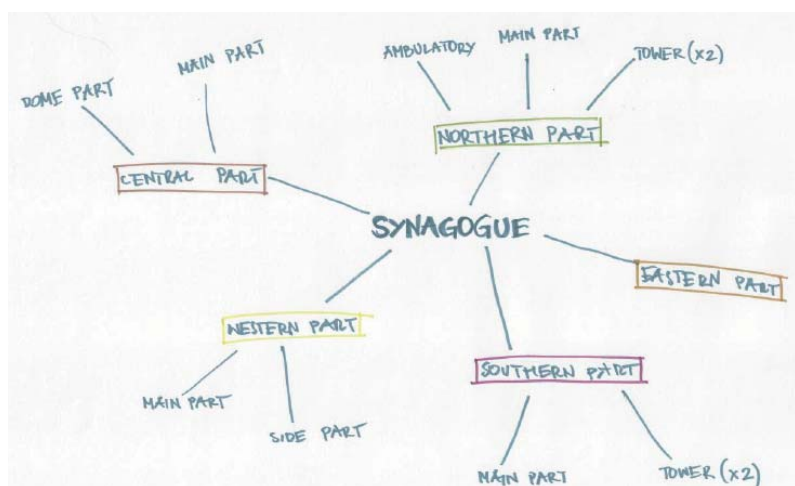
Ze względu na złożoność budynku i jego konstrukcji należy go podzielić na mniejsze części w celu ułatwienia modelowania. Takie rozwiązanie usprawnia pracę, ponieważ zmniejsza rozmiar pliku obsługiwanego przez środowisko 3D. Pozwala również na podział pracy między różnymi współpracownikami oraz ułatwia uporządkowanie obiektów. Inną zaletą tego rozwiązania, zwłaszcza podczas pracy w VRE, jest możliwość zidentyfikowania i sklasyfikowania wszystkich elementów danego obiektu według ich położenia. W przypadku synagogi rozwiązaniem było podzielenie budynku zgodnie ze stronami świata (ryc. 10).

Następnie należy wziąć pod uwagę podział ze względu na strukturę budynku. Dodatkowy podział ułatwia rozróżnianie elementów przy opisie (ryc. 11).



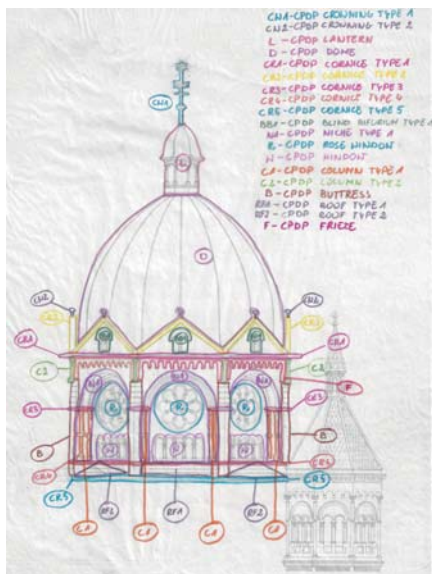
Ryc. 10.

Źródło: „Guidelines to modeling”, AI Mainz, Mainz 2018.



Ryc. 11.

Źródło: „Guidelines to modeling”, AI Mainz, Mainz 2018.



Ryc. 12. Podział semantyczny

5.2.2. Identyfikacja obiektów

Kolejnym krokiem w przygotowaniu źródeł do modelowania jest szczegółowy podział. Dzięki tej procedurze jesteśmy w stanie przygotować osobno mniejsze części budynku, a następnie przypisać je do bazy danych. To także pozwala utworzyć bibliotekę obiektów. Ułatwia to sprawdzenie, czy detale się pokrywają lub czy są do siebie podobne. Na poniższym zdjęciu możemy zobaczyć identyfikację wszystkich obiektów w Central Part Dom Part (CPDP; pl.: Część centralna kopuły). Każdy obiekt ma przypisaną nomenklaturę i nazwę (na przykład: CPDP rose window) (ryc. 12).

6. VRE-VFU-OPPLER

VFU-Oppler to wirtualne środowisko badawcze (VRE) stworzone przez Instytut Architektury Hochschule Mainz na potrzeby projektu badawczego rekonstrukcji Nowej Synagogi we Wrocławiu (Polska). Jest to internetowa baza danych, która ma zawierać wszystkie znalezione informacje oraz stworzony model synagogi, a także dokumentację procesu pracy.

6.1. Struktura VFU-Oppler

Utworzona baza danych składa się z kilku elementów, które zostały skategoryzowane jako: obiekty, źródła, działania badawcze, wydarzenia historyczne, naturalna osoby, organy korporacyjne oraz miejsca (ryc. 13).



Ryc. 13. VFU-Oppler

Źródło: <http://www.vfu-oppler.hs-mainz.de/> [dostęp: 1.09.2019].

Każda kategoria jest sortowana według dostarczonej nomenklatury, która jest oparta na podstawowym kodzie i nazwie elementu. Kod podstawowy zawiera 4 litery drukowane kategoryzowania elementów do większych grup (tabela 2). Dla przykładu nazwa każdego obiektu w części kopułowej synagogi zaczyna się od kodu CPDP, co oznacza Central Part Dome Part.

Ta nomenklatura pozwala na uporządkowanie bazy danych, ale także plików podczas procesu rekonstrukcji 3D.

Tabela 2. Tabela nomenklatur

CODE	EXPLANATION
CPDP	Central part dome part
CPMP	Central part main part
EP	Eastern part
IPAP	Interior part altar part
IPSP	Interior part seats part
NPAP	Northern part ambulatory part
NPMP	Northern part main part
NPTP	Northern part tower part
SPMP	Southern part main part
SPTP	Southern part tower part
SYAA	Synagoge am Anger (whole synagogue)

Źródło: <http://www.vfu-oppler.hs-mainz.de/>[dostęp 1.09.2019].

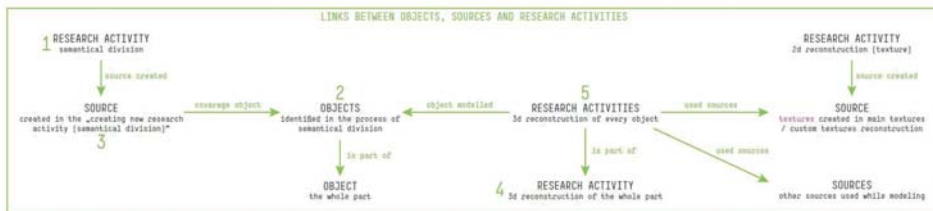
6.2. Zawartość bazy danych

Każdy element VFU ma przypisane informacje, które zostały zebrane podczas procesu badawczego lub opracowane podczas rekonstrukcji.

Pierwszą grupą informacji jest „klasyfikacja” obiektu określa ona przynależność elementu w obiekcie, typ elementu, tytuł i nomenklaturę. Druga grupa to „produkcja”, która zawiera informacje o miejscu, w którym element został utworzony lub w przypadku istniejących źródeł ich właściciela oraz informację o prawach do użytkowania. Grupa „bezpośrednie relacje” zawierają informacje o detalach powiązanych z bazą danych, które zawierają opisany element. Następnie, „relacje pośrednie” pokazują części bazy danych które są powiązane z opisany elementem, ale model nie jest ich częścią. Dodatkowo w „działaniach badawczych” możemy znaleźć informacje o rekonstrukcji 3D, takiej jak trafność modelu 3D, która określa jaką pewność można zyskać w stosunku do wyglądu danego detalu, mając na uwadze ilość i jakość dostępnych źródeł.

Dzięki załączonym informacjom uzyskujemy pełny obraz procesu rekonstrukcji i tła historycznego wykorzystanych w tym procesie. Na zdjęciu poniżej (ryc. 14) możemy zobaczyć schematyczną reprezentację siatki informacji powstałej w bazie danych.

Dodatkowo każdy wymodelowany element otrzymał link do bazy danych, który łączy i porządkuje wszystkie detale w złączonym obiekcie.



Ryc. 14. Schemat łączenia danych w bazie VFUOppler

Źródło: mgr inż. Kinga Wnęk, AI Mainz, 2019.

Podsumowanie

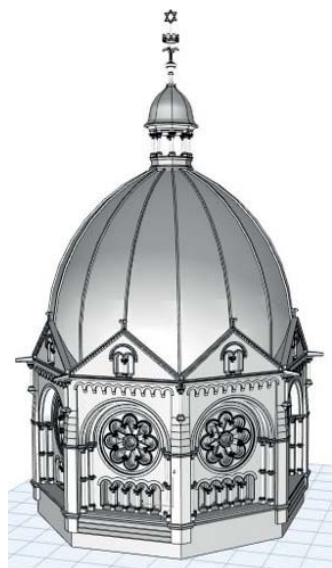
Rekonstrukcja zniszczonego dziedzictwa wymaga współpracy na wielu poziomach, między różnymi dziedzinami nauki, takimi jak: historia sztuki, historia architektury, archeologia i inżynieria lądowa. Konieczność pogodzenia różnych perspektyw badawczych może prowadzić do problemów we współpracy oraz trudności w ustalaniu ostatecznych wyników badań. Kombinacja HBIM z VRE daje możliwość przeprowadzenia badania w szerokim zakresie przy jednoczesnym utrzymaniu stałej i kontrolowanej współpracy między różnymi instytucjami. Pomaga również wypełnić lukę między techniczną a naukową częścią projektu. Jednak, aby poprawnie przeprowadzić ten proces, należy postępować we właściwej kolejności.

Badanie zaczyna się od dziedziny sztuki lub historii architektury. Jego celem jest zbieranie i klasyfikowanie informacji o obiekcie. Pozwala zbudować bazę danych, która może być wykorzystana w późniejszych analizach.

Następnym krokiem jest analiza zebranych danych, poprzez porównanie ich ze sobą, w celu ustalenia, które informacje są użyteczne w rekonstrukcji cyfrowej. Przyczyną różnic w źródłach, na przykład jest perspektywa widoczna na zdjęciach lub błędy pomiarowe/rysunkowe w dostępnych źródłach.

Po analizie i ustaleniu kształtu budynku można rozpocząć modelowanie. W tej części cyfrowej rekonstrukcji zwracamy szczególną uwagę na geometrię poszczególnych detali i sposób, w jaki współlistnieją. Oprogramowanie BIM, takie jak ARCHICAD, zapewnia narzędzia umożliwiające tworzenie dowolnego typu przedmiotu.

Ostatecznym efektem wyżej wymienionych działań jest kompletny model danych omawianego obiektu, który pozwala zachować wiedzę o zniszczonym dziedzictwie kulturowym, ale może też służyć wielu innym celom. Prawidłowo wykonana baza danych to nie tylko źródło informacji o jednym budynku, ale również nowe źródło informacji dla przyszłych rekonstrukcji innych obiektów.



Ryc. 15. Rekonstrukcja części CPDP

Dodatkowo otrzymujemy wizualną reprezentację obiektu, który nie zachował się do naszych czasów oraz nie istnieje możliwość jego odbudowy (ryc. 15).

Możliwości rekonstrukcji cyfrowej są ogromne, co daje nowe możliwości zachowania i wykorzystania wiedzy na temat wielu utraconych i zagrożonych dóbr dziedzictwa kulturowego.

Bibliografia

- Bajena I., Wnek K., *Comparing Oppler's module and building inspection of synagogue in Wrocław*, Architecture Institute Hochschule Mainz University of Applied Sciences, Mainz 2018.
- Bajena I., Wnek K., *Guidelines to modeling*, Architecture Institute Hochschule Mainz University of Applied Sciences, Mainz 2018.
- Carusi A., Reimer T., *Virtual research Enviroment Collaborative Landscape Study*, A JISC funded project 01/2010.
- Jara K., *Synagoga na Wygonie we Wrocławiu (1865-1872) i jej twórca Edwin Oppler (1831-1880)*[English: *Synagoga na Wygonie in Wrocław (1865-1872) and its creator Edwin Oppler (1831-1880)*], Wrocław 2013.
- Kaszania D., Magiera J., Wierzowiecki P., *BIM w praktyce: standardy, wdrożenie, case study* (English: *BIM in practice: standards, implementation, case study*), Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2017.
- Kuroczynski P., *Virtual Research Environment for Digital 3D Reconstructions: Standards, Thresholds and Prospects*, University of Mainz, „Germany Studies in Digital Heritage” 2017, Vol. 1, No. 2.
- <https://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140702163345/http://www.jisc.ac.uk/whatwedo/programmes/vre.aspx> [dostęp 9.03.2019].
- Murphy M., McGovern E., Pavia S., *Historic Building Information Modelling – Adding intelligence to laser and image based surveys of European classical architecture*, "ISPRS Journal of Photogrammetry and Remote Sensing" 2011, nr 76. [w:] https://www.researchgate.net/publication/258318229_Historic_Building_Information_Modelling_-_Adding_intelligence_to_laser_and_image_based_surveys_of_European_classical_architecture, [dostęp: 9.01.2013].

HBIM (Historic Building Information Modelling) specification for digital reconstruction of destroyed cultural heritage on the example of The New Synagogue in Breslau/Wrocław, Poland

The use of HBIM technology in the reconstruction of damaged historical objects allows to create a digital model and database for the said object, which becomes a source of information for this building, but also for future reconstruction of historical objects.

keywords: *HBIM, reconstruction, heritage.*

Recenzował dr hab. inż. arch. Jan Kurek

Mgr inż. arch. Maria Arno
 Politechnika Warszawska
 Wydział Architektury, Pracownia Architektury Sakralnej i Monumentalnej
 Doktorantka III roku

Na kawę do kościoła. Kierunki adaptacji dawnych kościołów w Holandii

Świątynie przez wieki były odzwierciedleniem wartości danego społeczeństwa. Obecnie stają się świadkami historii desakralizacji Europy. Adaptacja obiektów sakralnych jest często koniecznością naszych czasów. Dawne miejsca kultu nie można traktować wyłącznie w kategoriach ekonomicznych i użytkowych, nie patrząc na tożsamość miejsca i dawną funkcję.

słowa klucze: dziedzictwo sakralne, adaptacja, kościoły, Holandia.

Wstęp

Architektura sakralna jest odbiciem przemian zachodzących w życiu społecznym i kulturowym danego społeczeństwa. Odgrywa ona również bardzo dużą rolę w życiu człowieka, ponieważ „zaspokajają potrzeby religijne, duchowe i społeczne oraz potrzebę afiliacji”¹. Obiekty sakralne przez wieki były szczytem inżynierii architektonicznej, pokazywały możliwości twórcze architektów, do nowoczesności były odzwierciedleniem myśli technicznej swego czasu, stanowiły centralne miejsce w przestrzeni miasta. Kościoły należą do najstarszych zabytków kultury i „są miejscami, gdzie kształtował się kulturowy rozwój ludzkości, oraz miejscami, w których przez całe stulecia przekazywano i pogłądowo pokazywano wartości współżycia między ludźmi”². Dlatego oprócz wartości historycznej, architektonicznej i etycznej dla Europy, kiedy to na gruncie kultury judeochrześcijańskiej ukształtowana została tradycja religijna współczesnej Europy, mają również wartość kulturową i społeczną.

W wielu europejskich miastach, ze względu na brak wiernych i duże koszty utrzymania, kościoły przekształcane są na obiekty kulturowe, mieszkaniowe lub usługowe. Problem zmiany przestrzeni sakralnej dotyczy całej Europy. W ten sposób obiekty sakralne, które kiedyś były w centrum miasta, zatraciły charakter publiczny, ponieważ wejście do nich zostało ograniczone kupnem biletu. Są one obecnie żywymi świadkami historii desakralizacji Europy i laicyzacji

¹ A.M. Wierzbicka, *Architektura jako narracja znaczeniowa*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2013, s. 10.

² K. Detlef, *Określenie miejsca – ruiny kościołów jako profanacja, którą należy zachować?*, [w:] *Ruiny zabytków sakralnych – ochrona i adaptacja do nowych funkcji*, red. A. Tomaszewski, Gubin 2008, s.13.

społeczeństwa. Lecz nie ma próżni w przestrzeni, ona musi być wypełniana³. Należy się zgodzić z tym, że „jednym z istotnych warunków ochrony zabytków architektury i urbanistyki jest ich adaptacja do współczesnych potrzeb i wymogów życia”⁴. Jak podaje Wesselink, co najmniej jedna piąta 6900 holenderskich budynków kościelnych została przebudowana na funkcje świeckie. Około 25% holenderskich kościołów zbudowanych między 1800 a 1970 rokiem jest obecnie wykorzystywane do celów niereligijnych, w tym jako kompleksy mieszkaniowe, biura i centra kultury⁵.

Temat adaptacji dawnych kościołów jest bardzo skomplikowany i budzi dużo kontrowersji i sprzeciwu, zwłaszcza w społeczeństwie wychowanym na wartościach chrześcijańskich. Temat jest mało znany i nie do końca zbadany w polskiej nauce, zarazem bardzo aktualny.

Zagadnienie było niejednokrotnie poruszane na posiedzeniu Rady Europy⁶, na konferencjach Stolicy Apostolskiej⁷. Należy również zaznaczyć, iż główny dokument prawny Kościoła Kodeks Prawa Kanonicznego nie zabrania przekształcenie kościołów na funkcje świeckie. „Kan. 1222 – § 1. Jeśli jakiś kościół nie nadaje się już w żaden sposób do sprawowania w nim kultu Bożego i nie ma możliwości odrestaurowania go, może być przeznaczony przez biskupa diecezjalnego do użytku świeckiego, ale nie niewłaściwego. § 2. Gdy inne poważne racje doradzają wyłączenie jakiegoś kościoła ze sprawowania w nim kultu Bożego, biskup diecezjalny, wysłuchawszy zdania Rady kapłańskiej, może go przeznaczyć na cele świeckie, ale nie niewłaściwe, za zgodą tych, którzy w stosunku do tego kościoła nabyli słuszne uprawnienia, jeśli dobro dusz nie doznaje z tego żadnej

³ A. Franta, *Kryteria ogólne kwalifikacji poziomu dzieła architektonicznego*. Tom 193 z Monografia/Politechnika Krakowska, Kraków 1995, s. 22-25.

⁴ A. Kadłuczka, *Ochrona zabytków architektury. Tom I. Zarys doktryn i teorii*, Kraków 2000, s. 104.

⁵ H. E. Wesselink, *Een sterke toren in het midden der stad: Verleden, heden en toekomst van bedreigde Nederlandse kerkgebouwen*. [online], rozprawa doktorska, Vrije Universiteit Amsterdam 2018.

⁶ Na jednym z posiedzeń Rady Europy (oryg. The Parliamentary Assembly of the Council of Europe (PACE)) w 1989 roku przyjęto Rezolucję 916, której ostatni 11 punkt dotyczy współpracy organów kościelnych z organizacjami świeckimi w celu szukania rozwiązań i podejmowania skutecznych działań w zakresie opuszczonych i zdesakralizowanych świątyń.

⁷ Temat niejednokrotnie poruszany przez Stolicę Apostolską, postanowienia i wytyczne zawarte w następujących publikacjach: *Carta sulla destinazione d'uso degli antichi edifici ecclesiastici/Charte sur l'utilisation des anciens bâtiments ecclésiastiques*, (tłum. Karta użytkowania starożytnych budynków kościelnych) Rzym 1987; *Procedural Guidelines for the Modification of Parishes and the Closure, Relegation and Alienation of Churches*, (tłum. Wytyczne proceduralne dotyczące modyfikacji parafii oraz zamknięcia, wyłączenie i alienacji kościołów) Rzym 2013; *Apostolic Exhortation Evangelii Gaudium of The Holy Father Francis*, No. 27, 2015, (tłum. Adhortacja Apostolska Evangelii Gaudium Ojca Świętego Franciszka, 2015); Konstytucja o Liturgii Świętej z dnia 4 grudnia 1963 r.

szkody”⁸. Określenie „nie niewłaściwe” nie jest jednoznacznie sprecyzowane, dlatego powstają różne projekty adaptacyjne.

W niniejszej pracy zostaną poruszone trzy aspekty związane z przekształceniem dawnych kościołów na funkcje świeckie na przykładzie wybranych realizacji w Holandii.

Zarządzenie nieruchomością

Pierwszym aspektem który zostanie omówiony jest zarządzanie nieruchomością. Zazwyczaj parafia sprzedaje nieruchomość z braku możliwości utrzymania budynku i braku wiernych. Nie jest prawnie regulowane, komu można sprzedać obiekt lub nie. Rzadko się zdarza, kiedy kilka inwestorów jest zainteresowanych kupnem budynku i parafia może wybrać, na co zostanie przekształcony dawny obiekt kościelny.

Pierwszym przykładem jest dawny kościół św. Piotra w Vught⁹, przekształcony na centrum spotkań DePetrus. W 2005 roku rzymskokatolicki kościół przestał pełnić funkcje sakralne. Ze względu na zły stan techniczny planowano rozbiórkę. Wspólnota parafialna, jak również sami mieszkańcy nie mogli się pogodzić z tym, że najpiękniejszy budynek miasta, z którym każdy mieszkaniec Vught ma związek emocjonalny i sentymentalny, zniknie z jego centrum.

W 2006 roku została założona Fundacja Ochrony Kościoła, która rozpoczęła działalność, aby nie dopuścić do rozbiórki świątyni i znaleźć dla obiektu odpowiednią nową funkcję. Ze względu na problemy Finansowe fundacja wraz z mieszkańcami nie mogła zrealizować swojego planu. W 2010 roku parafia Edith Stein, która jest prawnym właścicielem kościoła, nie miała innego wyboru, jak wystąpić o pozwolenie na rozbiórkę. Biskup zajął stanowisko, że budynek kościelny, który nie jest już miejscem sprawowania liturgii, powinien zostać zburzony. Uważał, że budynek kościelny powinien istnieć tylko wtedy, gdy funkcjonuje jako kościół.

Jednak na początku 2011 roku początkowo trzech mieszkańców Vught, a ostatecznie siedmiu utworzyło spółkę non-profit DePetrus BV, by zapobiec rozbiórce najbardziej znaczącego kościoła. Mieszkańcy byli związani sentymentalnie z tym miejscem. Urodzili się w Vught, byli ochrzczeni i dorastali w tym mieście. Dlatego bardzo zależało im, by kościół dalej funkcjonował, by było centrum najważniejszych wydarzeń. Nie chcieli by zamieniono go na budynek komercyjny czy biurowy.

W związku ze stanowiskiem diecezji, mieszkańców i spółki DePetrus BV postanowiono utworzyć taki model zarządzania, który uwzględniłby interesy wszystkich zainteresowanych stron, co pozwoliłoby znaleźć odpowiednie nowe przeznaczenie dla kościoła. Punktem wyjścia było to, że zgodnie ze stanowiskiem

⁸ *Kodeks Prawa Kanonicznego 1983*. Dostępny w Internecie: https://www.katolicki.net/ftp/kodeks_prawa_kanonicznego.pdf [dostęp: 12 marca 2019].

⁹ Zbudowany w latach 1881-1884, przez architekta Karola Webera z Niemiec w stylu neoromańskim z elementami neogotyku. Malowidła malarza Charles’a Gripsa z Vught przedstawiają stacje Drogi Krzyżowej i 15 Tajemnic Różańca. Zamknięty ze względu na zły stan techniczny w 2005 roku.

diecezji, miał on pozostać kościołem. Oznaczało to, że wspólnota kościelna mogłaby wykorzystać część kościoła jako kaplicę. Zarządzanie majątkowe kościołem i gruntem zostało przekazane spółce DePetrus BV. Członkami rady spółki jest siedmiu mieszkańców Vught, którzy i dzierżawią kościół i grunt na okres 50 lat, podczas gdy własność prawna pozostaje w rękach administracji kościelnej. Z kolei działalność spółki jest nadzorowana przez Fundację Ochrony Kościoła św. Piotra (DePetrus)¹⁰.

Taki model zarządzania jest niezwykle interesujący zwłaszcza przy adaptacji dawnych obiektów sakralnych na inne cele niż sakralne. Zaletą tego modelu jest to, że prawny właściciel (administracja kościelna) ma kontrolę nad gruntem i budynkiem. Po upływie 50 lat, jeżeli będzie taka potrzeba, władze kościelne mogą zdecydować i przeznaczyć cały budynek na funkcje liturgiczne. Spółka DePetrus BV może wynająć część pomieszczeń do celów edukacyjnych, społeczno-kulturalnych lub biurowych, w sposób niesprzeczny ze stanowiskiem administracji kościelnej. Fundacja DePetrus z ramienia spółki DePetrus BV i gminy Vught promuje działalność najemców (między innymi Vughts Museum, sklepu Wereldwinkel sprzedającego produkty Fair Trade z krajów trzeciego świata, instytucje kulturalne MIK i biblioteki). Niewiele jest kościołów, które byłyby zarządzane w taki sposób. Sprawia to, że DePetrus jest zawsze w centrum życia kulturalnego i towarzyskiego, stając się wizytówką Vught.



Ryc. 1. Widok z perspektywy ulicy

Fot. autorki 2019.

¹⁰ Materiał opracowano na podstawie wywiadów z Janem Slegerssem, prezesem Fundacji DePetrus, na stronie Muzeum Vught [aktualizacja: 10 października 2017], [dostęp: 22 sierpnia 2019]. Dostępny w Internecie: <https://www.vughtsmuseum.nl/2017/10/10/van-vught-door-vught-voor-vught/>. Herbestemming. Depetrus, Vught [dostęp: 22.08.2019]. Dostęp w Internecie: <https://www.herbestemming.nu/projecten/depetrus-vught>.

Intencje twórcze architekta

Projekt wnętrz powierzono holenderskiemu architektowi J.D. Hanrath. W dawnym budynku kościoła miały się znaleźć biblioteka, muzeum, sklepik z pamiątkami, czytelnia, kawiarnia, instytucja kulturalna MIK oraz pomieszczenia biurowe. Dlatego architekt postanowił, że poszczególne funkcje nie zostaną osobno wydzielone, lecz będą się przenikały na całej powierzchni wnętrz. Jest to duża otwarta przestrzeń. Daje to możliwość ludziom z łatwością przemieszczać się po całym budynku.

Punktem wyjścia do projektowania wnętrz była chęć stworzenie otwartej przestrzeni, która byłaby wykorzystywana do dużych wydarzeń kulturalnych kilka razy do roku. Regały z książkami są umieszczone na szynach, dzięki czemu można je przesunąć do naw bocznych kościoła. Powstaje duża otwarta przestrzeń, która jest wykorzystywana do dużych wydarzeń kulturalnych kilka razy do roku. Podczas wywiadu dla gazety *Hetklaverblad* architekt wyznaje „(...) dlatego ustawiłem całe wnętrze na właściwe tory. Dotyczy to wszystkich stołów do czytania, szafek, regałów z książkami, a także gablot. Wszystko można łatwo przesunąć na bok. Jest to system wykorzystywany głównie w archiwach, ale został również wykorzystany w DePetrus. Dzięki temu wnętrze jest bardzo dobrze zaaranżowane. Wszystko wykonane jest z pięknych naturalnych materiałów i w spokojnych kolorach, dzięki czemu jest również ponadczasowe”¹¹.

Przez kościół wije się również szlak muzealny, który prowadzi zwiedzających obok wystawy muzeum Vught. Wystawa zawiera artefakty z historii miasta, przedstawione są również smutne wspomnienia z obozu koncentracyjnego Camp Vught. W międzyczasie goście przechodzą przez bibliotekę, a także przez część wypoczynkową, kawiarnię, miejsca do pracy, czytelnię, kącik zabaw dla dzieci i otwartą scenę w części dawnego prezbiterium.

Historyczne wnętrze pozostaje całkowicie nienaruszone. Najbardziej wyróżniającym się elementem jest antresola, organicznie dodana po obu stronach naw bocznych. Ta konstrukcja nadaje wnętrzu nową jakość, oferuje spektakularne widoki na kościół. Nowoczesna konstrukcja wyróżnia się na tle historycznego wnętrza, nie narusza konstrukcji nośnej budynku i w każdym momencie może być zdemontowana. Na antresoli o powierzchni 500 m² znajdują się dodatkowe pomieszczenia biurowe, sale konferencyjne, które zapewniają dodatkowe środki na utrzymanie dawnej świątyni. Nowe oświetlenie i wyposażenie wnętrz również tworzą nową warstwę czasu.

Na zewnątrz antresola została organicznie przedłużona w postaci dachu nad pawilonem restauracyjnym połączonym z kościołem. Takie rozwiązanie również generuje zysk dla utrzymania obiektu. Takie rozwiązanie tworzy połączenie między wnętrzem a zewnętrzem.

¹¹ Opracowano na podstawie wywiadu dla miejscowej gazety *Het Klaverblad* pt. *Ontwerp met respect voor en een knipoog naar de kerk*. [aktualizacja: 8 listopada 2017]. [dostęp: 9 września 2019]. Dostępny w Internecie: <https://www.hetklaverblad.nl/algemeen/ontwerp-met-respect-voor-en-een-knipoog-naar-de-kerk/>.



Ryc. 2. Widok wewnątrz w kierunku wejścia
fot. autorki 2019.



Ryc. 3. Pawilon restauracyjny
fot. autorki 2019.

Zgodnie ze stanowiskiem zarządu kościelnego w kruchcie kościoła powstała kapliczka NMP, która jest zawsze otwarta dla wiernych, gdzie można się pomodlić i zapalić świeczkę. W kaplicy bocznej przedstawione zostały elementy kultu religijnego dawnego kościoła, w tym zabytkowa chrzcielnica i rzeźba Chrystusa. Również na wystawie w muzeum można obejrzeć stare płyty nagrobkowe i inne cenne eksponaty sakralne.



Ryc. 4. Kaplica NMP
Fot. autorki 2019.



Ryc. 5. Dawna kaplica boczna
Fot. autorki 2019.

Przykład w Vught, a szczególnie sposób zarządzania i projektowanie z szacunkiem do zabytkowej tkanki i funkcji sakralnej obiektu, staje się wzorowym przykładem dla innych parafii, borykających się z tym problemem. Miasto Vught zyskało możliwość wyróżnienia się wśród innych miast, przyciągnięcia inwestorów i turystów, co dobrze wpływa na gospodarkę miasta w czasach kapitalizmu i globalizacji.

Relacje Konserwator a Kościół

W większości przekształcane obiekty są wpisane do rejestru zabytków, nad którymi pieczę sprawuje konserwator, który pilnuje, by obiekt pozostał w stanie niezmiennym i wystroju wnętrza. Wpisanie obiektu na listę zabytków daje możliwość zachowania bryły w niezmiennym stanie. W Polsce głównym dokumentem prawnym w zakresie ochrony zabytków jest Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, w której jest określony „przedmiot, zakres i formy ochrony zabytków oraz opieki nad nimi, zasady tworzenia krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami oraz

finansowania prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach, a także organizację organów ochrony zabytków¹². Lecz często dochodzi do konflikt pomiędzy konserwatorem zabytków a kościołem, gdyż postanowienia konserwatorskie są sprzeczne z Kodeksem Prawa Kanonicznego Kościoła Katolickiego.

Takim przykładem jest dawny kościół św. Willibrorda¹³ w Hooge Zwaluwe. Obecnie przekształcony na restaurację Onze Kerk.

Kościół przestał pełnić swoją funkcję 10 listopada 2013 roku. Ze względu na małą liczbę wiernych oraz brak możliwości dalszego utrzymania kościoła, decyzją biskupa świątynia została zamknięta, a w styczniu 2014 roku sprzedana lokalnej przedsiębiorczej parze Willem Simonis i Dieuwke Stellinga z Helkant.

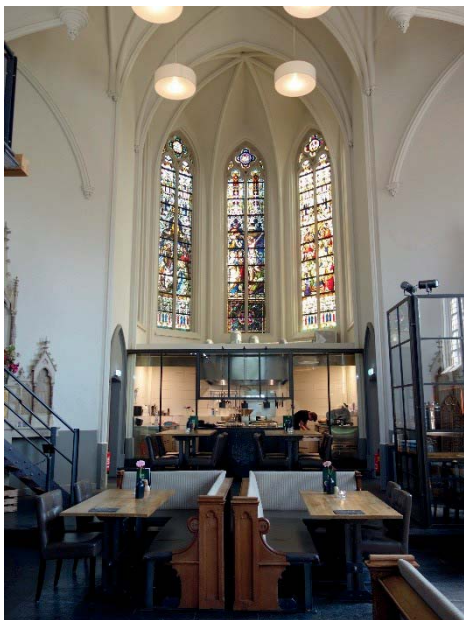
Mieszkańcy wsi Willem i Dieuwke z szacunkiem i pełnym zaangażowaniem podjęli prace przy odnowieniu i adaptacji świątyni, by powstała w nim restauracja Onze Kerk, w tłumaczeniu z języka niderlandzkiego oznacza „Nasz Kościół”. „Dla nas była to fantastyczna okazja, aby nadać kościołowi nową funkcję, w postaci Restauracji Onze Kerk. Aby zapłacić za utrzymanie, nie można uniknąć funkcji komercyjnej. Najważniejsze, że kościół jest zachowany dla wioski i dostępny dla każdego jej mieszkańca” – powiedział Willem Simonis podczas wywiadu dla miejscowej gazety BN De Stem¹⁴. Od samego początku mieli sen, marzenie, aby przekształcić to piękne historyczne miejsce w ciepłą i autentyczną restaurację Brabancji. Również po to, by kościół znów stał się tętniącym życiem sercem wioski, gdzie wszyscy są mile widziani i gdzie każdy może znaleźć dla siebie miejsce.

Świątynia została zdesakralizowana w 2013 roku. Po czym relikwie znajdujące się w kościele zabrano, a pudełko zostało w kaplicy, w której jest eksponowane. Biskup chciał usunąć wszystkie elementy i konotacje sakralne, lecz ze względu na fakt, mamy do czynienia z zabytkiem, konserwator nakazał zostawić wewnątrz niezmienione (pozostało liturgiczne wyposażenie wewnątrz, w tym ołtarze, ambona, konfesjonał). Ławki przerobiono na restauracyjne. Ołtarz z 1978 roku został przesunięty w głąb dawnego prezbiterium i służy jako stół kuchenny. W prezbiterium za ołtarzem znajduje się otwarta kuchnia, na którą spoglądają trzy historyczne witraże. Autentyczne detale zostały zachowane w dużym stopniu.

¹² Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z dnia 23 lipca 2003 r. Dostęp w Internecie: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20031621568/U/D20031568Lj.pdf>

¹³ Zbudowany w 1865 roku przez nieznanego architekta w stylu wczesnego neogotyku. Więź dobudowano później w latach 1919-1920. Zamknięty ze względu na brak wiernych w październiku 2013 roku. Sprzedano lokalnej parze przedsiębiorczej w styczniu 2014 roku.

¹⁴ Opracowano na podstawie wywiadu dla miejscowej gazety BN De Stem pt. „Pieter van Vollenhovenprijs voor Restaurant Onze Kerk in Hooge Zwaluwe”. [aktualizacja: 18 listopada 2019]. [dostęp: 30 listopada 2019]. Dostęp w Internecie: <https://www.bndestem.nl/oosterhout/pieter-van-vollenhovenprijs-voor-restaurant-onze-kerk-in-hooge-zwaluwe~ab7d431b/>.



Ryc. 6. Dawne prezbiterium, a obecnie kuchnia restauracyjna
Fot. autorki 2019.



Ryc. 7. Dawny ołtarz boczny, a obecnie miejsce na przechowywanie sztuców
Fot. autorki 2019.

Wyżej wymienione fakty adaptacji wewnątrz skłaniają do refleksji: czy przy zachowaniu wystroju wewnątrz dawnego kościoła i wprowadzeniu nowej funkcji komercyjnej nie dochodzi do profanacji miejsca szczególnie religijnego?. Mimo dobrej myśli i chęci właścicieli zachowania obiektu dla wsi, by stał się ogólnodostępnym, zapomniano, że było to miejsce święte. Zgodnie z KPK Kan. 1238 § 2. Przez przeznaczenie kościoła lub innego miejsca świętego do celów świeckich, ołtarze tak stałe, jak i przenośne nie tracą poświęcenia lub błogosławieństwa. Kanon 1239 § 1. wskazuje, że ołtarz, zarówno stały, jak i przenośny, winien być zarezerwowany tylko do kultu Bożego, z całkowitym wyłączeniem użytku świeckiego. Z tych zapisów wynika, że jeżeli ołtarz stały pozostaje, to winien być przeznaczony wyłącznie do kultu Bożego. Co jest sprzeczne z przeznaczeniem ołtarza jako stołu kuchennego.

Dokument¹⁵ wydany przez Stolicę Apostolską w październiku 2018 roku zwraca uwagę na meble i inne wyposażenia podczas adaptacji na cele świeckie. Stwierdza, że powinny być przeniesione do innego kościoła albo przechowywane w muzeum. Nie dotyczy to ołtarzy, które nigdy nie tracą swojego przeznaczenia i konsekracji. Jeżeli nie mogą być przeniesione do innego kościoła, winny być zniszczone. W tej

¹⁵ Decommissioning and Ecclesial Reuse of Churches. Wytyczne przedstawione na konferencji "Does God dwell here anymore", Rzym, Włochy, Pontifical Gregorian University, Listopad 29-30 2018. [dostęp: 30 marca 2019]. Dostępny w Internecie: https://silasgroep.nl/wp-content/uploads/2019/01/Guidelines_Decommission-december-2018.pdf.

sytuacji warto się zastanowić, czy konserwator zabytków ma prawo narzucać pozostawienie elementów wyposażenia wewnątrz, szczególnie ołtarza, w kościele, który nie pełni swojej funkcji, co jest sprzeczne z KPK i postanowieniami Stolicy Apostolskiej. Obecnie codziennie dokonuje się profanacji.

Podsumowanie

Adaptacja obiektów sakralnych jest często koniecznością naszych czasów. Mimo iż podstawową cechą architektury, różniącą ją od innych dyscyplin twórczych, jest jej użyteczność. Dawnych miejsc sakralnych nie można traktować wyłącznie w kategoriach ekonomicznych i użytkowych, nie patrząc na tożsamość miejsca i dawną funkcję sakralną. Architektura ma nie tylko znaczenie użytkowe, lecz jest odzwierciedleniem społeczeństwa, grupy kulturowej danego czasu. Więc architekturę, zwłaszcza sakralną, należy traktować nie tylko jako formę, funkcję i konstrukcję, lecz jako opowiadanie o pewnym zdarzeniu. Ważne jest zachowanie tożsamości miejsca. Jak zaznacza Konrad Kucza-Kuczyński, profesor Politechniki Warszawskiej: „architekci powinni szanować w swej twórczości wartości zastane, dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe i dbać o ich zachowanie i rozwój”¹⁶.

Przy analizie adaptacji dawnych obiektów sakralnych należy brać pod uwagę również znaczenie kontekstu kulturowego i społecznego, intencje twórcze i zamierzenia projektantów podczas konwersji oraz w jaki sposób cel ten jest osiąganym.

Bibliografia

- Adhortacja Apostolska Evangelii Gaudium Ojca Świętego Franciszka do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych, do wiernych świeckich o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie*, nr 27, Rzym 2015.
- Detlef K., *Określenie miejsca – ruiny kościołów jako profanacja, którą należy zachować?*, [w:] *Ruiny zabytków sakralnych – ochrona i adaptacja do nowych funkcji*, red. A. Tomaszewski, Gubin 2008.
- Franta A., *Kryteria ogólne kwalifikacji poziomu dzieła architektonicznego*. Tom 193 serii Monografia – Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki. Architektura, Kraków 1995.
- Kadłuczka A., *Ochrona zabytków architektury*, Tom I, *Zarys doktryny i teorii*, Kraków 2000.
- Kodeks Prawa Kanonicznego 1983*. Dostępny w Internecie: https://www.katolicki.net/ftp/kodeks_prawa_kanonicznego.pdf, [dostęp: 12 marca 2019].
- Kodeks Etyki Zawodowej Architektów*, Załącznik do Uchwały 4, Walnego Zjazdu Delegatów SARP podjętej w dniu 10 grudnia 2006 r. Dostępny w Internecie: http://www.izbaarchitektow.pl/pliki/zasady_etyki.pdf
- Konstytucja o Liturgii Świętej z dnia 4 grudnia 1963 r.* Dostępny w Internecie: <http://www.parafiakleosin.pl/download/konstytucja.pdf>

¹⁶ K. Kucza-Kuczyński, *Zawód-architekt: O etyce zawodowej i moralności architektury*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2015, s. 156.

- Kucza-Kuczyński K., *Zawód-architekt: O etyce zawodowej i moralności architektury*, Warszawa 2015.
- Wesselink H.E., *Een sterke toren in het midden der stad: Verleden, heden en toekomst van bedreigde Nederlandse kerkgebouwen* [online] rozprawa doktorska, Vrije Universiteit Amsterdam 2018. Dostęp w Internecie: <https://research.vu.nl/en/publications/een-sterke-toren-in-het-midden-der-stad-verleden-heden-en-toekomst> [dostęp: 30 listopada 2019].
- Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* z dnia 23 lipca 2003 r. Dostęp w Internecie: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp?WDU20031621568/U/D20031568Lj.pdf>
- Wierzbicka A.M., *Architektura jako narracja znaczeniowa*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2013.

Źródła internetowe

- BN De Stem pt. “Pieter van Vollenhovenprijs voor Restaurant Onze Kerk in Hooge Zwaluwe”. Dostęp w Internecie: <https://www.bndestem.nl/oosterhout/pieter-van-vollenhovenprijs-voor-restaurant-onze-kerk-in-hooge-zwaluwe~ab7d431b/> [aktualizacja: 18 listopada 2019], [dostęp: 30 listopada 2019].
- Carta sulla destinazione d'uso degli antichi edifici ecclesiastici / Charte sur l'utilisation des anciens bâtiments ecclésiastiques*, Central Pontifical Commission for Sacred Art in Italy, z dnia 26 października, Rzym 1987.
- Decommissioning and Ecclesial Reuse of Churches*. Wytyczne przedstawione na konferencji “Does God dwell here anymore”, Rzym, Włochy, Pontifical Gregorian University, Listopad 29-30 2018. Dostępny w Internecie: https://silasgroep.nl/wp-content/uploads/2019/01/Guidelines_Decommission-december-2018.pdf, [dostęp: 30 marca 2019].
- Herbestemming. Depetrus, Vught. Dostęp w Internecie: <https://www.herbestemming.nu/projecten/depetrus-vught>, [dostęp: 22.08.2019].
- Het Klaverblad pt. “Ontwerp met respect voor en een knipoog naar de kerk”. Dostępny w Internecie: <https://www.hetklaverblad.nl/algemeen/ontwerp-met-respect-voor-en-een-knipoog-naar-de-kerk/> [aktualizacja: 8 listopada 2017]. [dostęp: 9 września 2019].
- Procedural Guidelines for the Modification of Parishes and the Closure, Relegation and Alienation of Churches*, Congregation for Clergy, Rzym 2013.
- Resolution 916, The Parliamentary Assembly of the Council of Europe (PACE), 1989. Dostęp w Internecie: <http://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=16327&lang=en>, [dostęp: 30 marca 2019].

For coffee to the church.

Trends to adapt former churches in the Netherlands

Churches have been a reflection of the values of a given society for centuries. But now they are witnesses of the history of Europe's desacralisation. Reuse of religious buildings is often a necessity. One should mention that former places of worship cannot be treated only in economic and functional terms, without looking at the identity of the place and its former function.

keywords: *religious heritage, adaptation, churches, the Netherlands.*

Recenzował dr hab. inż. arch. Jan Kurek

inż. arch. Patrycja Dapa
inż. arch. Wiktoria Dziadula
inż. arch. Klaudia Sosna
Studenckie Koło Naukowe LAB 60+
Politechnika Śląska

Architektura w czasach zmian demograficznych. Działalność Studenckiego Koła Naukowego LAB60+ (SKN LAB 60+)

Problem starzenia się społeczeństwa jest obszarem zainteresowań SKN LAB 60+. Działania studentów skupiają się na kształtowaniu prawidłowego otoczenia dla osób starszych i projektowaniu poprzez doświadczanie, czyli kontakt z użytkownikami, z miejscem którego dotyczy projekt, co wpływa na świadomość potrzeb osób starszych.

słowa klucze: *projektowanie uniwersalne, dostępność architektury, projektowanie dla starzejącego się społeczeństwa, studenckie koło naukowe, edukacja przez doświadczanie.*

Wstęp

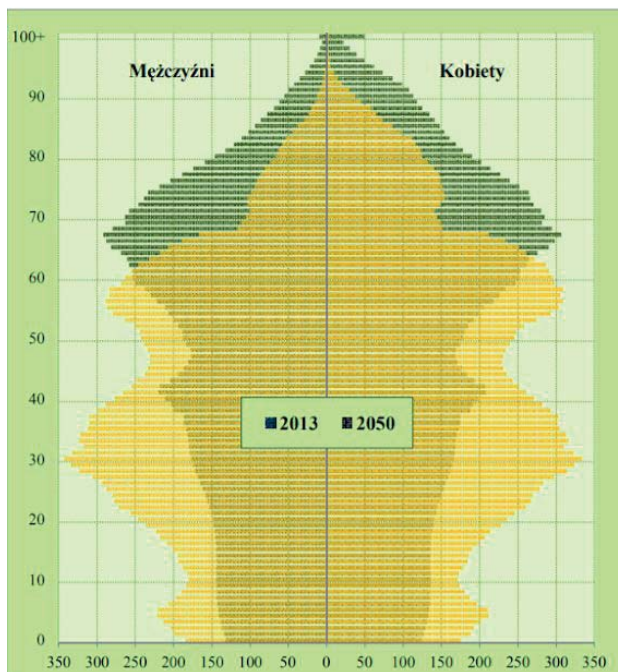
Architekci i projektanci stoją obecnie przed trudnym zadaniem przystosowania przestrzeni do zmian, jakie zachodzą w społeczeństwie. Szybkie starzenie się ludności, także w Polsce, niesie ze sobą wiele konsekwencji, w tym również zmian w sposobie patrzenia na użytkownika przestrzeni. Projektowanie uniwersalne i projektowanie dla starzejącego się społeczeństwa to tematy, które coraz częściej wybrzmiewają na forum i są podejmowane w świecie projektowania dostępnego i bez barier. W związku z tym na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej powstało Studenckie Koło Naukowe LAB 60+ (SKN LAB 60+), którego głównym celem jest uwrażliwienie młodych architektów na potrzeby specyficznych użytkowników, jakimi są osoby starsze.

Zmiany demograficzne i ich wpływ na architekturę

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 2050 co trzecia osoba w Polsce będzie w wieku 60+. W porównaniu do obecnej sytuacji demograficznej w najbliższych latach szacowany procent udziału osób starszych (w wieku poprodukcyjnym) wzrośnie o około 19%. „Zgodnie z założeniami opracowanej przez Główny Urząd Statystyczny prognozy demograficznej, obejmującej okres do 2050 r., w przyjętej perspektywie wystąpi znaczne zmniejszenie liczby dzieci i osób dorosłych, zaś zwiększy się liczba i udział osób starszych (Wykres 16). W stosunku do 2013 r. ubytek dzieci w wieku 0-14 lat szacowany jest na 1,65 mln co stanowi 71,4 % ich liczby w bazowym roku prognozy (w miastach – 68,4% oraz 75,2% na wsi). Z kolei liczba osób dorosłych (15-64 lata) zmniejszy się

w perspektywie do 2050 r. o 8,3 mln; pod względem liczebności zasoby tej grupy ludności w końcu prognozowanego okresu będą stanowiły w miastach 61,5% stanu z 2013 r., a na wsi 81,2%”¹.

Wykres 16. Piramida wieku ludności w latach 2013 i 2050



Ryc. 1. „Prognoza ludności na lata 2014-2050”, Studia i Analizy Statystyczne, GUS, Warszawa 2014

Źródło: *Sytuacja demograficzna osób starszych i konsekwencje starzenia się ludności Polski w świetle prognozy na lata 2014-2050* [1].

Opisane zmiany demograficzne wpływają na szereg dziedzin życia, w tym na środowisko zbudowane. W związku ze starzeniem się ludności konieczna jest realizacja postulatu dostępności, która jest ściśle związana z projektowaniem uniwersalnym. „Definicja twórcy filozofii projektowania uniwersalnego – Rona `Mace’a, rozwinięta przez Centrum Universal Design przy North Carolina State University, mówi że jest to projektowanie produktów oraz otoczenia tak, aby były one dostępne dla wszystkich ludzi, w największym możliwym stopniu, bez potrzeby adaptacji bądź wyspecjalizowanego projektowania”². Projektowanie

¹ Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy, 10-13. Prognoza ludności Polski na lata 2014-2050, [w:] *Sytuacja demograficzna osób starszych i konsekwencje starzenia się ludności Polski w świetle prognozy na lata 2014-2050*, pod. red. Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa 2014, s. 33-40.

² Fundacja Laboratorium Architektury 60+, Wytyczne w zakresie projektowania uniwersalnego mając na uwadze potrzeby osób niepełnosprawnych, na zlecenie: Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, Departament Budownictwa, Warszawa 2016, s. 5-12.

uniwersalne to idea działająca i rozwijająca się od kilku dekad na całym świecie. Coraz częściej jako priorytet stawiamy potrzeby drugiego człowieka, jak również uczymy się wrażliwości na potrzeby osób z różnymi dysfunkcjami³.

W Polsce również taki sposób podejścia do projektowania jest coraz bardziej powszechny i powstaje coraz więcej pracowni architektonicznych, a także organizacji zajmujących się uświadamianiem, szkoleniem oraz projektowaniem dla osób niepełnosprawnych lub starszych. Taką fundacją jest np. „Fundacja Polska bez barier”, która rozpoczęła działalność w 2002 roku. W skład fundacji wchodzi eksperci z różnych dziedzin: konsultanci HR, architekci, inżynierowie, trenerzy. „Promujemy zmiany, które włączają osoby z niepełnosprawnościami w główny nurt życia społecznego i kulturalnego. Uważamy, że każdy ma prawo do równego traktowania”⁴.

Z kolei Fundacja Laboratorium Architektury 60+ (LAB 60+) to pierwsza w Polsce fundacja zajmująca się innowacyjnym podejściem do projektowania dla starzejącego się społeczeństwa. Fundacja LAB 60+ została założona w 2016 roku przez dr inż. arch. Agnieszkę Labus. W skład LAB 60+ wchodzi wielu ekspertów z różnych branż, łącząc swoje doświadczenia z zakresu socjologii, architektury czy prawa. Fundacja realizuje projekty we wszystkich skalach przestrzennych od polityki miejskiej, poprzez zagospodarowanie przestrzeni, projektowanie



Ryc. 2. Okładki „Wytyczne w zakresie projektowania uniwersalnego mając na uwadze potrzeby osób niepełnosprawnych” Listopad 2016
„Mikslokatorski. Modelowa kamienica dla Warszawy”

³ Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Wprowadzenie – motywacja do wdrożenia modeli, [w:] *Moduły zajęć PROJEKTOWANIA UNIWERSALNEGO w ramach wybranych obszarów kształcenia; Konkurs „Projektowanie uniwersalne” w ramach PO WER*, Warszawa, s. 2-3.

⁴ *Polska bez barier – o nas*, [online], Warszawa, Fundacja Polska Bez Barier, Dostępny w internecie: <http://polskabezbarier.org/about.html> [dostęp: 9 grudzień 2019].

architektury, wnętrz i designu. Tworzy również wiele ekspertyz, raportów, konsultuje projekty z uwzględnieniem tzw. perspektywy 60+⁵.

LAB 60+ jest autorem wytycznych w zakresie projektowania uniwersalnego mając na uwadze potrzeby osób niepełnosprawnych, stworzonych na zlecenie Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa. Obecnie na podstawie ekspertyzy opracowywane są "Standardy dostępności budynków". Wytyczne to kompendium wiedzy dla osób zajmujących się projektowaniem przestrzeni i budynków w myśl koncepcji projektowania uniwersalnego.

LAB 60+ jest ściśle związana z Politechniką Śląską w Gliwicach, a szczególnie z Wydziałem Architektury. W związku z tym od początku działalności fundacji stawiano na włączanie w jej działania studentów.

Działalność Studenckiego Koła Naukowego LAB 60+

Studenckie Koło Naukowe LAB 60+ działa przy Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Zostało powołane do życia przez dr inż. arch. Agnieszkę Labus, Prezes Fundacji Laboratorium Architektury 60+(LAB 60+), w czerwcu 2016 r. Opiekunami SKN LAB 60+ są dr inż. arch. Iwona Benek oraz dr inż. arch. Agnieszka Labus. Obecnie zespół studentów to 28 aktywnych osób (stan na 07.11.2019 r.). Działalność skupia się wokół tematów z zakresu projektowania uniwersalnego, ze szczególnym uwzględnieniem osób starszych. Głównymi aktywnościami, które podejmują studenci w SKN LAB 60+ jest; współorganizowanie i udział w konferencjach naukowych, organizowanie i udział w warsztatach projektowych, szerzenie i promocja idei projektowania uniwersalnego wśród studentów architektury i pokrewnych kierunków projektowych. Koło LAB60+ w swoich dokonaniach może pochwalić się m.in. współorganizowaniem Międzynarodowej Konferencji Naukowej GenderSTE w Gliwicach w 2017 roku, udziałem w wydarzeniu MediaTent w Gliwicach w 2018 roku, czy wystąpieniem na temat projektowania uniwersalnego na zaproszenie Zespołu ds. Polityki Senioralnej w aglomeracji kalisko-ostrowskiej w roku 2019. W roku 2018 studenci SKN LAB 60+ wzięli udział w warsztatach projektowych pod nazwą „Ogród Doznań”, który był organizowany przy Domu Pomocy Społecznej św. Franciszka Salezego w Warszawie. W roku 2019 SKN LAB 60+ zorganizował i przeprowadził warsztaty projektowe pt. „Strefa Wodna” dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Ziemięcicach.

Projekty

Prace w grupach warsztatowych były ukierunkowane na przeprowadzenie procesu projektowego odnoszącego się do istniejących uwarunkowań przestrzennych i społecznych: zadaniem studentów na wstępnym etapie pracy było zdobycie wiedzy na temat preferencji użytkowników lub dotychczasowego sposobu użytkowania przestrzeni. W metodzie pracy przyjęto następujące założenia:

⁵ *Czym jest LAB60+*, [online], Laboratorium Architektury 60+, Dostępny w internecie: <https://lab60plus.pl/czym-jest-lab-60/> [dostęp: 12.12.2019].

- formuła edukacji przez doświadczenie – obserwacja sposobu użytkowania przestrzeni, tworzenie projektu w rzeczywistych uwarunkowaniach, weryfikacja zdobytej dotychczas wiedzy na temat projektowania uniwersalnego oraz na temat znaczenia przestrzeni społecznych,
- wypracowanie założeń koncepcji na podstawie rozpoznania potrzeb użytkowników.

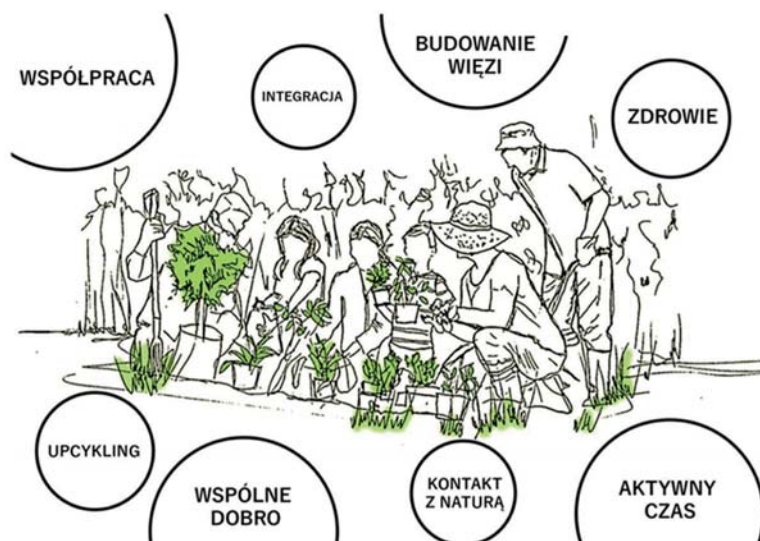
„Ogród Doznań” przy Domu Pomocy Społecznej im. św. Franciszka Salezego w Warszawie

W dniach 18-19.05.2018 roku członkowie SKN LAB60+: Paulina Konsek, Patrycja Dapa, Maciej Mądry, Wiktoria Dziadula, Piotr Kurach, Marta Cabaj, Agnieszka Ziulek, brali udział w trzydniowych warsztatach projektowych. pt.: „Ogród Doznań” w Przytułku św. Franciszka Salezego w Warszawie. Warsztaty organizowane były przez nasze koło naukowe oraz Koło Naukowe Architektów Krajobrazu przy SGGW / Warsaw University of Life Sciences w Warszawie. Efektem warsztatów było opracowanie koncepcji ogrodu terapeutycznego i społecznego. Prowadzącymi warsztaty były: dr inż. arch. Anna Szewczenko, dr inż. arch. Iwona Benek oraz dr inż. Kinga Kimic. Warsztaty rozpoczęły się od rozmów z pracownikami przytułku oraz jego mieszkańcami.

Koncepcja 1

Zespół: Marta Cabaj, Wiktoria Dziadula, Patrycja Dapa

Koncepcja pierwsza opierała się na idei współpracy i relacji sąsiedzkich. Wszystkie nowe meble, mała architektura i wyposażenie ogrodu DPS miały być wykonywane w ramach warsztatów, w których uczestniczyliby nie tylko mieszkańcy domu seniora, ale także osoby z pobliskich osiedli. Taki zabieg



Ryc. 3. Koncepcja idei współpracy i warsztatów
Autorzy opracowania: Marta Cabaj, Wiktoria Dziadula, Patrycja Dapa.

miał wzbudzić poczucie powiązania z otoczeniem. Taka celowo zaplanowana aktywność w formie warsztatów daje to możliwość nawiązania kontaktów sąsiedzkich, kontrolowany przyływ ludzi „z zewnątrz” w określonych godzinach i ilościach – daje to gwarancje sprawnej i satysfakcjonującej współpracy.

Pomysł na układ przestrzenny polegał na stworzeniu stref o różnym charakterze. Założono stworzenie miejsca, gdzie mieszkańcy Przytułku mogliby spędzać wolny czas na świeżym powietrzu. Wzdłuż istniejącej arterii została poprowadzona kręta ścieżka spacerowa, tworząca nowe, ciekawe przestrzenie. Wewnątrz „zakrętów” powstały miejsca takie jak: miejsce do zajęć na świeżym powietrzu, rabaty z pachnącymi kwiatami do hortiterapii, rabaty uprawne przystosowane dla osób na wózku (podwyższone), mała szklarnia, ścieżka sensoryczna wzdłuż granicy ogrodu oraz miejsca do odpoczynku w zaciszu drzew.

Koncepcja 2

Zespół: Maciej Mądry, Paulina Konsek, Piotr Kurach

Druga koncepcja miała na celu zorganizowanie przestrzeni wokół budynku tak, aby uatrakcyjnić jakość życia mieszkańców poprzez umożliwienie wspólnego spędzania czasu. Poszczególne strefy ogrodu odpowiadają innej porze dnia, aby każdy miał możliwość skorzystania z ogrodu. Każda ze stref została nazwana odpowiednio do pory dnia, zaś rośliny zostały dobrane tak, aby oddziaływać kolorem i zapachem.

Powstały strefy, takie jak: aktywny poranek, pobudzenie umysłu, pracowite popołudnie, leniwe popołudnie, wieczorne wytchnienie, rozrywkowy weekend oraz strefa ze ścieżką sensoryczną.

Ścieżka stworzona została z pachnących, kolorowych roślin oraz pólka na ścianie z przedmiotami angażującymi zmysł dotyku, w strefie „aktywny poranek” zaprojektowano polanę do ćwiczeń, siłownię na świeżym powietrzu, kosz do koszykówki, tarcze do darta, boule oraz mini golfa. Natomiast w strefie „pracowite popołudnie” przewidziano szklarnię, krzewy owocowe, donice z warzywami i ziołami, pergola z pnączami i kompostownik.

Strefa Wodna dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Ziemiećicach

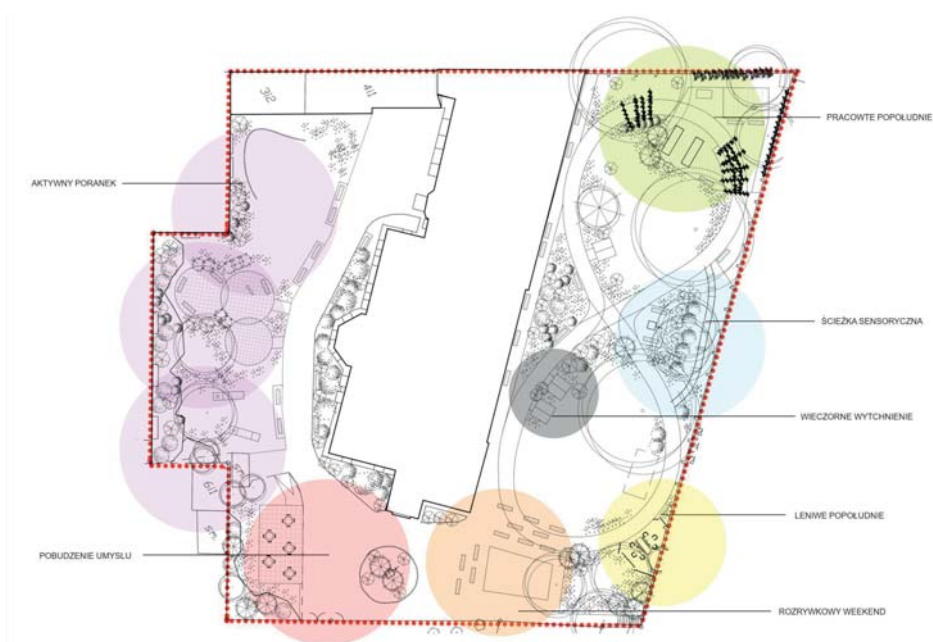
W dniach 20-21.05.2019 r członkowie Studenckiego Koła Naukowego LAB60+ brali udział w dwudniowych warsztatach projektowych dotyczących koncepcji strefy wodnej przy budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Ziemiećicach. „Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Ziemiećicach to przyjazne miejsca, gdzie dzieci otoczone są właściwą opieką przez kreatywny zespół, uczą i rozwijają się na najlepszym poziomie. Placówka całkowicie dostosowana jest do potrzeb osób niepełnosprawnych, w szczególności poruszających się na wózkach inwalidzkich. Przyjazny budynek podzielony na kolorowe moduły, przeznaczony dla określonej grupy wiekowej, dostosowany do potrzeb i rozwoju każdego ucznia”⁶.

⁶ *Informacje*, [online], SOSW Ziemiećice, 2016, Dostępny w internecie: <https://www.facebook.com/pg/soswziemiecice/about/> [dostęp: 12.12.2019].



Ryc. 4. Wizualizacja koncepcji

Autorzy opracowania: Maciej Mądry, Paulina Konsek, Piotr Kurach.



Ryc. 5. Schemat koncepcji

Autorzy opracowania: Maciej Mądry, Paulina Konsek, Piotr Kurach.

Organizatorami warsztatów byli: Regionalna Fundacja Pomocy Niewidomym, Fundacja Laboratorium Architektury 60+(LAB 60+) i Studenckie Koło Naukowe LAB60+ działające na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach. W ramach warsztatów cztery grupy projektowe pracowały nad różnymi koncepcjami zagospodarowania. W efekcie powstały cztery różne projekty, z czego jeden został wyróżniony.

Koncepcja 1 – wyróżnienie

Zespół: Klaudia Sosna (lider), Jadwiga Małecka, Piotr Szendera, Martyna Maciejczyk, Dominika Niżnik

Głównym założeniem było zaprojektowanie fontanny umiejscowionej w sąsiedztwie istniejącego placu zabaw, dopasowanej do potrzeb użytkowników. Po przeprowadzeniu analiz i wywiadów określono główne cele projektowe:

- oddzielenie istniejącego parkingu od strefy zabaw dla dzieci,
- połączenie obecnych na placu zabaw urządzeń utwardzoną nawierzchnią dostosowaną do potrzeb użytkowników poruszających się na wózkach inwalidzkich,
- zaprojektowanie zacienionego miejsca spotkań i odpoczynku,
- powiększenie strefy zabaw oraz wprowadzenie dodatkowych funkcji.

Idea projektu zakładała stworzenie ścieżki wodnej przeplatającej się ze ścieżką pieszą oraz spełniającej różnorodne funkcje – relaksacyjną, zabawową, edukacyjną, rehabilitacyjną.

Ścieżka pieszka okalająca cały obiekt i tereny mu towarzyszące, powstała po przeanalizowaniu układu funkcjonalnego budynku. Poza wytyczeniem nowego ciągu pieszego wydzielone zostały trzy strefy funkcjonalne: edukacyjna, zabaw i wyciszenia połączone trasą wodną oraz dodatkową strefą integracyjną.

W strefie edukacyjnej przewidziano: dysze wodne służące do wodnej zabawy dla dzieci z niepełnosprawnościami, bramy wodne z delikatnym strumieniem wody pozwalające na ochłodeć w upalne dni zarówno dzieciom jak i ich opiekunom,



Ryc. 6. Zagospodarowanie strefy wodnej przed budynkiem SOSW w Ziemięcicach
Autorzy opracowania: Klaudia Sosna, Jadwiga Małecka, Piotr Szendera,
Martyna Maciejczyk, Dominika Niżnik.

„ścianę dotyku” stworzoną z różnych materiałów, oddzielającą parking od placu zabaw i spełniającą funkcję edukacyjną.

Strefa zabaw zakładała stworzenie: utwardzonej nawierzchni przystosowanej dla dzieci z niepełnosprawnościami, łączącej wszystkie urządzenia z placu zabaw oraz zabawki wodnej o wysokości dostępnej dla siedzących na wózkach dzieci.

W strefie wyciszenia znajdować się miały namiotowe, kolorowe zadaszenia, nawiązujące do motywu tęczowego ośrodka, na które delikatnie opadać będzie woda, miało to być również miejsce osłaniające przed przegrzaniem oraz miejsce odpoczynku z ławką dostosowaną dla dzieci poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Proponowane rozwiązania w strefie integracji: miejsca spotkań i edukacji wyposażone w stoliki z funkcją dostawienia wózka inwalidzkiego, przeznaczone dla wspólnych spotkań nauczycieli, opiekunów, dzieci i ich rodziców, transparentne, kolorowe zadaszenia żaglowe, zapewniające odrobinę cienia i rośliny do aromaterapii, takie jak: lawenda, mięta, rumianek, fiołek wonny itp., pobudzające zmysł węchu.

Wszystkie te rozwiązania mają zaspokajać wykazane w ankietach potrzeby osób mieszkających i pracujących w ośrodku, być estetyczne i dostosowane dla dzieci z niepełnosprawnościami, ze szczególnym uwzględnieniem dysfunkcji wzroku, oraz możliwe do zrealizowania minimalnymi nakładami finansowymi.

Koncepcja 2

Zespół: Wiktoria Dziadula (lider), Patrycja Bartos, Natalia Żak, Barbara Rostańska, Zuzanna Dudek, Klaudia Wawelczyk.

Obecnie na terenie ośrodka znajdują się dwa miejsca, które zorganizowane są do aktywnego spędzania czasu. Jest to plac zabaw znajdujący się z prawej strony budynku, tuż przy parkingu, a także ścieżka sensoryczna nieco za budynkiem w wydzielonej części działki. Projekt przewiduje utworzenie kolejnego miejsca, które wprowadzałoby dodatkowe funkcje różnicujące możliwości spędzania czasu na zewnątrz ośrodka.

Głównym elementem projektu jest fontanna za aktualnym placem zabaw. Wycofana w głąb działki nie będzie rozbijała funkcjonalnie placu zabaw, natomiast będąc zaraz za nim stanowiłaby jego dopełnienie – nie jako zwykła fontanna tylko mini wodny plac zabaw. Relacja ta oraz doprowadzone w okolicach tego miejsca podłączenie do wody wpłynęły na decyzję o wyborze tego właśnie miejsca.

Całość koncepcji zaprojektowana jest w kolistych kształtach, a poszczególne strefy oddzielone są od siebie dwoma drózkami, które łączą się w jedną. Stanowią one suchą strefę, wzdłuż której przewidziano ławki oraz miejsca na wózki, dzięki czemu opiekunowie mogą swobodnie obserwować podopiecznych, a osoby na wózkach obcować z wodą. Wodny plac zabaw jest podzielony na trzy strefy – fontannę do kąpieli, cokół z kołami oraz fontanny z instalacjami generującymi różne dźwięki spadającej wody. Pierwsza ze stref to fontanna na planie koła z centrycznie rozmieszczonymi dyszami. Znajduje się ona na poziomie posadzki i nie jest wydzielona żadnymi barierami, aby dostęp do niej był swobodny dla każdego. Wyłożona posadzką antypoślizgową jest bezpieczna dla dzieci, które

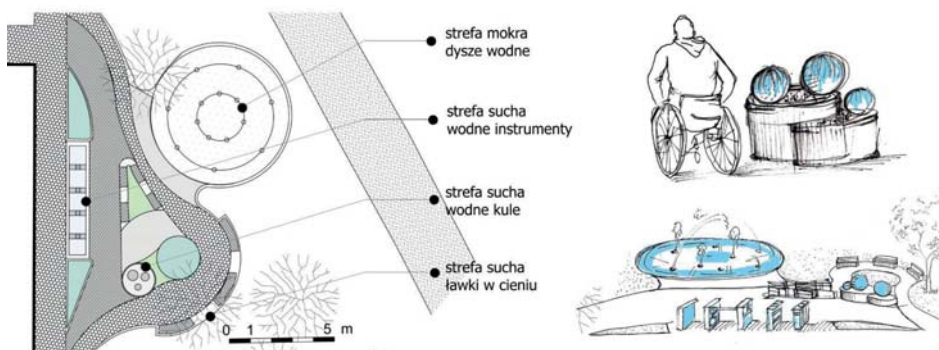
mogą wejść, a także wjechać żeby poczuć wodę na swojej skórze. Pozostałe strefy są dedykowane dla osób, które chcą poczuć wodę w sposób bardziej sensoryczny. Druga strefa – cokół z kołami pozwala na zaznajomienie się z różnymi fakturami. Każda z kul wykonana jest z innego materiału, dając różne wrażenia dotyku. Spływająca po tych powierzchniach woda wzbogaca efekt i fakturę. Trzecia strefa opiera się na zmysłu słuchu. Kraniki, z których kapie woda na różne metalowe płytki to prosty zabieg, na otrzymanie różnych efektów dźwiękowych. Strefa ta ma działać relaksacyjnie i skłaniać do odpoczynku.

Drugim obszarem projektu jest ogród motosensoryczny. Usytuowany jest wzdłuż ścieżki, która znajduje się za budynkiem ośrodka i prowadzi do istniejącej ścieżki sensorycznej. Jest to miejsce, w którym obecnie nic się nie dzieje, a znajduje się blisko wyjść z poszczególnych sal, w których prowadzone są zajęcia. Stanowiłby ciekawą alternatywę, łatwo dostępną z ośrodka, dla oddalonej ścieżki sensorycznej. Ogród ten zaprojektowany jest jako ścieżki w kształcie przenikających się okręgów, aby stanowiły całość z fontanną i scalały całą przestrzeń. Po prawej stronie znajduje się ścieżka sensoryczna, która byłaby uzupełnieniem ścieżki istniejącej. Wije się ona prawie przez całą długość. Tę stronę zamyka mini tętnia, z siedziskami i zadaszeniem, w której można odpocząć. Po lewej druga odnoga zawiera pergole zmysłów, które nie tylko dają cień, ale także pobudzają różne zmysły, poprzez wypełnienie dolnej części pergoli różnymi zróżnicowanymi elementami. W części centralnej zaprojektowano okrągłe poszerzenie, w którym znajdują się donice na podwyższeniach, dostosowane do osób na wózkach. Jest to doskonała przestrzeń do prowadzenia hortiterapii.

Fontanna w formie wodnego placu zabaw oraz ogród motosensoryczny stanowią ciekawą alternatywę spędzania czasu na zewnątrz. Zaprojektowane jako kompozycyjna całość scalają teren oraz łączą odseparowane od siebie istniejące funkcje – plac zabaw i ścieżkę sensoryczną.

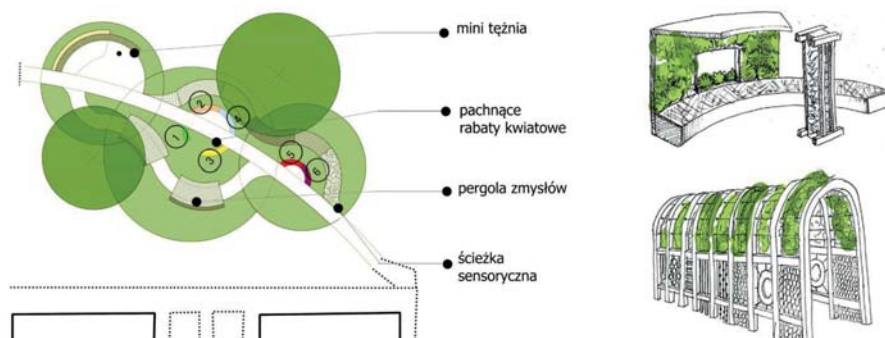
Koncepcja 3

Zespół: Marta Cabaj, Kajetan Stachowiak, Dominik Róg, Aleksandra Mazur, Oliwia Plekaniec



Ryc. 7. Zagospodarowanie strefy wodnej przed budynkiem SOSW w Ziemięcicach

Autorzy opracowania: Wiktoria Dziaduła, Patrycja Bartos, Natalia Żak, Barbara Rostańska, Zuzanna Dudek, Klaudia Wawelczyk.



Ryc. 8. Zagospodarowanie strefy motosensorycznej przed budynkiem SOSW w Ziemięcicach
Autorzy opracowania: Wiktoria Dziadula, Patrycja Bartos, Natalia Żak, Barbara Rostańska,
Zuzanna Dudek, Klaudia Wawelczyk.

Celem projektu było stworzenie koncepcji terenu wraz z siedziskami oraz sensorycznym domkiem.

Użytkownikami obiektu są dzieci oraz personel. Po przeprowadzeniu wywiadu z pracownikami wyciągnięto następujące wnioski: dzieci najchętniej korzystają z placu zabaw oraz spacerują po ścieżce sensorycznej. Potrzebami personelu są ścieżki dostosowane dla wózków inwalidzkich, zapewnienie ogrodzenia przy placu zabaw, oddzielenie go od parkingu, zastosowanie większej ilości sprzętu do zabaw.

Rozważono problemy z jakimi muszą walczyć na co dzień użytkownicy obiektu: brak miejsca z zacienieniem, brak połączenia ścieżek, zbyt wąskie ścieżki, brak odgródzenia parkingu od placu zabaw. Autorzy podjęli decyzję wprowadzenia podziału terenu na następujące strefy: sensoryczny odpoczynek, dolina relaksu-strefa piknikowa i tęczowa zabawa.

Celem koncepcji siedzisk było zaproponowanie mebla dopasowanego do określonego miejsca – Ośrodka dla dzieci z dysfunkcjami w Ziemięcicach. Efektem były dwie ergonomiczne, ekologiczne ławki, wykonane z drewnianych desek. Jedna z zadaszeniem, chroniąca przed nadmiernym słońcem, druga z miejscem przeznaczonym na wózek inwalidzki oraz kwietnikiem z lawendą, by dzieci mogły rozwijać zmysł węchu. Co więcej zaproponowano domek sensoryczny, gdzie wychowankowie mogliby rozwijać zmysł wzroku, poprzez zastosowanie kolorowych, zwisających materiałów, czy kolorowych gąbek. A wszystko to otoczone lawendą i kolorowymi kwiatami.

Sensoryczny domek pełni funkcję miejsca odpoczynku oraz interakcji ze znajdującymi się w nim przedmiotami sensorycznymi.

Główną inspiracją stworzenia fontanny była tęcza (jej obły kształt oraz kolory). Sama fontanna ma być wodną ścieżką, która ma ujście przy ścianie oddzielającą, plac zabaw od parkingu. Woda ma przedstawiać kolor niebieski, kwiaty kolory, żółte i fioletowe, dookoła zieleń, a posadzka bezpieczna, przy huśtawkach kolor pomarańczowy. Całość została tak zaprojektowana, by nie naruszać układu istniejącego.

Koncepcja 4

Zespół: Patrycja Dapa (lider), Olga Lipińska, Iga Soczawa, Wiktoria Morawska, Krzysztof Hendel.

Celem koncepcji jest odpowiedzenie na potrzeby i zadania projektowe. Po wizji lokalnej zauważono, jak wiele modernizacji wymaga ta przestrzeń – od braku oddzielenia parkingu od placu zabaw, po brak odpowiedniej nawierzchni, przez co poruszanie się po terenie placu zabaw jest utrudnione nawet dla osób pełnosprawnych.

Celem było zintegrowanie dwóch części placu zabaw – suchej i mokrej. Przez przeniesienie huśtawek połączone zostały strefy oraz jednocześnie zaakcentowana ich odmienność. Pomysłem było dostosowanie strefy mokrej do potrzeb dzieci niepełnosprawnych i stworzenie dla nich wyjątkowej przestrzeni gwarantującej rozrywkę, edukację oraz rehabilitację. Dzięki zastosowaniu odpowiednich urządzeń wodnych jednocześnie oddziałujemy na wiele zmysłów (słuch, dotyk, wzrok, zapach). Zastosowane elementy wydzieliły spójne ścieżki – część grającą, część edukacyjną oraz rehabilitacyjną. Elementy będą różnokolorowe i podświetlane, co potęguje oddziaływanie na dzieci i ich zmysły w zależności od potrzeb. Atrakcją zapewnią będą kolorowe tuby, o różnych dyszach, wydające różne dźwięki podczas pryskania wodą. Dzięki umieszczeniu stolików z wodą plac wodny stał się dostępny również dla dzieci na wózkach, które z powodzeniem mogą do nich podjechać i uczestniczyć w zajęciach manualnych. Równoległe poręcze mogą pełnić funkcję rehabilitacyjną (umożliwiają ćwiczenia poruszania się o własnych siłach), ale również służyć dobrej zabawie.

Kolejną propozycją jest ażurowa przegroda oddzielająca plac zabaw od parkingu, jest to szkielet ściany wypełniony donicami z różną roślinnością, która pełni dodatkowo funkcję poznawczą.

Ostatnią odpowiedzią na potrzeby miejsca jest wprowadzenie nawierzchni bezpiecznej, gwarantującej wyrównanie terenu i strefowanie – strefę mokrą kolorem niebieskim, natomiast suchą bordowym.

Podsumowanie

SKN LAB 60+ to grupa młodych ludzi, którzy w swoich działaniach skupiają się na potrzebach osób starszych. Studiowanie zasad projektowania uniwersalnego, rozpoznawanie wymagań użytkowników, którzy w procesie projektowania są często pomijani, co powoduje ich wykluczenie z życia społecznego, jest nietypowe, ale bardzo ważne. Prezentowane działania SKN LAB 60+ pokazują, że studenci są otwarci na potrzeby różnych grup użytkowników.

Najistotniejszym aspektem przeprowadzonych warsztatów była możliwość podjęcia przez studentów tematu o dużym znaczeniu społecznym, w rzeczywistych uwarunkowaniach i przeprowadzenia procesu koncepcyjnego w pełnym dialogu z użytkownikami przestrzeni. W ramach zwykłego toku studiów nie zawsze istnieje możliwość pracy w bezpośrednim kontakcie projektowanej przestrzeni i jej użytkowników.

Przeprowadzone warsztaty, ale też inne działania SKN LAB 60+, są okazją do przetestowania przez przyszłych projektantów-inspiratorów zmian przestrzennych i dyskusji nad ich znaczeniem społecznym.



Ryc. 9. Wizualizacja koncepcji zagospodarowania strefy wodnej przed budynkiem SOSW w Ziemięcicach

Autorzy opracowania: Patrycja Dapa, Olga Lipińska, Iga Soczawa, Wiktoria Morawska, Krzysztof Hendel.

Bibliografia

- Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy, *Prognoza ludności Polski na lata 2014-2050* [w:], *Sytuacja demograficzna osób starszych i konsekwencje starzenia się ludności Polski na świetle prognozy na lata 2014-2050*, pod. red. Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa 2014, s. 33-40, dostępny w Internecie: http://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5468/18/1/1/ludnosc_w_starszym_wieku.pdf [dostęp: 3.11.2020]. Fundacja Laboratorium Architektury 60+, *Wytyczne w zakresie projektowania uniwersalnego mając na uwadze potrzeby osób niepełnosprawnych*, na zlecenie: Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, Departament Budownictwa, Warszawa 2016.
- Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Wprowadzenie – motywacja do wdrożenia modeli, [w:] *Moduły zajęć PROJEKTOWANIA UNIWERSALNEGO w ramach wybranych obszarów kształcenia; Konkurs „Projektowanie uniwersalne” w ramach PO WER*, Warszawa, s. 2-3. Dostępny w internecie: https://www.ncbr.gov.pl/fileadmin/POWER/03.05...PUN_19/zalacznik_nr_13_-_Modele_projektowania_uniwersalnego.pdf, [dostęp: 03.11.2020].
- Polska bez barier – o nas*, [online], Warszawa, Fundacja Polska Bez Barrier, Dostępny w internecie: <http://polskabezbarier.org/about.html>, [dostęp: 9 grudzień 2019].
- Czym jest LAB60+*, [online], Laboratorium Architektury 60+, <https://lab60plus.pl/czym-jest-lab-60/> [dostęp: 12 grudzień 2019].
- Informacje, SOSW Ziemięcice, 2016, <https://www.facebook.com/pg/soswziemiecice/about/> [dostęp: 12.12.2019].

**The architecture in times of the demographic changes.
Activities of the Student Scientific Club LAB60 +
(SSC LAB 60+)**

The problem of the aging society is an area of SSC LAB 60+'s interest. Students' activities focus on shaping the right environment for the elderly and design through experience – contact with users of the space which is being designed, which affects the awareness of the older people's needs.

keywords: *universal design, architecture accessibility, design for an aging society, student research/science club, education through experience.*

Recenzował dr hab. inż. arch. Jan Kurek

inż. arch. Inez Laskus
Politechnika Wroclawska, Wydział Architektury
Architektura i Ochrona Zabytków
ArchHist – Koło Naukowe Historii Architektury PWr

inż. arch. Mateusz Piasecki
Politechnika Wroclawska, Wydział Architektury
Architektura i Urbanistyka
ArchHist – Koło Naukowe Historii Architektury PWr

„Z niczym mi się nie kojarzy”, czyli o czytaniu architektury i postrzeganiu piękna łódzkiego detalu

Celem referatu jest rozpowszechnianie świadomości o historii architektury na podstawie bogactwa łódzkiego detalu. Praca prezentuje doświadczenia zdobyte podczas organizacji warsztatów „ŁÓDŹUFIND” oraz specyfikę związaną z przygotowaniem merytorycznym. Całość została opatrzona analizami, mającymi na celu zbadanie poziomu wiedzy studentów i absolwentów z historii architektury.

słowa klucze: *gra miejska, historia architektury, detal, Łódź.*

Wstęp

Koncepcja na tworzenie gier miejskich i szerzenie wiedzy z zakresu historii architektury nie była pomysłem, a procesem. Wszystko rozpoczęło się od drugiej edycji polsko-ukraińskiego projektu organizowanego wspólnie przez Koło Naukowe Studentów Architektury Politechniki Łódzkiej IX PIĘTRO i Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego oraz Winnickie Obwodowe Stowarzyszenie Organów Samorządu Lokalnego (VOAOMS) przy współpracy Winnickiego Narodowego Uniwersytetu Technicznego (VNTU).

Projekt ten podzielony był na dwa etapy: pierwszy miał miejsce w Winnicy na Ukrainie, drugi w województwie łódzkim. W ramach drugiego etapu, we wrześniu 2018 roku, studenci z Ukrainy przyjechali do Łodzi, aby doskonalić swoje umiejętności. Na potrzeby tego projektu postanowiliśmy od podstaw stworzyć grę miejską, będącą formą architektonicznych biegów na orientację, podczas której uczestnicy realizowali założenia programowo-dydaktyczne.

Do celów szczegółowych należało między innymi: zapoznanie się z fachowym słownictwem dotyczącym zagadnień architektonicznych (zarówno w języku polskim, jak i ukraińskim), zrozumienie zasad kształtowania fasad obiektów XIX-wiecznych, pogłębianie umiejętności rozpoznawania funkcji na podstawie zastanej formy, pogłębianie spostrzegawczości, rozwój umiejętności poznawczych i analitycznych, czy ćwiczenie umiejętności pracy w grupie oraz działania pod presją czasu. Tak powstała pilotażowa wersja gry, którą postanowiliśmy nazwać *Łódź U Find*.

Formuła poznawania miasta w ten nietypowy sposób spotkała się z tak pozytywnym odbiorem, że już w listopadzie 2018 roku zorganizowana została pełnoprawna I edycja warsztatów *Łódź U Find*. Zrealizowane były one w formie konkursu, jako wydarzenie towarzyszące w ramach *10. Ogólnopolskiego Seminarium Naukowego Studentów Architektury ŁÓDŹ U LIKE 2018*.



Ryc. 1. Uczestnicy I edycji warsztatów *Łódź U Find* zapoznający się z kartą rozgrywki
Fot. autora listopad 2018.

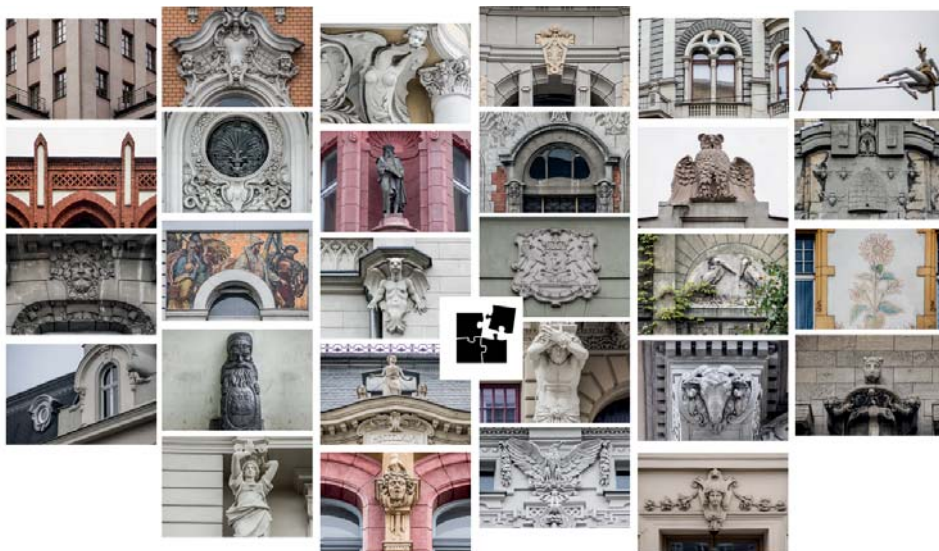
Warsztaty *Łódź U Find*

Uczestnicy biorący udział w warsztatach byli podzieleni na osiem grup, liczących od 3 do 5 osób. Założenia dydaktyczne zostały rozszerzone w stosunku do wersji pilotażowej o praktyczne poznawanie dziedzictwa kulturowego Łodzi oraz promocji jej architektury, z uwagi na fakt, że tym razem odbiorcami byli studenci reprezentujący uczelnie na terenie całej Polski.

Zadaniem uczestników było odnaleźć na wskazanym obszarze centrum miasta 24 elementy charakterystyczne dla śródmieścia Łodzi¹. Wśród tych fragmentów znajdowały się: detale architektoniczne, elementy małej architektury czy sztuki ulicznej (ryc. 2). Uczestnicy na podstawie kart rozgrywki oraz tkanki miejskiej musieli rozpoznać konkretne adresy, wpisać je na karty, wykonać zdjęcie ukazujące daną grupę uczestników oraz budynek. Ponadto w każdym zlokalizowanym punkcie musieli odpowiedzieć na pytanie zadane

¹ Detale zostały wybrane na podstawie literatury: M. Nowakowska, *Łódzki detal. Przewodnik po Łodzi szlakami detali architektonicznych*, Łódź 2016 oraz tejeż, *Przewodnik po secesji w Łodzi i województwie łódzkim*, Łódź 2018.

w formie testowej (3 możliwe odpowiedzi) dotyczące samego obiektu, jego detalu bądź otoczenia². Podczas wyłonienia zwycięzców pod uwagę brane były nie tylko poprawne odpowiedzi, ale również czas na ich pozyskiwanie, mierzony względem najszybszej drużyny.



Ryc. 2. Zestawienie wszystkich elementów będących przedmiotem poszukiwań podczas I edycji warsztatów oraz wersji pilotażowej
Opracowanie autorów, na podstawie fot. autora, wrzesień 2018.

Wątpliwa wiedza

Podczas analizy wypełnionych kart pojawiły się kilkakrotnie błędne odpowiedzi, które szczególnie wzbudziły naszą ciekawość oraz podejrzliwość w stosunku do oddanych głosów³. Spośród nich były to zazwyczaj pytania dotyczące stylu, w jakim wykonany został obiekt, bądź nazewnictwa jego detalu. Żadna drużyna nie zdobyła 100% poprawnych odpowiedzi, a najwyższy uzyskany wynik stanowił 46/48 punktów. Warto tutaj zaznaczyć, że 74% uczestników odbyło pełną edukację z zakresu historii architektury na studiach I stopnia, co pozwala twierdzić, iż powinni oni posiadać wystarczającą wiedzę do udzielenia poprawnej odpowiedzi.

Każdy student kończący pierwszy stopień studiów architektonicznych, odbywa kursy poświęcone szeroko rozumianej historii architektury. Uczelnie wyższe dobierające program studiów w podobnym zakresie starają się wypracować realizować tzw. efekty kształcenia. Ich zakres dotyczy wielu zagadnień, między

² Część pytań dotyczyła bezpośrednio wiedzy na temat historii Łodzi oraz kształtowania jej zabudowy. Powstawały one na podstawie literatury: M. Domińczak, A. Zaguła, *Typologia łódzkiej kamienicy*, Łódź 2016.

³ Szczególnym przypadkiem było uznawanie secesyjnej kamienicy przy al. Kościuszki 93 jako przykład suprematyzmu.

innymi: identyfikację dzieł architektury na podstawie planów, przekrojów, bryły czy detalu, wymienianie i opisywanie najważniejszych elementów dekoracji czy klasyfikację oraz przedstawianie cech stylów architektonicznych⁴.

Hipoteza badawcza

Takie dane rozbudziły w nas chęć do zbadania, ile tak naprawdę studenci i absolwenci kierunku architektura pamiętają z lekcji historii. Zważając na osobiste doświadczenia, sami nie czuliśmy się bez winy. Dostrzeżliśmy podczas licznych podróży, że nie zawsze jesteśmy w stanie ocenić, na co tak właściwie patrzymy i była to umiejętność, której zazdrościliśmy studentom historii sztuki.

Na podstawie naszych wstępnych analiz postawiliśmy sobie tezę, iż studenci i absolwenci architektury mają problem z praktycznym wykorzystaniem znajomości stylów i detali architektonicznych. Pomimo wieloletniej nauki historii architektury nadal nie do końca wprawnie posługujemy się tą wiedzą na co dzień. Wpływa na to wiele czynników, gdyż część informacji niepowtarzana zwyczajnie zanika, a część jest nieusystematyzowana. W dużej mierze ten brak wiedzy przekłada się na praktykę, kiedy podczas podziwiania danego obiektu mylimy najprostsze pojęcia.

Naszym zdaniem ta świadomość historii jest niezwykle ważna i ma zastosowanie również przy współczesnym projektowaniu, ponieważ stanowi ogromny zasób wiedzy dotyczący danych rozwiązań zarówno funkcjonalnych, konstrukcyjnych jak i estetycznych. Uważamy, że dawne rozwiązania i proporcje mają swoje przełożenie na język współczesnej architektury, w myśl zasady, że nowa architektura od starej się uczy.

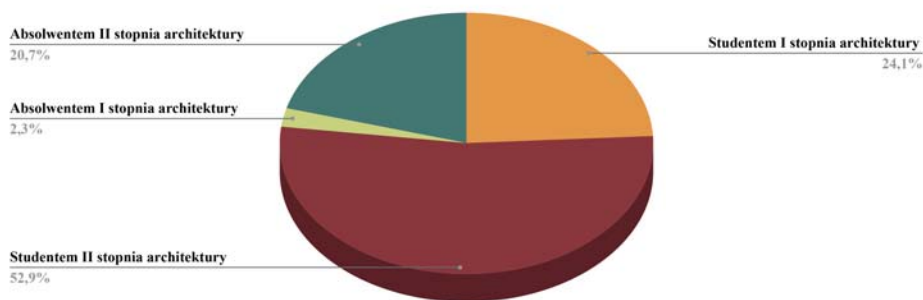
Metody badawcze

Chcąc zbadać, co absolwenci I stopnia architektury zapamiętali z zajęć historii, przygotowaliśmy ankietę, która rozesłana została poprzez zaprzyjaźnionych studentów lub grupy dyskusyjne na portalach społecznościowych. Na stan z listopada 2019 roku uzyskaliśmy odpowiedzi od 82 osób⁵. Według tego sporządzony został wykres kołowy przedstawiający strukturę wykształcenia respondentów (ryc. 3).

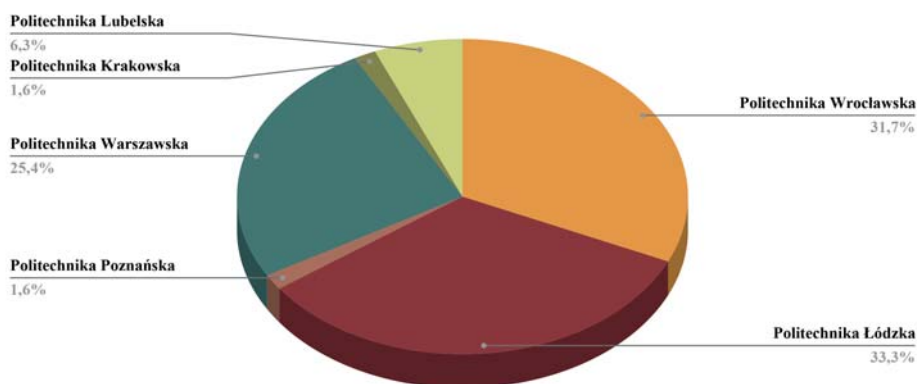
W związku z tym, że pod uwagę chcieliśmy brać jedynie osoby, które ukończyły pełen program nauczania historii architektury, z dalszych analiz wykluczyliśmy studentów I stopnia (24,1%). W ten sposób ostateczna grupa liczyła 63 osoby. Strukturę uczelni macierzystej respondentów prezentuje ryc. 4. Ze względu na zbyt małą ilość ankietowanych w ramach jednej uczelni, zdecydowaliśmy się, aby nie przedstawiać końcowych wyników z podziałem na jednostki macierzyste. Mimo wszystko pewne tendencje uzyskiwanych punktów w stosunku do konkretnych uczelni były zauważalne.

⁴ Na podstawie kart przedmiotów znajdujący się na: ECTS Programy studiów [online], [dostęp: 10 października 2019]. Dostępny w Internecie: <https://programy.p.lodz.pl/ectslabel-web/?l=pl&s=programKszaltcenia&pk=architektura&v=1>. [dostęp: 10.12.2019].

⁵ Ankieta powstała w październiku 2019 roku, a więc prezentowany materiał badawczy gromadzony był jedynie przez dwa tygodnie.



Ryc. 3. Struktura wykształcenia respondentów
Opracowanie autorów.



Ryc. 4. Struktura uczelni macierzystej respondentów
Opracowanie autorów.

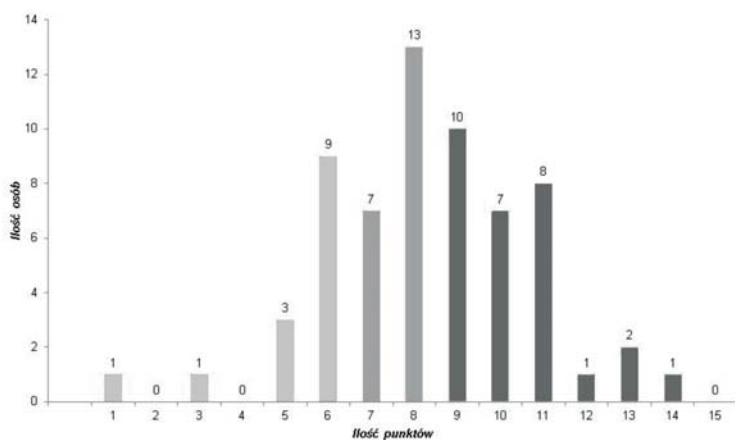
Ankieta podzielona została na dwa bloki. Pierwszy dotyczył rozpoznawania stylu na podstawie fotografii obiektu, natomiast drugi nazywania konkretnych detali architektonicznych.

W pierwszym bloku dotyczącym stylów przygotowaliśmy 15 pytań. Do każdego z nich była jedna poprawna odpowiedź spośród siedmiu możliwych. Zestaw odpowiedzi był zawsze ten sam i prezentował style średniowiecza i nowożytności, czyli: romanizm, gotyk, renesans, manieryzm, barok, rokoko oraz klasycyzm. Wyszczególnienie manieryzmu, jako późnego renesansu, oraz rokoka, jako późnego baroku, było celowym zabiegiem, mającym na celu sprawdzenie czy ankietowany dostrzega również subtelne różnice między wczesną a późną odmianą danego stylu, który np. w przypadku baroku wynosi około 200 lat.

W bloku dotyczącym detali architektonicznych przygotowaliśmy 5 pytań. Przy każdym z nich pozostawione było puste pole z możliwością wpisania własnej odpowiedzi. Chodziło o to, by sprawdzić czy dany respondent jest w stanie, patrząc na element architektoniczny, przywołać jego nazwę.

Rezultaty

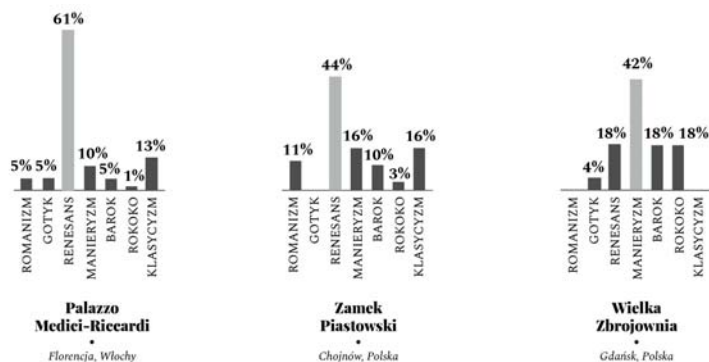
Wyniki z pierwszej części ankiety, dotyczącej stylów architektonicznych, prezentuje ryc. 5. Spośród 63 ankietowanych średni wynik stanowił 8,35/15 punktów, natomiast mediana wynosiła 8 punktów. Oznacza to, że aż 21 osób, czyli 1/3 uzyskała wynik poniżej 50%. Patrząc na liczbę ankietowanych, najwięcej, bo aż 13 osób, zdobyło graniczne 8 punktów, następnie 10 osób uzyskało 9 punktów, a dalej 9 osób uzyskało 6 punktów. Zdarzyły się też pojedyncze przypadki, gdzie uzyskano 1 bądź 3 punkty. Nikt nie osiągnął maksymalnego wyniku, jednakże jedna osoba zdobyła 14 punktów. Aby lepiej zobrazować błędy, jakie popełniali respondenci, stworzyliśmy zestawienia prezentujące szczegółowe wyniki dla poszczególnych obiektów.



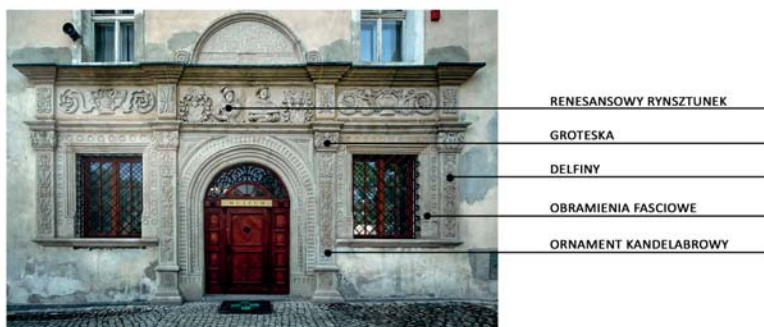
Ryc. 5. Podsumowanie wyników z pierwszego bloku ankiety dotyczącego rozpoznawania stylów architektonicznych
Opracowanie autorów.

Zestawienie procentowych odpowiedzi związanych z obiektami okresu renesansu oraz manieryzmu prezentuje ryc. 6. Jak można zauważyć, obiekt Palazzo Medici-Riccardi z Florencji, którego fotografia przedstawiała charakterystyczny dziedziniec pałacu, rozpoznało 61% ankietowanych. Jednak większy problem dotyczył wskazania stylu Zamku Piastowskiego w Chojnowie, gdzie zaledwie 44% osób rozpoznało zachowany renesansowy portal. Szczegółowy rysunek prezentujący elementy charakterystyczne dla tego obiektu prezentuje ryc. 7.

Największą zaś trudność sprawiła Wielka Zbrojownia w Gdańsku. Tylko 42% respondentów wskazało, że jest to manieryzm, a co szczególnie ciekawe, w następnej kolejności *ex aequo* 18% głosów otrzymały odpowiedzi: renesans, barok oraz rokoko. Jest to zastanawiające z uwagi na fakt, że na przedstawionej fotografii widniała data wzniesienia obiektu (1605 rok).



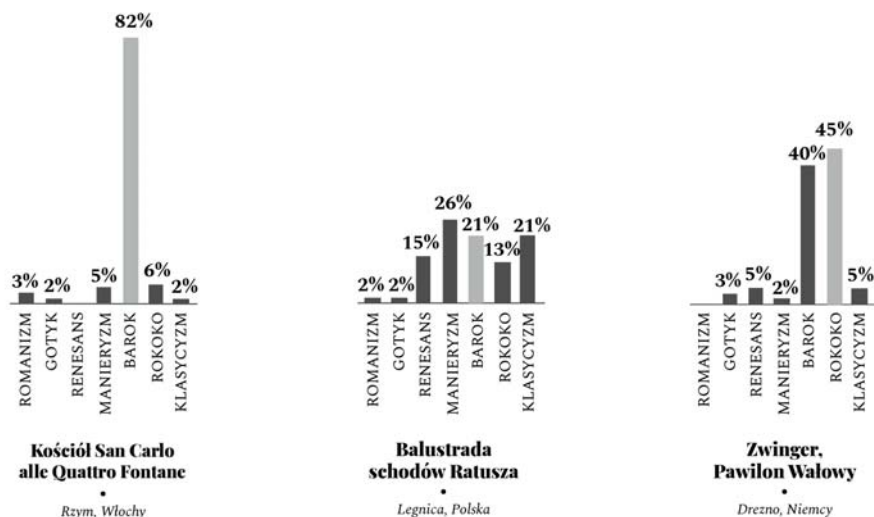
Ryc. 6. Zestawienie procentowych odpowiedzi obiektów z okresu renesansu
Opracowanie autorów.



Ryc. 7. Schemat przedstawiający elementy charakterystyczne dla Zamku Piastowskiego w Chojnowie

Opracowanie autorów na podstawie fot. ZeroJeden, maj 2006.

Ryc. 8 przedstawia procentowe zestawienie odpowiedzi dla obiektów związanych z okresem baroku oraz rokoka. Tu również zauważalne jest bezproblemowe rozpoznanie stylu na przykładzie kościoła San Carlo alle Quattro Fontane w Rzymie. Zdjęcie fasady tego obiektu rozpoznało aż 82% ankietowanych. Problem zaczyna się pojawiać, kiedy zamiast zdjęcia całego obiektu należy poznać styl po jego detalu. Balustradę schodów Ratusza w Legnicy jako przykład dzieła barokowego rozpoznało zaledwie 21%. Ten celowy zabieg ukazania jedynie fragmentu obiektu, wskazuje na problem z odróżnianiem charakterystycznych elementów dla tego okresu. Przez brak wiedzy dotyczącej konkretnych detali, najczęściej odpowiedzi wskazywało na manieryzm (26%), jak również klasycyzm (21%) i renesans (15%). Dla wskazania przykładowych elementów charakterystycznych dla tego obiektu załączona została ryc. 9. Powróciwszy do ryc. 8, zauważyć można, iż ponownie jedynie 45% osób rozpoznało jeden z najslynniejszych obiektów rokoka, którego fotografia przedstawia Pawilon Wałowy w zespole Zwinger w Dreźnie. Mimo to warto odnotować, że pozostałe 40% ankietowanych wskazało, iż jest to obiekt barokowy.

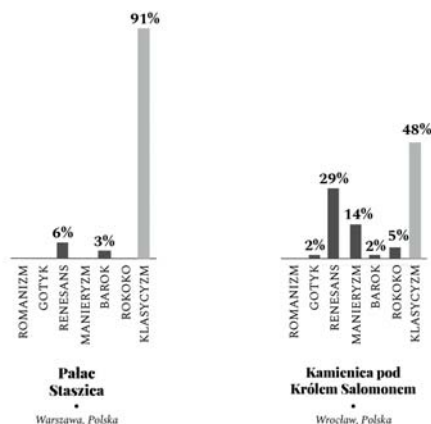


Ryc. 8. Zestawienie procentowych odpowiedzi obiektów z okresu baroku
Opracowanie autorów.



Ryc. 9. Schemat przedstawiający elementy charakterystyczne dla Balustrady schodów Ratusza w Legnicy
Opracowanie autorów na podstawie fot. autora, maj 2019.

Ryc. 10 skupia się na obiektach z okresu klasycyzmu. Fotografia Pałacu Staszica w Warszawie została wręcz bezbłędnie wskazana, ponieważ aż 91% respondentów udzieliło właśnie tej odpowiedzi. Tutaj ponownie większy problem stanowiło rozpoznanie Kamienicy pod Królem Salomonem we Wrocławiu. Poprawnej odpowiedzi udzieliło 48% ankietowanych. Najczęściej obiekt ten mylnie kojarzony był z renesansem (29%), a następnie z manieryzmem (14%). Ryc. 11 przedstawia elementy charakterystyczne dla tego obiektu.



Ryc. 10. Zestawienie procentowych odpowiedzi obiektów z okresu klasycyzmu
Opracowanie autorów.

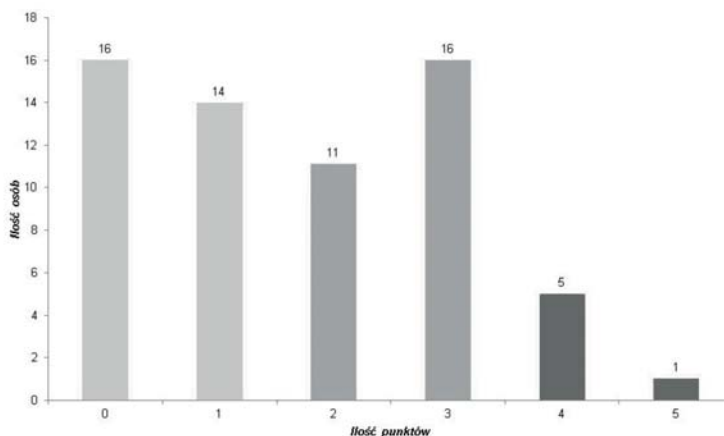


Ryc. 11. Schemat przedstawiający elementy charakterystyczne dla Kamienicy pod Królem Salomonem we Wrocławiu

Opracowanie autorów, na podstawie fot. autora, maj 2019.

Drugi blok ankiety dotyczył rozpoznawania detali architektonicznych, a jego wyniki przedstawia ryc. 12⁶. Jak można zauważyć, dział ten, zapewne z racji możliwości wpisania własnej odpowiedzi, sprawił więcej problemów, niż blok pierwszy. Średni wynik wyniósł 1,73/5 punktów, natomiast mediana równa była 2. Oznacza to, że aż 30 respondentów, czyli 48% osiągnęło wynik poniżej połowy. Tylko jedna osoba osiągnęła maksymalne 5 punktów. Należy tutaj zwrócić uwagę, że 0 punktów otrzymywały osoby, które zarówno udzieliły błędnej odpowiedzi, jak i nie udzieliły jej wcale. Z uwagi na fakt, że na fotografiach detal nie był zaznaczony wprost, zdecydowaliśmy się uznawać za poprawne również odpowiedzi osób, które właściwie opisały detal z drugiego planu.

⁶ Prezentowane detale przedstawiały: średniowieczny maswerk z motywem rybich pęcherzy, loggię z motywem serliany, blankowanie z motywem jaskółczych ogonów, fragment fryzu z motywem bukraniumu i girlandy oraz rollwerk z kaboszonem.



Ryc. 12. Podsumowanie wyników z drugiego bloku ankiety dotyczącego nazywania detali architektonicznych

Opracowanie autorów.

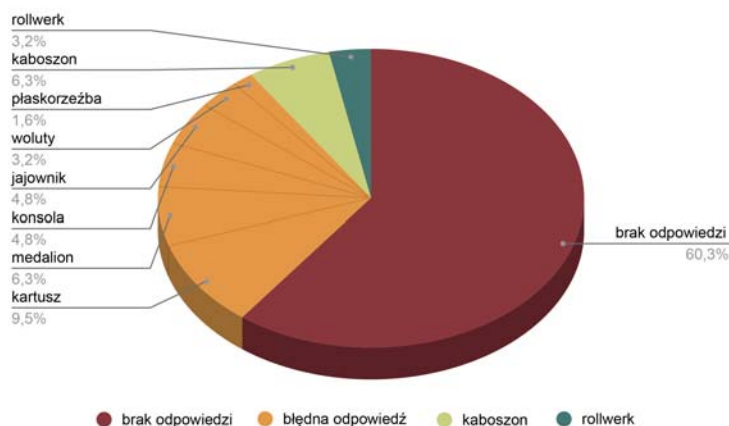
Pytaniem, które sprawiło najwięcej trudności, było poprawne nazwanie detalu widocznego na ryc. 13. Fotografia ta prezentuje kaboszon, który otoczony jest ornamentem okuciowo-zwijanym. Ryc. 14 przedstawia udział procentowy poszczególnych odpowiedzi ankietowanych. Wśród nich zauważyć można, że aż 60,3% osób nie udzieliło odpowiedzi, a 30,2% respondentów odpowiedziało błędnie, co łącznie stanowi aż 90,5%. Poprawnej odpowiedzi, tj. kaboszon lub rollwerk, udzieliło zaledwie 9,5% respondentów⁷.



Ryc. 13. Struktura odpowiedzi respondentów na pytanie dotyczące kaboszonu

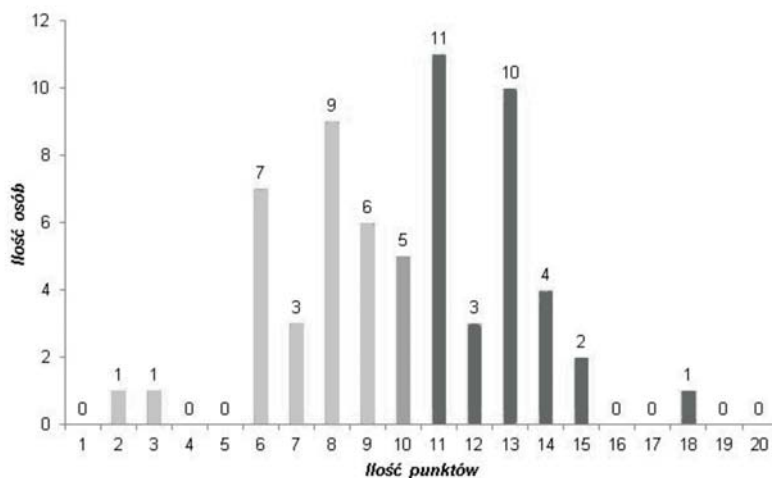
Opracowanie autorów.

⁷ Oczywiście ankietowani używali synonimów danych pojęć, które również były uznawane za poprawne. W celu uczynienia wyników zostały one sprowadzone do jednego wyrażenia.



Ryc. 14. Struktura odpowiedzi respondentów na pytanie dotyczące kaboszonu
Opracowanie autorów.

Po zsumowaniu wyników z pierwszego oraz drugiego bloku, powstał wykres przedstawiający ilość uzyskanych punktów przez każdego z ankietowanych (ryc. 15). Średnia dla wszystkich 63 osób biorących udział w ankiecie wyniosła 10,09/20 punktów. Mediana natomiast wyniosła 10 punktów. Wynik poniżej połowy uzyskały aż 32 osoby, czyli 51%. Najwięcej, bo aż 11 osób, uzyskało 11 punktów, następnie 10 otrzymało 13 punktów, a dalej 9 osób zdobyło 8 punktów. Szokujące są wyniki dwóch respondentów, którzy otrzymali kolejno 2 oraz 3 punkty na 20 możliwych. Najlepszy wynik osiągnęła osoba z sumą 18 punktów.



Ryc. 15. Podsumowanie wyników całej ankiety
Opracowanie autorów.

Podsumowanie

Na podstawie przeprowadzonych analiz wysnuć można kilka wniosków mogących skonkludować powyższe badania. Po pierwsze, zauważalne jest łatwiejsze rozpoznawanie stylów na podstawie bryły obiektu. Problem pojawia się w sytuacji, gdy należy to zrobić po detalach architektonicznych, które charakteryzowały dany okres. Po drugie, zdecydowana większość studentów nie potrafi przywołać nazw poszczególnych elementów. W drugim bloku, niejednokrotnie padały odpowiedzi: pamiętam fotografię z zajęć, nazwy już nie. Po trzecie, częste pomyłki, nawet oczywistych przykładów, mogą być konsekwencją braku podsumowania i usystematyzowania całej wiedzy.

Niestety z racji analizy na małej grupie wyniki nie mogą jednoznacznie wskazywać na zaistniały problem. Przeprowadzone badania nie są wystarczające do wysuwania twierdzeń, a wnioski te są jedynie przypuszczeniami. W związku z powyższym należałoby przeprowadzić pogłębione badania wiedzy wśród studentów, rozróżniając przy tym respondentów na grupy badawcze z konkretnej uczelni.

Bibliografia

- Cole E. (red.), *Architektura. Style i detale*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2007.
- Cooper J.C., *Zwierzęta symboliczne i mityczne*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1998.
- Domińczak M., Zaguła A., *Typologia łódzkiej kamienicy*, Urząd Miasta Łodzi, Łódź 2016.
- Jones O., *Ornament*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2008.
- Koch W., *Style w architekturze*, Świat Książki, Warszawa 2013.
- Kozakiewicz S. (red.), *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Lorentz N.F., *Ornament. Wielka kolekcja*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2011, s. 720.
- Mączyński Z., *Elementy i detale architektoniczne w rozwoju historycznym*, Arkady, Warszawa 200.
- Nowakowska M., *Łódzki detal. Przewodnik po Łodzi szlakami detali architektonicznych*, Centrum Inicjatyw na rzecz Rozwoju REGIO, Łódź 2016.
- Nowakowska M., *Przewodnik po secesji w Łodzi i województwie łódzkim*, Centrum Inicjatyw na rzecz Rozwoju REGIO, Łódź 2018.

“This doesn't ring any bells” about reading architecture and perception of beauty of architectural ornaments in Lodz

The aim of the report is to spread consciousness about the history of architecture. The work presents the experience gained during the organization of the “ŁÓDŹ U FIND” workshop and the specific nature of substantive preparations. The whole work was provided with analysis aiming to evaluate the level of knowledge of students and graduates in the field of history of architecture.

keywords: *city game, history of architecture, detail, Lodz.*

Recenzował dr hab. inż. arch. Jan Kurek

Jakub Misiak
Politechnika Łódzka
Interdyscyplinarna Szkoła Doktorska
specjalność: Architektura i Urbanistyka

Byczyna – średniowieczne miasto idealne

Byczyna jest spektakularnym przykładem zachowania dziedzictwa kulturowego w postaci układu przestrzennego i unikalnej architektury. Zasadniczą część niniejszego artykułu stanowi fragment studium urbanistyczno-architektonicznego jako zbioru danych wyjściowych do podjęcia działań planistycznych ośrodka będącego przedmiotem badań szczegółowych przeprowadzonych w pracy magisterskiej, pt. Ochrona i kształtowanie krajobrazu kulturowego w planowaniu przestrzennym na przykładzie Byczyny, napisanej pod kierunkiem dr inż. arch. Adriany Barbary Cieślak.

słowa kluczowe: *Byczyna, miasto idealne, miasto średniowieczne, krajobraz kulturowy.*

Wstęp

Byczyna to niewielkie miasteczko powiatu kluczborskiego w północno-wschodniej części województwa opolskiego. Uważane jest za jedno z najstarszych i najciekawszych miast Opolszczyzny. Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie fragmentu badań w skali struktury urbanistycznej, działki, budynków, ich styku z przestrzenią publiczną i detalu urbanistycznego przeprowadzonych dla wybranego fragmentu miasta w ramach pracy magisterskiej.



Ryc. 1. Średniowieczne centrum Byczyny z lotu ptaka

Źródło: <https://medievalheritage.eu/pl/strona-glowna/zabytki/polska/byczyna-miejskie-mury-obronne/>
[dostęp: 15.11.2019].

Badanie miasteczka o średniowiecznym rodowodzie w zakresie założeń przestrzennych jego lokacji i sposobu rozplanowania poszczególnych elementów struktury jest ciekawym zagadnieniem¹. Buczyna jest spektakularnym przykładem zachowania dziedzictwa kulturowego w postaci układu przestrzennego i unikalnej architektury (nie tylko małomiasteczkowej).

Z tej perspektywy ziemia buczyńska wydaje się wspaniałym wyzwaniem – arcyciekawa zarówno urbanistycznie, jak i architektonicznie, ale jednocześnie zamknięta i skostniała w swej strukturze, a także trudna do współczesnych przekształceń.

Uwarunkowania zewnętrzne

Buczyna jest stolicą gminy miejsko-wiejskiej o tej samej nazwie, siedzibą władz samorządowych i lokalnym centrum administracyjno-kulturalno-gospodarczym. Pod względem administracyjnym miasto i gmina należą do powiatu kluczborskiego w województwie opolskim. Miasto zajmuje powierzchnię 5,79 km², co stanowi 3,17% obszaru gminy Buczyna. Według Banku Danych Lokalnych miasto Buczyna na koniec 2018 roku zamieszkiwało 3609 mieszkańców, co stanowi prawie 39% mieszkańców gminy.

Miasteczko położone jest w centralnej części gminy, stąd zasięg jego oddziaływania ograniczony jest do wsi zlokalizowanych w jej granicach administracyjnych. Buczyna wykazuje więzi funkcjonalne z obszarem gminy, spełniając rolę lokalnego ośrodka rozwoju. Rolniczy charakter otoczenia miasta determinują korzystne uwarunkowania glebowo-przyrodnicze, co ma przełożenie na wartość krajobrazu kulturowego miasta. Wsie gminy Buczyna pełnią wobec miasta rolę służebną.

Buczyna jest miastem o dużym potencjale turystyczno-krajoznawczym o znaczeniu wojewódzkim, a nawet krajowym z uwagi na występowanie cennych zasobów kulturowych, w tym cenny jest dobrze zachowany zabytkowy układ urbanistyczny i dzieła budownictwa obronnego. Ze względu na brak infrastruktury oraz bazy turystycznej, odbywa się tutaj tylko turystyka przejazdowa². Obsługą turystów w miasteczku zajmuje się prężnie funkcjonujące Biuro Obsługi Ruchu Turystyki Historycznej, działające w ramach Spółdzielni Socjalnej „Perunica”³.

Przez obszar miasta przebiega południkowo droga krajowa klasy głównej ruchu przyspieszonego nr 11, łącząca Śląsk z Pomorzem. Szczególnie w strefie terenów zurbanizowanych generuje ona uciążliwości wynikające z emisji hałasu i zanieczyszczeń środowiska. W centralnej części miasta od drogi krajowej odchodzi w kierunku wschodnim droga wojewódzka klasy głównej nr 487. Można

¹ To jedyne miejsce, poza Paczkowem, gdzie zachowały się prawie w całości średniowieczne obwarowania.

² Pomiary ruchu turystycznego wykonane przez Spółdzielnię Socjalną „Perunica” wskazują, że rocznie Buczynę odwiedza około 1500 osób. Zauważalny jest wzrost liczby turystów od 980 osób w 2015 r., 1120 os. w 2016 r. i około 1300 w 2017 r.

³ Biuro posiada bardzo atrakcyjną i innowacyjną ofertę spędzania czasu w Buczynie w postaci, m.in. żywych lekcji historii, questingu, warsztatów rękodzielniczo-rzemieślniczych i nie tylko.

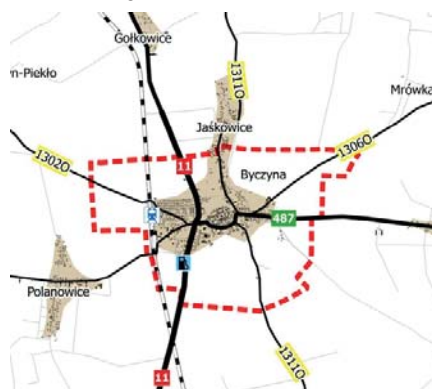
stwierdzić, że droga ta stanowi lokalną obwodnicę obszaru miasta lokacyjnego i umożliwia swobodny przejazd przez miasto w relacji wschód-zachód bez konieczności wjeżdżania do historycznego centrum.

W zachodniej części miasta przebiega pierwszorzędna, dwutorowa zelektryfikowana magistrala kolejowa nr 272. w relacji Kluczbork-Poznań Główny (Kostów). Dworzec Byczyny Kluczborskiej jest oddalony około 800 m na zachód od murów miejskich⁴. W chwili obecnej budynek stacji kolejowej jest nieużytkowany. W strukturze miasta brakuje powiązania funkcjonalno-przestrzennego między dworcem, a centrum.

Rys historyczny i ewolucja struktury przestrzennej



Ryc. 2. Położenie Miasta Byczyna na tle podziału administracyjnego gmin sąsiadujących
Opracowanie autora.



Ryc. 3. Układ komunikacyjny na terenie Byczyny
Opracowanie autora.

Byczyna to jedno z najstarszych miast śląskich o średniowiecznym rodowodzie. Nazwa miasteczka wywodzi się od staropolskiego wyrazu byczyna, oznaczającego „miejsce wypasu byków, ich hodowli i targów byków”⁵.

Ze względu na nieznajomość dokładnej daty powstania Byczyny, przyjmuje się, że jest „rówieśniczką” państwa polskiego. Pierwsza wzmianka o mieście pochodzi z 1228 roku⁶. Byczyna znalazła się na mapie Śląska wśród miast lokowanych na prawie niemieckim na przełomie XIII/XIV wieku.

Miasto na przestrzeni wieków znajdowało się pod panowaniem Piastów śląskich, monarchii habsburskiej i Królestwa Prus. Wieloletnia historia, panujące porządki i wpływy różnych kultur miały swoje odzwierciedlenie w strukturze przestrzennej Byczyny i obecnym krajobrazie kulturowym.

⁴ Jest on budowlą typową dla ceglanej architektury kolejowej końca XIX w. Występują w nim formy Rundbogenstilu przemysłowego.

⁵ H. Borek, *Nazewnictwo miejscowe regionu kluczborskiego*, [w:] „Szkice Kluczborskie” 1979, t. 2., Kluczborskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1979, s. 100.

⁶ J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, t. II, Warszawa 1983.

Bardzo ważnym czynnikiem miastotwórczym wpływającym w późniejszym okresie na rozwój handlu i gospodarki było położenie Byczyny na szlaku handlowym prowadzącym z Wrocławia do Lublina. Przebieg szlaku tranzytowego w relacji wschód-zachód miał istotny wpływ na ukształtowanie układu urbanistycznego. Droga stała się główną osią miasta i przebiegała między bramami założenia lokacyjnego.

Do najważniejszych założeń lokacji można zaliczyć owalny zarys całego układu z okalającą ulicą i układem szachownicowym wewnątrz oraz prostokątny rynek utworzony przez ulice krzyżujące się pod kątem prostym.

Miasto pod względem funkcjonalno-przestrzennym od lokacji rozwijało się w sposób odśrodkowy – od centrum (owalnicy) w kierunku przedmieść. Ze względu na pochodzenie z różnych epok zabudowa centrum i przedmieść jest zróżnicowana.

Za czasów panowania Ludwika Brzeskiego (pod koniec XIV w.) miasto otoczono murami obronnymi o długości 950 m i wysokości do 6 m wykonanymi z cegły zendrówki. Średniowieczne fortyfikacje o obłym zarysie wyznaczały granicę miasta, z jednej strony stanowiąc barierę w rozwoju przestrzennym, z drugiej warunkując rozwój do wewnątrz i stopniową intensyfikację zabudowy⁷. System obronny wpisał się w rzeźbę terenu, wykorzystując moczary na północy, a na południu – zbocze wzgórza.

Rozwój przestrzenny miasteczka od zachodu ograniczony został kolejją. W zachodniej i południowo-zachodniej części miasta w rejonie linii kolejowej powstała dzielnica produkcyjno-magazynowa. Były to tereny atrakcyjne dla powstania drobnych zakładów przemysłowych, składów i magazynów, ze względu na możliwość ich zbocznicowania.

W pozostałej części przedmieścia zachodniego powstała wolnostojąca zabudowa mieszkaniowa o jednorodnej strukturze. Domy jednorodzinne pomimo braku szczególnego wyrazu architektonicznego, stwarzają wrażenie uporządkowania – mają podobne gabaryty, geometrię dachów i trzymają linię zabudowy.

Zniszczenia wojenne spowodowały głęboką degradację obszaru miasta. Na obecny stan zainwestowania składają się efekty stagnacji inwestycyjnej i lata zaniedbań, co znajduje swe odzwierciedlenie w stanie technicznym zabudowy historycznej, jakości przestrzeni publicznych i terenów zieleni. Dostrzega się niewielką ilość nowych inwestycji w stosunku do potencjału budowlanego centrum miasteczka.

Na przestrzeni wieków nie zaszły poważne zmiany funkcji dawnego ośrodka historycznego, jednak pojawiło się kilka obiektów powodujących konflikty przestrzenne. W strukturze Byczyny znajdują się obiekty zakłócające jego indywidualny charakter i fizjonomię. Są to osiedla bloków wielorodzinnych, sklepy wielkopowierzchniowe, hurtownie, zakłady przemysłowe itd. Konfliktowa w tym przypadku jest ich wysokość i gabaryty w relacji do tradycyjnej skali miasteczka, a także ich lokalizacja w strukturze funkcjonalnej.

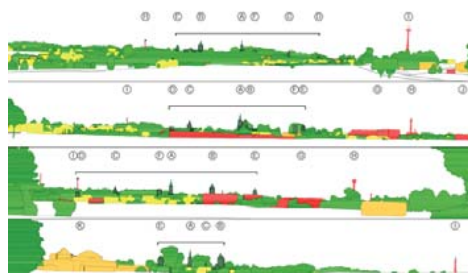
⁷ Można założyć, że są one swego rodzaju pasmem granicznym wewnątrz struktury miasta, stanowiącym rozgraniczenie między centrum a przedmieściami. Wszystkie elementy systemu umocnień świadczą o obronnym charakterze miasteczka.

Słabnąca rola mieszkalnictwa i działalności gospodarczych w centrum, a rozwój ich na obszarze przedmieść, rozpoczęły proces decentralizacji. Rozmieszczenie przestrzenne aktywności usługowo-produkcyjnych na obrzeżach nie jest korzystne w stosunku do potrzeby zachowania tradycyjnego modelu miasta. Lokalizacja inwestycji cenotwórczych na obrzeżach miasteczka, może wiązać się z utratą znaczenia centrum w skali ośrodka i jego przeniesieniem poza obszar historyczny.

Pomimo konfliktowego sąsiedztwa obiektów niewpisujących się w strukturę przestrzenną małego miasteczka Byczyna jest ośrodkiem zwartym i kompaktowym. Obecny rozmiar strefy terenów zurbanizowanych zachęca do przemieszczania się na ich obszarze pieszo lub rowerem. Kierunki polityki przestrzennej miasteczka zapisane w obowiązującym dokumencie Studium zagrażają utrzymaniu stosunkowo dobrze funkcjonującej struktury funkcjonalno-przestrzennej. W kierunkach rozwoju miasta należy wykluczyć możliwość lokalizacji inwestycji mogących decentralizować jego strukturę przestrzenną.



Ryc. 4. Ewolucja rozwoju przestrzennego Byczyny
Opracowanie autora.



Ryc. 5. Panorama miasta Byczyna od strony północnej, południowo-zachodniej, południowo-wschodniej i wschodniej
Opracowanie autora.

Postać miasta

Struktura przestrzenna Byczyny jest hierarchiczna i posiada cechy typowe dla małego miasta. W układzie urbanistycznym miasta można wyróżnić stare miasto z zabytkowym układem urbanistycznym i licznymi zabytkami architektury. Brama i fortyfikacje obronne określają zasięg historycznego centrum, wprowadzając percepcyjny porządek. Obszar otoczony murami miejskimi ma szczególne znaczenie dla tożsamości miasta, jako obszar o odmiennej historii i strukturze przestrzennej z dominacją zwartej zabudowy pierzejowej, a więc zdecydowanie innej niż osiedla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, wolnostojącej, typowej dla przedmieść. W kwartałowej zabudowie w centrum znajdują się liczne obiekty organizujące sylwetę i główne wnętrza układu przestrzennego.

Na potrzeby analizy czytelności krajobrazu kulturowego i jego komponentów wyznaczono kilka punktów widokowych, umożliwiających obserwowanie sylwety średniowiecznego układu urbanistycznego.

Wjazdy do miasta eksponują wizerunek Byczyny jako całość. Obszar otoczony murami miejskimi stanowi zespół dominujący w panoramie miasteczka. Elementy wertykalne systemu obronnego, a także dachy kościołów wyraźnie górują nad dachami zabudowy. Zabudowa ma od 1 do 3 kondygnacji i wznosi się stopniowo od murów w kierunku centralnym. W sąsiedztwie starego miasta występuje także zabudowa niska.

Historycznie wertykalne akcenty były od samego początku znakiem i punktem orientacyjnym dla kupców, przez co mogły przynosić Byczynie wymierne korzyści handlowe. Charakterystyczne punkty wysokościowe do dziś są wizytówką miasta. W sylwecie miasteczka można dostrzec także pojedyncze negatywne formy wertykalne. Są to komin starej cegielni oraz maszt telefonii komórkowej.

Sylweta najstarszej części miasteczka – owalnicy – zaburzona jest także przez:

- zabudowę mieszkaniową, jednorodziną powstającą w północnej części ośrodka, ograniczającą strefę ekspozycji sylwety;
- zabudowę wielorodzinną, zlokalizowaną przy ul. Paruszowickiej i na północ od ul. Zamojskiego; stanowi ona swego rodzaju dysonans w sylwecie miasta, będąc formą obcą dla krajobrazu małego miasteczka i elementem destrukcyjnym sylwety, niemożliwym do usunięcia;
- monumentalny zespół budynków szkoły wraz z obiektami sportowymi; podobnie jak blokowiska są to naleciałości estetyczno-architektoniczne niewnoszące istotnych wartości do zabytkowego układu.

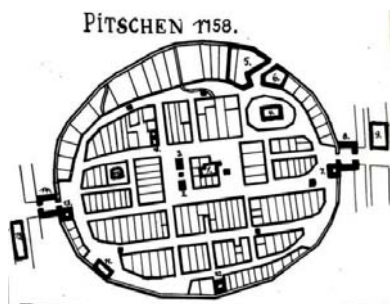
W bezpośrednią relację budowania sylwety miasteczka wchodzi także tereny aktywne przyrodniczo, w tym użytkowane rolniczo. Tereny otwarte stanowią przedpole terenów zurbanizowanych, pozostając w integralnym związku przestrzennym z zabytkowym układem. Czytelność i kontrast strefy terenów otwartych i terenów zurbanizowanych jest swego rodzaju reliktem krajobrazu naturalnego i kulturowym dopełnieniem krajobrazu miasteczka Byczyna, więc należy go chronić.

Celem polityki przestrzennej miasta Byczyna powinien być rozwój dośrodkowy i uwzględnienie elementów widokowych. Konstruując zapisy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, należy zabezpieczyć ekspozycję zabytkowego układu przestrzennego i obiektów o wysokich wartościach przestrzennych. Ze względu na konieczność zachowania i ochrony cennych widoków, istniejące tereny aktywne przyrodniczo powinny być bezwzględnie wyłączone spod zabudowy, a na terenach w ramach istniejącej strefy terenów zurbanizowanych w zapisach planu miejscowego należy przewidzieć stosowne ograniczenie wysokości. Należy mieć na uwadze zasadę drugoplanowości – podrzędności we wprowadzaniu nowych elementów do krajobrazu miasteczka. Lekceważenie ekspozycji panoramy w prowadzeniu procesów inwestycyjnych

na przedpolu widokowym, może w przyszłości skutkować jej nieodwracalnym przysłonięciem. Stosowanie zapisów planu w procesie inwestycyjnym może mieć pozytywne przełożenie na kształtowanie i ochronę sylwetki miasteczka.

Układ urbanistyczny

Rafał Eysymontt dowodzi bezpośredniego związku średniowiecznych wzorców religijnych i społecznych z zasadami lokacji miasta⁸. Metodą osiągnięcia ładu w planowaniu przestrzennym była jej geometryzacja. Mając świadomość średniowiecznego postrzegania przestrzeni, zgodnie z tą filozofią postanowiono sprawdzić, czy można doszukać się jej wykorzystania w badanym ośrodku.



Ryc. 6. Rekonstrukcja planu Byczyny z 1758 roku, repr. z *Heimat-Kalender des Kreises Kreuzburg*, 1937, Jg. 13, Verlag der Kreuzburger Nachrichten, s. 8



Ryc. 7. Układ urbanistyczny centrum Byczyny
Opracowanie autora.

Byczyna posiada kompozycję idealnego ośrodka średniowiecznego, a plan miasta wynika z przemyślanego, geometrycznego schematu.

Analizując układ urbanistyczny miasteczka, można doszukać się osi funkcjonalno-handlowej wzdłuż ulicy Długiej (dawnego traktu handlowego) – podkreślonej bramami miejskimi – oraz sakralno-symbolicznej, akcentowanej wieżami kościołów wzdłuż ulicy Kościelnej i Placu Wolności.

Ze względu na przygraniczne położenie miasta, konieczna była budowa systemu obronnego. Do dziś zachował się pierwotny lokacyjny kształt Byczyny – pierścień ciągu fortyfikacyjnego z XV-XVI wieku, który nieprzerwanie obiega miasto owalnie, linią podobną do elipsy. Ujęcie organizmu miejskiego w owalny zarys było założeniem śląskim. Ring oprócz wartości symbolicznej w średniowiecznej filozofii miał także prawdopodobnie znaczenie funkcjonalne – skrócenie długości fortyfikacji i łatwiejszą obronę.

Można stwierdzić, że historyczne centrum otoczone murami jest przykładem bardzo dobrze zachowanej okolicy wydłużonej na osi wschód-zachód. Wrzecionowaty przebieg głównych ulic schodzących się w pobliżu bram wschodniej

⁸ R. Eysymontt, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wydawnictwo VIA NOVA, Wrocław 2009, s. 76.

(polskiej) i zachodniej (niemieckiej) jest także reliktem typowo śląskim. Reszta średniowiecznie rozplanowanych dróg założenia lokacyjnego została oparta o układ szachownicowy z ulicą okólną na zewnątrz.

Późnośredniowieczne parcele tworzą kwartałową strukturę zabudowy. W strukturze urbanistycznej miasta lokacyjnego można wyodrębnić 15 bloków zabudowy wydzielonych ciągami komunikacyjnymi, przecinającymi się pod kątem zbliżonym do prostego. Byczyńskie bloki zabudowy pomiędzy bramami mają zarys prostokątów. Wyjątek stanowią segmenty zewnętrzne – bloki zabudowy przymurza, które mają zaokrąglone narożniki dostosowane do owalnicowego przebiegu muru obronnego. Wielkość kwartałów jest zróżnicowana i waha się od ok. 1 ha do ok. 4 ha. Są to w większości bloki o zabudowie jednofrontowej.

Bardzo charakterystycznym dla średniowiecznego założenia miejskiego jest tutaj prostokątny rynek z centralnie wkomponowanym, barokowym ratuszem na niewielkim stoku. Ratusz jest głównym elementem trójwymiarowej kompozycji miasta ze względu na wysokość i centralne położenie⁹. Do ratusza od południa zachodu przylega 7 kamieniczek.

Powierzchnia placu ma około 0,6 ha (około 1 morgi). Rynek ma wymiary 95 na 65 m. Kształt i proporcje rynku (1:1,5) świadczą o przemyślanym procesie planistycznym. Oś symetrii rynku jest przesunięta o kilka metrów w kierunku południowym w stosunku do dłuższej osi obszaru miasta historycznego.

Rynek zagospodarowany jest w sposób podkreślający jego funkcję i rangę. Główny plac został zrewitalizowany w latach 2014-2015. Na płycie rynku odbywa się regularnie handel jarmarczno-szmateksowy¹⁰.

Podobnie jak przy średniowiecznych lokacjach plac ograniczony jest czterema ulicami. Dłuższe bloki przyrynkowe (południowy i zachodni) miały pierwotnie po 10 działek, a krótsze – po 6. Prawdopodobnie w północnej i wschodniej pierzei rynku dokonano parcelacji wtórnej.

Byczyński rynek jest placem zamkniętym z czterech stron. Jego ściany obudowane są budynkami 2-3 kondygnacyjnymi z poddaszem. Pierwotnie stojące tutaj 2, 3-osiove domy szczytowe zostały zastąpione spójną kalenicową zabudową 3, 4, 5, 6, a nawet 7-osiową.

Z narożników rynku wychodzą po dwie ulice i jedna ze środka północnej pierzei. Archiwalia wskazują, że ulica Wiejska wychodziła ze środka południowego bloku przyrynkowego.

⁹ Jest on jedynym, monumentalnym obiektem świeckim w obrębie średniowiecznego miasta, a także siedzibą władz gminy i miasta – jest symbolem władzy. Stanowi on atrakcją turystyczną ze względu na muzeum i punkt widokowy na jego wieży, stanowiący punkt ekspozycji czynnej.

¹⁰ Warunkiem otrzymania dofinansowania na rewitalizację było przeniesienie targowiska spod parkingu pod murami miejskimi na płytę rynku. Targ miejski tworzy lokalny obieg ekonomiczny i jest z pewnością miejscem integrującym mieszkańców miasta i gminy. W przestrzeni rynku wygospodarowano miejsce dla lokalnego handlu, jednak brakuje przestrzeni, np. dla gastronomii w postaci pożądaných ogródków kawiarnianych w sezonie letnim.

W północno-wschodnim krańcu miasta znajduje się monumentalny kościół gotycki wzniesiony w XIV wieku. Plac z ewangelickim kościołem parafialnym przylega do rynku narożnikowo, co także było charakterystyczne dla miast lokowanych na prawie niemieckim¹¹. Zgodnie z średniowieczną filozofią można uznać, że położenie kościoła w narożniku założenia poza rynkiem jest symbolicznym wyniesieniem obszaru sakralnego ponad profanum miasta. Kościół parafialny został orientowany z zachodu na wschód, podtrzymując rolę ciągu komunikacyjnego i zwrócony prezbiterium w stronę miasta. Powierzchnia obrysu kościoła wynosi 761 m² i stanowi ok. 0,01% powierzchni średniowiecznego założenia miejskiego. Nie jest to duży udział, ale kościół dominuje swymi gabarytami w układzie, przez co sprawia wrażenie przeskalowania. Duża skala architektoniczna gotyckiego kościoła może wynikać z planowania „na wyrost” możliwości rozwojowych ośrodka¹².

W zachodniej części miasta znajduje się barokowy kościół katolicki Św. Trójcy. Kościół zlokalizowany jest na tyłach przyrynkowej zabudowy mieszkaniowo-usługowej. Kościoły podnoszą rangę otaczającej je przestrzeni.

Układ urbanistyczny nie uległ zasadniczej zmianie w stosunku do pierwotnego (z okresu piastowskiego) w zakresie sposobu rozplanowania i wyglądu w ramach murów. Ze względu na potrzeby komunikacyjne w jego północnej i południowej części przebito dwa przejazdy na przedłużeniu ulic Hotelowej i Wąskiej.

Ulice, place i tereny zieleni to podstawowe elementy struktury urbanistycznej Buczyny. Ich układ tworzy czytelny szkielet kompozycyjny układu przestrzeni publicznych miasteczka. Obszar posiada stosunkowo wyraźny podział na przestrzeń publiczną i prywatną.

Potencjał istniejących przestrzeni pozwala na rozwinięcie układów w spójny system wysokiej jakości przestrzeni publicznych. Istniejący układ wymaga uzupełnienia, wzbogacenia w nowe elementy i zdecydowanej poprawy jakości, w tym wyposażenia w elementy małej architektury.

Drogi wewnątrz murów miejskich pokryte są gładką kostką betonową, wyjątek stanowi ulica Chopina wyłożona kostką granitową i Floriańska, gdzie znajduje się estetyczny bruk z kamienia polnego, świadczący o jej zabytkowym charakterze. Drogi publiczne poza murami miejskimi pokryte są nawierzchnią asfaltobetonową.

Na *genius loci* Buczyny składają się skala zabudowy, zmienność jej gabarytów, geometria dachów, rytm podziałów własnościowych, różnorodność detalu i inne cechy morfologiczne. Każda z ulic ma indywidualny i bardzo rozpoznawalny

¹¹ Wg Eysymonta ten sposób usytuowania kościoła w układzie urbanistycznym był jedną z głównych cech miasta średniowiecznego (R. Eysymontt, Kod genetyczny miasta...).

¹² Historia kościoła ewangelickiego jest tym bardziej ciekawa, że do 1745 roku dookoła niego funkcjonował cmentarz. Badania archeologiczne potwierdzają, że przez 600-700 lat w centrum Buczyny (jako jedynym miejscu w Polsce) dokonano najwięcej średniowiecznych pochówków atypowych – wampirycznych, przestępców i innowierców. W miejscu cmentarza znaleziono także ciała palne i groby z IX i X w. Nigdy nie przeprowadzono prac badawczych pod posadzką wewnątrz kościoła.

przekrój w skali miasteczka, posiadając jednocześnie harmonijne proporcje wszystkich jej elementów. Wyjątek stanowi zdeintegrowana zabudowa między ulicami Długą i Floriańską w ich wschodniej części. Obudowę ulicy Wałowej stanowi rozluźniona zabudowa zagrodowa z budynkami gospodarskimi.

Szerokość frontu działki i sposób jej rozplanowania

Charakterystyczne szerokości parceli w Byczynie obrazują skalę miasteczka. W centrum Byczyny dominują działki wąskofrontowe. Większość przeanalizowanych działek w ramach historycznego centrum ma szerokość od 8 do 16 m. Rytmiczne podziały na fasadach budynków akcentują szerokości działek budowlanych i ich podziały własnościowe. Można je zaobserwować na blokach zabudowy przyrynkowej (poza pierzeją wschodnią), południowej pierzei ul. Floriańskiej, fragmentarycznie na ulicach 3-go Maja i Długiej, północnej pierzei ul. Kościelnej i częściowo ul. Krótkiej. Szczególnym przykładem zachowania gabarytów i rytmicznych podziałów na fasadach, które nawiązują do historycznej tkanki jest ulica Kościelna.

Na typowej działce średniowiecznej zabudowa mieszkaniowa zlokalizowana jest w jej frontowej części. W rejonie rynku budynek mieszkalny zajmuje całą szerokość parceli. W głębi posesji, przy jej bocznych granicach, wzniesione zostały mieszkalne oficyny, które to najczęściej jednak występują w blokach zabudowy w rejonie rynku.

W tyle działki znajduje się zabudowa gospodarcza, która ma swoje historyczne uzasadnienie. Bliżej murów miejskich pojawia się zabudowa półzwartha z przejazdem wzdłuż jednej z granic działki.

Ogródki przydomowe historycznie występowały tylko w blokach zabudowy sąsiadujących z murami obronnymi w domostwach przy ulicy Floriańskiej i Okrężnej.



Ryc. 8. Wielkość i kształt działek
Opracowanie autora.



Ryc. 9. Fasady domów mieszkalnych
z uwzględnieniem osi kompozycyjnych
Opracowanie autora.

Lokalne tradycje architektoniczne

Dzisiejszy obraz centrum tworzą budynki wzniesione na fundamentach i murach z przełomu XVIII i XIX wieku, przebudowane w XX wieku. Ich gabaryty, forma, a także kompozycja fasad korespondują z otoczeniem.

Krajobraz miejski Byczyny jest zapisem historii społeczności zamieszkującej ziemię byczyńską i posiada unikalne założenia urbanistyczne i architektoniczne, które odróżniają go od innych miejsc. Historyczna parcelacja i układ przestrzenny Byczyny zachowały się do dziś. Znajdują one swoje odzwierciedlenie w zabudowie, która stanowi ważny element struktury przestrzennej miasteczka. Poszukując archetypów byczyńskiej zabudowy, stwierdzono, że domy małomiasteczkowe są podstawą substancji urbanistycznej zabytkowej Byczyny. Razem z kamienicami różnej skali tworzą równocześnie spójny i niezwykle różnorodny krajobraz miasteczka o średniowiecznym rodowodzie. Formy architektoniczne w Byczynie wykazują się specyficzną odrębnością terytorialną. Lokalna architektura z pewnością sprzyja identyfikacji z regionem, a także stanowi atrakcję turystyczną. Większość z przeanalizowanych domów mieszkalnych wpisuje się w byczyński krajobraz, świadczy o jego tożsamości i lokalnej estetyce.

Zwarta, spójna i jednocześnie różnorodna zabudowa buduje charakter miasta, ale jednocześnie stanowi tło dla codziennego życia byczynian. Piękno miasta stanowią elewacje budynków poprzez starannie opracowane fasady. Integralnym składnikiem przestrzeni publicznej Byczyny jest więc stylistyczne bogactwo zabudowy. Domy małomiasteczkowe są w większości przypadków powściągliwe w dekoracje – ich fasady są skromnie zdobione, natomiast kamienice – przepełnione detalem architektonicznym. Niektóre z nich mają eklektyczny charakter, łącząc cechy różnych stylów. W sąsiedztwie tradycyjnych domów mieszkalnych zlokalizowane są dekoracyjne zabudowania przemysłowe. Zróżnicowany charakter zabudowy może świadczyć o dużych różnicach kulturowych, społecznych i majątkowych. Konglomerat stylistyczny zabudowy tworzy unikalny charakter byczyńskiej przestrzeni miejskiej. Zabudowa ta koegzystuje, tworzy bardzo ciekawe relacje przestrzenne, stanowiąc zarazem różnorodną, a przez to interesującą przestrzeń miejskiego centrum.

Podsumowanie

Cenny krajobraz miast traci na nieprzemysłanej urbanizacji bez poszanowania uwarunkowań związanych z ukształtowaniem i pokryciem terenu czy tradycjami jego zagospodarowania. Ochrona i kształtowanie krajobrazu kulturowego wymaga skoordynowanych działań popartych wnikliwą diagnozą uwzględniającą cechy regionalne.

W trakcie tworzenia niniejszego opracowania rozszerzono wiedzę w zakresie krajobrazu kulturowego Byczyny, zidentyfikowano i przeanalizowano zasoby kulturowe małego miasta, a także jego problemy funkcjonalno-przestrzenne. Prezentowany fragment studium urbanistyczno-architektonicznego stanowi zbiór danych wyjściowych dla podjęcia działań planistycznych.

Bibliografia

- Biliński Z., *Szkody wojenne w Kluczborskiem*, [w:] „Kwartalnik Opolski” 1980.
- Biliński Z., *Zarys dziejów byczyńskiej szkoły*, Instytut Śląski, Opole 1984.
- Borek H., *Nazewnictwo miejscowe regionu kluczborskiego*, [w:] „Szkice Kluczborskie” 1979, t. 2., Kluczborskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1979.
- Brzeziński S., Nielsen Ch., Grajewski G., Popp D., *Zabytki sztuki w Polsce. Śląsk*, Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, Warszawa 2006.
- Chrzanowski T., Kornecki M., *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VII: *Województwo opolskie*, zeszyt 4: Powiat kluczborski, Warszawa 1960.
- Comporek M., *Wpływ usług turystycznych na kształtowanie rozwoju zrównoważonego i logistyki produktu – studium przypadku gminy Byczyna*, [w:] *Prace z zakresu ekonomiki i zarządzania przedsiębiorstwem*, pod red. J. Duraj, Łódź 2012.
- Długosz J., *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, wyd. Wydawnictwo Naukowe PWN, t. II, Warszawa 1983.
- Eysymontt R., *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wydawnictwo VIA NOVA, Wrocław 2009.
- Faryna-Paszkiwicz H., Omilanowska M., Pasieczny R., *Atlas zabytków architektury w Polsce*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2001.
- Janik M., *Socjokulturowe aspekty miejsc zamieszkania*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2004.
- Koelling H., *Geschichte der Stadt Pitschen, Graß, Barth und Comp.*, Breslau 1892.
- Rombowski A., *Z historii szkolnictwa polskiego na Śląsku: Byczyna-Kluczbork-Wolczyn (od połowy wieku XVI do połowy wieku XVIII)*, Katowice 1960.
- Wilczyńska-Koper W., *Studium historyczno-urbanistyczne miasta Byczyna*, t. I-IV, Wrocław 1982.

Byczyna – the medieval ideal town

Byczyna is a spectacular example of preservation of the cultural heritage in the form of a historical urban layout and the unique architecture. The main part of the paper is a fragment of an urban and architectural study of Byczyna, which provides the necessary data for undertaking planning activities of the area being the subject of detailed research carried out in the master's thesis entitled Preservation and development of urban cultural landscape in spatial planning based on the case study of Byczyna written under the supervision of PhD, Eng. of Arch. Adriana Barbara Cieślak.

keywords: *Byczyna, Pitschen, ideal town, medieval town, urban cultural landscape.*

Recenzował dr hab. inż. arch. Jan Kurek

*inż. arch. Małgorzata Ostrowska
Politechnika Łódzka
Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska
Koło Naukowe Studentów Architektury „IX Piętro”*

Archi-przygody – edukacja architektoniczna

Artykuł opisuje program Archi-przygody, doświadczenia z nim związane oraz wpływ jaki wywiera na dzieci. Opis programu poprzedzony jest omówieniem zagadnień architektonicznych występujących w obowiązującej w Polsce podstawie programowej. Artykuł ma na celu zapoznanie z programem Archi-przygody, zwrócenie uwagi na rolę edukacji architektonicznej i zachęcenie studentów do aktywności związanej z edukacją.

słowa klucze: *edukacja architektoniczna dzieci, podstawa programowa, Archi-przygody, program edukacyjny, Narodowe Centrum Kultury.*

Wstęp

Edukacja architektoniczna dzieci przywodzi na myśl jednorazowe wydarzenia lub warsztaty. Charakter edukacyjny obejmujący zakres architektury mają również akcje w przestrzeni i lekcje muzealne. Niestety takie wydarzenia mają nieznaczny zasięg oddziaływania, biorąc pod uwagę liczbę dzieci biorących w nich udział. Z pewnością rola tego typu działań jest ważna, ale należy dążyć do uczynienia tej edukacji powszechną i trwałą. Budowanie wrażliwości otoczenia przestrzennego powinno być procesem bardziej uświadomionym i sprofesjonalizowanym.

Zakres i rola edukacji architektonicznej w podstawie programowej

W obowiązującej podstawie programowej określone są umiejętności, które uczeń powinien zdobyć na poszczególnych etapach edukacji. Elementy edukacji estetycznej związane z architekturą i przestrzenią można dostrzec na zajęciach z techniki, plastyki, wiedzy o kulturze i historii sztuki. Niestety na przedmiotach poruszany jest skromny zakres zagadnień, który w dodatku jest realizowany w niezauważalny sposób. Oczywiście rzetelna realizacja chociaż tych wytycznych znajdujących się w założeniach podstawy programowej odgrywałaby istotną rolę w edukacji architektonicznej. Jej celem jest przekazanie wiedzy oraz umiejętności z dziedziny architektury i urbanistyki, przydatnych w codziennym życiu. Równie ważne jest docenienie tradycji architektonicznych i estetycznych istniejących w otaczającej przestrzeni oraz uświadomienie jej oddziaływania na człowieka.

Program Archi-przygody

Program został przygotowany i jest realizowany przez Narodowe Centrum Kultury. Archi-przygody otrzymały patronat: Stowarzyszenia Architektów Polskich, Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej i miesięcznika „Architektura-Murator”.

Autorami programu są: Joanna Zwolińska, Dariusz Śmiechowski, Anna Stępniewska, Zofia Bisiak, Aleksandra Chrzanowska.



Ryc. 1. Autorzy programu Archi-przygody
Źródło: <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/archi-przygody/o-projekcie>, [dostęp 08.01.2020 r.].



Ryc. 2. Logo programu
Źródło: <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/archi-przygody>, [dostęp 8.01.2020 r.].

Program Archi-przygody to propozycja serii zajęć z zakresu edukacji architektonicznej. Rolą programu jest przybliżenie rozumienia zagadnień związanych z architekturą. Program jest skierowany do dzieci w wieku przedszkolnym i uczniów szkół podstawowych. Uzupełnia podstawę programową. Warsztaty mają na celu nabycie przez dzieci świadomości otaczającej ich przestrzeni, zrozumienia procesu projektowania i realizacji budowli oraz jej wpływu na otoczenie, a także docenienie wartości historycznych budynków i środowiska naturalnego. Podczas proponowanych zajęć dzieci mają możliwość wykorzystania zmysłów do odkrywania otoczenia i przekonania się, że powstanie budowli poprzedza wiele działań poznawczych i twórczych. Zajęcia realizowane podczas programu mają charakter lekcji-zabaw.

Zajęcia prowadzone są we współpracy nauczyciela przedszkolnego/szkolnego oraz architekta lub studenta/absolwenta wydziałów architektury/sztuk projektowych zatrudnionego przez NCK w wyniku otwartego naboru. Przebieg i efekty tej serii zajęć zależą nie tylko od nauczycieli i architektów, ale przede wszystkim od uczniów. Udział w programie jest bezpłatny. NCK dostarcza również przybory niezbędne do przeprowadzenia zajęć.

Aby uczestniczyć aktywnie w programie należy wziąć udział w naborze. Nabór odbywa się dwuetapowo: w pierwszej kolejności dla przedszkoli (zgłoszenia dokonują nauczyciele przedszkolni/szkolni), następnie, po zamieszczeniu na stronie listy placówek, prowadzony jest nabór dla studentów. Studenci, po zapoznaniu się z listą placówek, w formularzu zgłoszenia wskazują placówkę pierwszego

i drugiego wyboru. Na podstawie informacji zawartych w formularzu zgłoszenia, będą wskazywane preferowane placówek. Po zakończeniu obu naborów wysyłana



Ryc. 3. Obowiązkowe szkolenie dla nauczycieli i architektów

Źródło: <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/archi-przygody/aktualnosci/ruszyl-program-archi-przygody-klasy-1-3-szkoly-podstawowe>, [dostęp 08.01.2020 r.]



Ryc. 4. Modelowe zajęcia w ramach szkolenia

Źródło: <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/archi-przygody/aktualnosci/ruszyl-program-archi-przygody-klasy-1-3-szkoly-podstawowe>, [dostęp 08.01.2020 r.]

będzie informacja z wynikami. Informacja o naborze i link do rejestracji jest umieszczany na stronie www.nck.pl

Jak dotąd odbyły się trzy edycje programu dla przedszkoli oraz dwie edycje w klasach 1-3. Były one realizowane naprzemiennie – jedna na wiosnę, druga na jesień. Pierwsza edycja programu dla grup przedszkolnych miała miejsce w 2017 roku i wzięło w niej udział 49 placówek, 50 nauczycieli i 47 studentów absolwentów. W roku 2018 odbyła się pierwsza edycja dla klas 1-3 szkół podstawowych, w której wzięło udział 48 placówek w 39 miastach i miejscowościach, 45 studentów/absolwentów, 51 nauczycieli i 981 uczniów. W tym samym roku odbyła się również druga edycja programu dla przedszkoli, w której wzięło udział 49 placówek, 50 grup przedszkolnych, 54 nauczycieli i 1189 uczniów. W 2019 roku odbyła się druga edycja dla klas 1-3, w której wzięło udział 55 nauczycieli, 46 studentów/absolwentów i 1058 uczniów z 46 różnych szkół. W trzeciej edycji dla przedszkoli w tym samym roku wzięło udział 51 placówek.

Obecnie zakończył się pilotaż programu w klasach 4-6. Kończy się także praca nad scenariuszami klas 7-8 szkoły podstawowej – będzie to ostatnia część scenariuszy programu Archi-przygody. Na rok 2020 planowane są 2 nabory. Jeden w styczniu dla przedszkoli i klas 1-3 szkół podstawowych, drugi w maju dla klas 4-6. Wszystkie edycje programu poprzedzone są obowiązkowym szkoleniem dla nauczycieli i architektów zorganizowanym przez NCK.

Scenariusze zajęć

Program obejmuje zestaw 10 scenariuszy zajęć dla grup przedszkolnych oraz klas 1-3 szkoły podstawowej. Scenariusze zajęć różnią się poziomem trudności w zależności od wieku dzieci. Skupione są przede wszystkim na aktywnościach opartych na pracy zespołowej, ćwiczeniach manualnych, obserwacji i dialogu. Scenariusze mają formę kolorowych folderów i są ponumerowane. Mogą być realizowane w dowolnej kolejności. Scenariusze poruszają takie zagadnienia jak: wrażenia barwne, ochrona środowiska, związek człowieka z otoczeniem, podstawowe funkcje i formy w architekturze oraz dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze. To propozycja do prowadzenia kreatywnych zajęć w szkole, przedszkolu lub uzupełnienia już zaplanowanych.



Ryc. 5. Scenariusze zajęć

Źródło: <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/archi-przygody/aktualnosci/archi-przygody-wystartowaly-w-szkolach-podstawowych->,
[dostęp 08.01.2020 r.]



Ryc. 6. Przykładowy wygląd scenariusza

zajęć dla przedszkoli, <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/archi-przygody/scenariusze-zajec/scenariusze-zajec-2016>,
[dostęp: 08.01.2020 r.]

Każdy scenariusz w skrócie opisuje trzy aspekty: sposób organizacji warsztatów, tematykę i pomoce naukowe. Pierwszy z nich objaśnia przebieg zajęć, uwzględniając rolę architekta i nauczyciela. Zawiera czas trwania zajęć i opisuje ich cel. Drugim elementem scenariusza jest tematyka zajęć. Są to informacje dotyczące poruszanej problematyki i zagadnień kluczowych. Ostatni aspekt scenariusza zawiera opisy metod i form pracy oraz środków dydaktycznych.

W celu przybliżenia tematów realizowanych podczas programu, poniżej znajduje się opis scenariuszy zajęć dla przedszkoli.

Podczas zajęć proponowanych w pierwszym scenariuszu *Ja i moje otoczenie*, dzieci rysują autoportret i przyjazne otoczenie. Zaczynają postrzegać siebie w powiązaniu z otaczającą przestrzenią i utożsamiać się z nią. Pierwsze zajęcia to także możliwość do wyjaśnienia dzieciom czym zajmuje się architekt, urbanista, architekt krajobrazu i wnętrz. Można również pokazać plany i rysunki architektoniczne. Wpływie to pozytywnie na umiejętność odczytywania takich rysunków i rozumienia ich.

Scenariusz *Przewodnik po mojej okolicy* zachęca dzieci do stworzenia takiego przewodnika. Można wspólnie zaplanować trasę wycieczki i potem oznaczyć ją na mapie. W ten sposób dzieci nabywają umiejętności przekazywania obserwacji i wiedzy na temat wartości przestrzennych z własnego, bliskiego otoczenia.



Ryc. 7. Dzieci przyglądają się swoim pracom zarysowanych podczas zajęć „Ja i moje otoczenie”
Fot. autorki.



Ryc. 8. Przewodnik po okolicy stworzony przez dzieci z przedszkola
Fot. autorki.

W trakcie realizacji scenariuszy *Modele przestrzenne* oraz *Dom i ogród* dzieci wykonują proste makiety. Ćwiczą wyobraźnię przestrzenną, umiejętności manualne i poznają podstawy modelowania. Zaczynają zastanawiać się nad tym, jak mieszkać lepiej i jak łączyć architekturę budynku z otoczeniem. Chronią jednocześnie środowisko środowisko przyrodnicze.



Ryc. 9. Makieta domu i ogrodu wykonana przez dziecko w wieku przedszkolnym
Fot. autorki.



Ryc. 10. Dzieci w przedszkolu pracujące podczas zajęć
Fot. autorki.

Aby poznać podstawowe potrzeby mieszkaniowe, a także funkcje i formy w architekturze dzieci podczas zajęć *Schronienie* najpierw tworzą małe modele schronień, a następnie budują schronienia z koców i krzeseł. Te zajęcia są dobrym pretekstem, aby zaprezentować najmłodszym materiały budowlane, takie jak: cegła, kamień, słoma, drewno czy glina.

Skala i proporcje to temat, w którym dzieci zaczynają dostrzegać związek budowy anatomicznej człowieka z elementami otoczenia i nabywają umiejętności przedstawiania obiektów w skali. Uczestnicy zajęć odrysowują swoje sylwetki na papierze. Zaznaczają również swój wzrost i lepią mały model człowieka z plasteliny, wzorując się na rysunku „człowieka witrawiańskiego” Leonarda da Vinci.



Ryc. 11. Schronienie zbudowane z koców i krzeseł
Fot. autorki.



Ryc. 12. Modele człowieka z plasteliny
Fot. autorki.

Scenariusz *Ciepło, zimno? Moje kolory* ma za zadanie zwrócić uwagę dzieci na wrażenia barwne w najbliższym otoczeniu. Na zajęciach można pokazać różne rodzaje próbek drewna i kamieni, które mają naturalną barwę. Należy również przypomnieć wiadomości o kolorach i zaprezentować koło barw. Dzieci, kolorując schematy wnętrza przy użyciu barw ciepłych i zimnych, zaczynają dostrzegać zmienność i subiektywność odczucia koloru oraz ich związek z samopoczuciem.

Na zajęciach *Konstrukcje* dzieci poznają fundamenty, ściany, dachy, „wiszące” mosty i „pływające” budowle. Taki temat tworzy sposobność do przeprowadzenia prostego doświadczenia ukazującego jak działają mosty. Eksperyment polega na obciążaniu listewki opartej na dwóch odsuniętych od siebie krzesłach. Wszyscy obserwują zachowanie się listwy przy zmianie odległości pomiędzy krzesłami, a także obciążaniu jej. Następnie dzieci tworzą konstrukcje z patyczków i plasteliny, poznając proste techniki budowania.



Ryc. 13. Dzieci po rozmowie o kolorach, oglądają próbki drewna i kamieni
Fot. autorki.



Ryc. 14. Konstrukcje stworzone z patyczków i plasteliny
Fot. autorki.

Celem realizacji scenariusza *Przedszkole i jego otoczenie* jest poznanie funkcji i formy najbliższego otoczenia oraz potrzeb, które powinno ono spełniać. Proponowane zajęcia obejmują pracę z mapą, na której dzieci podczas spaceru badawczego za pomocą kolorów na mapie i chorągiewek w przestrzeni zaznaczają różne funkcje. Następnie po powrocie do sali, wszyscy wspólnie oznaczają miejsca o określonej funkcji. W ten sposób powstaje uproszczony schemat funkcjonalno-przestrzenny.

Ostatni temat *Przyjazne miasto i miejscowość* ma na celu uświadomić dzieci o ich oczekiwaniach wobec środowiska i znaczenia przestrzeni publicznych oraz bliskiego codziennego dostępu do przyrody. Zajęcia tworzą możliwość do pracy w grupie i do wspólnego stworzenia miasta z wykonanych wcześniej makiet domów i ogrodów.



Ryc. 15. Dzieci zastanawiają się w którym miejscu na mapie zaznaczyć ubitą chorągiewkę w przestrzeni
Fot. autorki.



Ryc. 16. Makieta przyjaznego miasta
Fot. autorki.

Podsumowanie

U dzieci uczestniczących w programie nauczyciele i rodzice zaobserwowali zmiany w swobodnej zabawie. Nastąpił wzrost zainteresowania zabawami konstrukcyjnymi, modelami przestrzennymi, makietami oraz materiałami budowlanymi. U dzieci została pobudzona wyobraźnia przestrzenna. Dzieci rozwinęły swoje umiejętności manualne i zdobyły wiedzę o różnych rodzajach konstrukcji. Poznały pojęcia architektoniczne i znaczenie środowiska przyrodniczego. Nabyły również wiedzę o zawodzie architekta.

Korzyści z programu wynieśli również nauczyciele i architekci. Dla nauczycieli program okazał się być inspiracją do innych zajęć dydaktycznych o podobnej tematyce i celach. Udział w programie uświadomił nauczycielom potrzebę edukacji architektonicznej i estetycznej dzieci. Nauczyciele i architekci poszerzyli wiedzę z zakresu architektury. Program umożliwił im poznanie okolicy i rozwinął umiejętności dydaktyczne. Architekci dodatkowo zdobyli satysfakcjonujące doświadczenie zawodowe i poznali potrzeby architektoniczne placówek edukacyjnych.

Pozostaje mieć nadzieję, że program Archi-przygody będzie trwał i edukował coraz więcej dzieci. Być może w przyszłości powstanie więcej programów edukacyjnych o podobnej tematyce, a świadomość potrzeby edukacji architektonicznej wzrośnie.

Bibliografia

- Bernatek-Bącznyk K., *Poprawa jakości środowiska zbudowanego a rola edukacji architektonicznej dzieci*, Łódź 2018, ISBN: 978-83-7283-927-5, s. 10, 25, 39-41, 56.
- Ewaluacja pierwszej ogólnopolskiej edycji programu Archi-przygody PRZEDSZKOLA*, <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/archi-przygody/ewaluacja>, [dostęp 7.01.2020].
- Podstawa programowa wychowania przedszkolnego dla przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego*.
- Scenariusze dla klas 1-3*, (oficjalna strona internetowa), dostępny w Internecie: <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/archi-przygody/scenariusze-zajec/scenariusze-zajec-dla-klas-1-3-szkoly-podstawowej>, [dostęp: 7.01.2020].
- Scenariusze dla przedszkoli* (oficjalna strona internetowa), dostępny w Internecie: <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/archi-przygody/scenariusze-zajec/scenariusze-zajec-2016>, [dostęp 07.01.2020].

Archi-adventures – architectural education

The article describes the Archi-adventure program, the experiences associated with it and the impact it has. The program description is preceded by a discussion of architectural issues occurring in the core curriculum applicable in Poland. The article aims to give insight into the Archi-adventure program, draws attention to the role of education in the field of architecture and encourages students to be active in education.

keywords: *children's architectural education, core curriculum, Archi-adventures, educational program, National Center for Culture.*

Recenzował dr hab. inż. arch. Jan Kurek

Marta Piórkowska
Akademia Sztuk Pięknych
Wydział Wzornictwa i Architektury Wnętrz

Filip Zamiatnin
Politechnika Łódzka
Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska

Monumentalne wizje hiszpańskich architektów – przedmieścia Paryża

Paryż może być podziwiany nie tylko ze względu na swoje pomnikowe realizacje znajdujące się w centrum miasta. Na jego przedmieściach można odnaleźć również wartościowe przykłady architektury postmodernistycznej. Autorzy skupili się na dogłębnej analizie trzech z nich – Arenes de Picasso, Les Espaces d'Abraxas, Arcades du Lac, Le Viaduc.

słowa klucze: *Paryż, Bofill, Yanowsky, Ville Nouvelle.*

Ville Nouvelle

W 1965 roku we Francji utworzony został Instytut Planowania i Rozwoju regionu Île-de-France i przyjęto główny plan dotyczący planowania urbanistycznego (SDAURP). Była to reakcja francuskiego rządu na spodziewany przyrost demograficzny Paryża na poziomie 50%, co przekładało się na dodatkowe 15 milionów mieszkańców. Strategia miała na celu nie tylko odciążenie centrów miast, a w szczególności Paryża przed napływem fali wewnętrznych imigrantów, ale przede wszystkim przed niekontrolowanym rozwojem przedmieść, co mogło w przyszłości prowadzić do powstawania slumsów. Efektem tej polityki był dynamiczny, wielokierunkowy rozwój aglomeracji paryskiej, w której powstawały nowe, samowystarczalne centra miejskie, nazywane Nowymi Miastami. Zostały one dobrze skomunikowane z resztą ośrodków oraz głównym centrum aglomeracji przy pomocy sieci autostrad oraz sieci kolejowej RER. Źródłem tej idei możemy dopatrywać się w Miastach Ogrodach (1898) Ebenezero Howarda. Pomysłem architekta na sprostanie rozwojowi oraz napływowi nowych mieszkańców było właśnie stwarzanie kolejnych samowystarczalnych ośrodków miejskich, połączonych komunikacyjnie z ośrodkiem "matką" oraz między sobą.

Efektem takiej polityki było nie tylko powstanie Nowych Miast opisanych powyżej, ale również interesujących założeń mieszkalnych, do projektowania których zapraszano światowej sławy architektów nie tylko z Francji. Jednym z pierwszych takich obiektów architektonicznych był Noiseraie Butte Verte (Noisy I) autorstwa Henri Cirianiego z 1975 roku. Architekt, podążając jeszcze

za modernistycznymi corbusierowskimi ideami, stworzył samowystarczalny *habitat* (środowisko mieszkalne), w którym, podobnie jak w Jednostce Marsylskiej, zaprojektowano zabudowę mieszkaniową poprzępłąną funkcjami niezbędnymi do życia dla człowieka. Wśród dużej ilości podobnych obiektów, projektowanych jeszcze na przełomie upadku modernizmu, a w okresie wejścia w łaski postmodernizmu, powstały realizacje, do projektowania których zaproszono między innymi dwóch hiszpańskich architektów: Manuela Núñez Yanowsky'ego i Ricardo Bofilla.

Manuel Núñez Yanowsky

Manuel Núñez Yanowsky jest hiszpańsko-francuskim architektem. Jako jeden z założycieli Ricardo Bofill Taller Arquitectura sprawował przez 5 lat pieczę nad jej francuskim oddziałem. Pozwoliło to na dogłębne poznanie kultury i architektury francuskiej, co wykorzystał w swoich realizacjach na terenie tego kraju. Yanowsky, jako absolwent szkoły teatralnej, często podkreśla swoje scenograficzne wykształcenie:

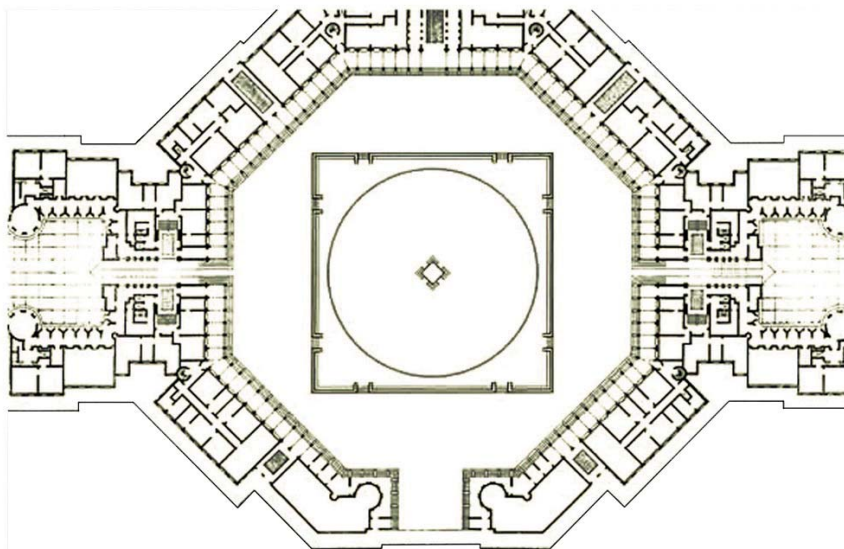
Nie jestem architektem. Jestem producentem scenicznym, (...) absolwentem szkoły teatralnej, a nie architektonicznej. Dla mnie architektura jest kontynuacją mojej kariery teatralnej. Jeśli w kulturze teatralnej jednostką miary jest człowiek, w architekturze istnieje metryczny system miar. W mojej pracy wolę teatralny, humanitarny system miar¹.

Oprócz teatralnego wykształcenia architekta na jego twórczość wyraźnie wpłynęła długoletnia współpraca z Ricardo Bofillem i właśnie postmodernistyczno-monumentalne wpływy można odczytać w większości realizacji Yanowskiego. Z drugiej jednak strony niektóre zaprojektowane przez niego budynki zmierzają wyraźnie w kierunku kiczu: Villa Rodona (1983), Rezydencja Batman (1985), od którego Bofill stronił.

Arenes de Picasso

Les Arenes de Picasso powstały w 1985 roku w ścisłym centrum Noisy Le Grand. Surrealistyczna wizja zespołu mieszkalnego powstała podczas podróży Hiszpana po paryskich przedmieściach. Architekt zauważył, że powstałe do 1985 roku osiedla z inicjatywy Ville Nouvelle są ranami architektonicznymi, które przyczyniły się do narastania procesu gettyzacji, izolacji i odosobnienia mieszkańców od reszty życia miejskiego. Jak zauważa Yanowsky założenia były obwarowane potrójnym murem składającym się z: otwartej ziemi, autostrady i drutu kolczastego. Les Arenes de Picasso, w głowie architekta, miały być odpowiedzią na aberrację projektowanych do tej pory osiedli mieszkalnych. Wykorzystując swoją edukację i doświadczenie, architekt stworzył zabudowę w stylu scenografii architektonicznej zawieszoną pomiędzy surrealizmem a klasycyzmem.

¹ M. N. Yanowsky, *About Architect*, http://www.nunez-yanowsky.com/manuel_nunez_yanowsky/about_architect, tłumaczenie Autorów, [dostęp online 3.12.2019].



Ryc. 1. Les Arenes de Picasso, Rzut założenia

Źródło: http://www.nunez-yanowsky.com/works/project/place_picasso_public_and_residential

Les Arenes de Picasso stanowią hołd złożony neoklasycystycznej francuskiej architekturze Étienne'a-Louisa Boullée oraz Claude'a Ledoux. Przejawia się to w zastosowaniu dwóch ogromnych cylindrów mieszkalnych na osiach wschód-zachód, które są dosłowną transformacją projektu Mauzoleum Isaaca Newtona autorstwa Boulee oraz mniej dosłownie nawiązują do projektu cmentarza w Chauv-Ledoux. Mogą one również przywołać na myśl dwa słońca widziane jednocześnie, rodem z filmów science fiction. Innym zapożyczeniem z historii architektury jest zastosowanie przypór wzdłuż kondygnacji parteru od strony dziedzińca, które jednoznacznie nawiązują do gotyckich katedr charakterystycznych dla regionu Il-de-France.

Założenie Les Arenes de Picasso posiada oktagonalny, osiowy i symetryczny plan z dwoma cylindrami o średnicach 50 m na osi wschód-zachód. W samym środku znajduje się ośmiokątny plac o średnicy około 90 m. Na powierzchni 56000 m² zaprojektowano 500 mieszkań. W cylindryczne formy wpisane zostało 16 kondygnacji, a w resztę budynków otaczających plac od 5 do 8 kondygnacji. Na uwagę zasługują charakterystyczne przypory i podcienia w przestrzeniach parteru, które nie tylko mają za zadanie chronić przed warunkami atmosferycznymi, ale dają również ciekawe efekty światłocieniowe. Wszystkie elewacje pokryte zostały prefabrykowanymi betonowymi okładzinami z charakterystycznymi oktagonalnymi wycięciami na okna oraz bogatym detalem architektonicznym. W całym założeniu wykorzystano około 5000 różnych prefabrykowanych elementów, a przed wyborem ostatecznego detalu dla cylindrycznych form wykonano około 200 prototypów. Dodatkowym motywem wzbogacającym całe założenie są liczne elementy rzeźbiarskie oraz woda w postaci kaskad i fontann znajdujące się nie tylko na samym dziedzińcu, ale również w strefach wejściowych do Aren.

Warto zwrócić uwagę, że Yanowsky pragnął stworzyć dla mieszkańców jak najlepsze warunki do życia. Odrzucając postulaty mieszkania modułowego, głoszone przez Le Corbusiera, stworzył dobrze doświetloną, monumentalną i teatralną przestrzeń, w której zwykły mieszkaniec może przez chwile poczuć się jak możnowładca w swoim pałacu.



Ryc. 2. Manuel Núñez Yanowsky, About Architect

Źródło: http://www.nunez-yanowsky.com/manuel_nunez_yanowsky/about_architect, tłumaczenie Autorów [dostęp: 03.12.2019].



Ryc. 3. Les Arenes de Picasso, widok na cylinder

Fotografie autorów 2019.

Ryc. 4. Les Arenes de Picasso,
widok na cylinder i arkady
Fotografie autorów 2019/ (po prawo).



Ricardo Bofill

Ricardo Bofill jest katalońskim architektem, założycielem pracowni Ricardo Bofill Taller Arquitectura. Biuro jest nie tylko godne uwagi ze względu na projektowanie wyjątkowych, multisensorycznych przestrzeni wyraźnie osadzonych w kulturowym i historycznym kontekście miejsca, w których są realizowane. Już od początku swojej działalności, czyli od lat 60 XX wieku, Bofill skupił wokół siebie multidyscyplinarny zespół specjalistów z różnych dziedzin: architektury, inżynierii, socjologii, planowania przestrzennego, pisarstwa, kinematografii, fotografii, który potrafił dogłębnie analizować problemy związane z architekturą, dając często niejednoznaczne odpowiedzi projektowe przypominające teatralną scenografię oraz otwierające szerokie pole do analizy i interpretacji dla odbiorcy.

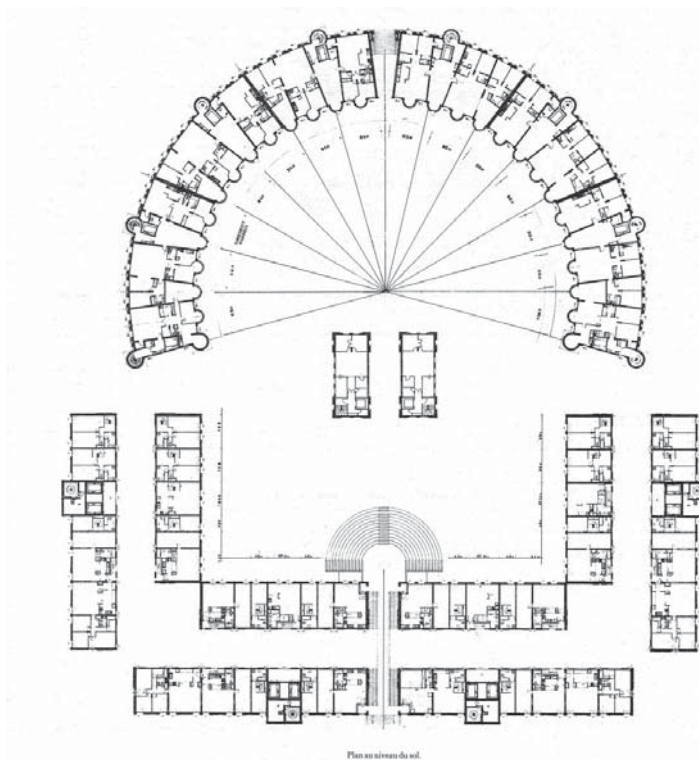
Warto zwrócić uwagę, że pierwszy etap twórczości katalońskiego architekta wyraźnie zmierzał w kierunku architektury wernakularnej i regionalizmu krytycznego: Dom Jednorodzinny na Ibizie (1960), Apartamenty El Sargazo (1964), Apartamentowiec Nicaragua (1965). Analiza architektury Bofilla z lat 80., a w szczególności realizacje paryskie: Les Espaces d' Abraxas (1982), Arcades du Lac (1982), ukazują już zwrócenie się architekta w kierunku nurtu postmodernistycznego. Podążając za ideami nakreślonymi przez Roberta Venturiego w *Complexity and Contradiction of Architecture*, Ricardo Bofill zaczyna transformować kanony historii architektury w nowy sposób. Podobnie jak Venturi, kataloński architekt wybiera konkretne rozwiązania projektowe z różnych historycznych epok architektonicznych, łącząc je w nowy, niekonwencjonalny sposób tworząc odpowiedzi na współczesne problemy projektowe. Należy jednak zwrócić uwagę, że to co wyraźnie dzieli amerykańskiego i hiszpańskiego architekta to stosunek do monumentalności. Robert Venturi stanowczo odrzucał monumentalizm w architekturze na rzecz zabawy, a czasami wręcz kiczu. Twierdził, że monumentalna architektura w XX wieku poniosła za sobą negatywne skutki w postaci wykorzystania jej przez władze nazistowskie i faszystowskie. Ricardo Bofill w opozycji do amerykańskiego architekta podkreślał monumentalne cechy architektury, które uważał za istotne w strukturze miejskiej.

Pomimo różnych okresów twórczości Bofilla, przejawiających się w realizacji różnych stylistycznie dzieł architektonicznych, zawsze pozostawał on pod wpływem swojego mistrza Antonio Gaudiego. To czerpanie z historycznej architektury gotyckiej, jej transformacja, parafraza i ukazywanie w nowy, niekonwencjonalny sposób będzie zawsze przekładało się na poszukiwanie nowych, niezbadanych dotąd, dróg projektowych.

Les Espaces d' Abraxas

Les Espaces d' Abraxas powstały w 1982 roku na przedmieściach Paryża w Noissy-le-Grand. Jak wskazuje sam architekt jako punkt charakterystyczny dla Ville Nouvelle – Marne la Valle, kompleks składający się z «Pałacu», «Teatru» i «Łuku» musiał posiadać monumentalny i symboliczny charakter aby stać się

punktem orientacyjnym oraz miejscem spotkań dla Nowego Miasta.²² Należy jednak podkreślić, że w początkowych projektach urbanistycznych Nowego Miasta, Les Espaces d' Abraxas miały być bramą do nowego świata. Niestety życie negatywnie zweryfikowało szumne idee urbanistyczne i obecnie budynek zamiast pełnić rolę miejskiej bramy stał się wolnostojącym monumentem odwracającym się plecami nie tylko do tkanki urbanistycznej dzielnicy, ale i życia miejskiego tworząc wrażenie niezdobytej fortecy lub eskapistycznej wizji „szalonego” architekta.



Ryc. 5. Les Espaces d' Abraxas, Rzut założenia

Źródło: <https://www.idesignarch.com/postmodern-neoclassical-housing-estate-a-theoretical-utopia/>

Ricardo Bofill każdy projekt traktuje indywidualnie i stara się nawiązywać do lokalnej historii lub kultury. W przypadku Les Espaces d' Abraxas łatwo odczytać nawiązania do twórczości czołowych francuskich architektów epoki klasycystycznej – Etienne-Louis-Boulle oraz Claude'a Ledoux. Nie są to jednak dosłowne inspiracje, a ideowe nawiązania do tworzenia monumentalnej, nowatorskiej architektury wywodzącej się z idei antycznych.

Kompleks mieszkaniowy Les Espaces d' Abraxas składa się z 591 mieszkań, a jego powierzchnia zajmuje ok. 47000 m². Całe założenie jest wyraźną parafrazą i kompilacją historycznych nurtów architektonicznych zestawionych w symetryczne, osiowe założenie. Pierwszym elementem założenia jest

²² Ricardo Bofill Taller Arquitectura, *Les Espaces d' Abraxas*, <https://ricardobofill.com/projects/les-espaces-dabraxas/>, tłumaczenie Autorów, [dostęp: 28.11.2019].

18-kondygnacyjny Pałac na planie litery C z bardzo masywną elewacją z wielkim porządkiem, który inspirowany jest miejskimi pałacami renesansowymi. Warto zwrócić uwagę, że Bofill z ogromnym pietyzmem podszedł do narożników tej części kompleksu, traktując każdy z nich w indywidualny sposób, otwierając, a wręcz „rozdzierając” je. Od wewnętrznej strony założenia fragmenty budynku ukazujące się w drugim planie narożnika zostały dodatkowo wykończone pomarańczowym, jaskrawym tynkiem elewacji, który w zestawieniu z szarościami całego założenia potęguje doznania estetyczne i wizualne, a jednocześnie zaskakuje odbiorcę. Po drugiej stronie założenia znajduje się budynek na planie półkola, inspirowany antycznym greckim teatrem. Na uwagę zasługuje tutaj parafraza wielkiego porządku w postaci 9-kondygnacyjnych kolumn wykończonych szkłem lustrzanym. Porządek stwarza falującą elewację, która w barokowy sposób dynamizuje przestrzeń założenia, co dodatkowo podkreślone jest refleksami słońca odbijającymi się w szybach. Zabawa historią architektury najbardziej przejawia się w trzecim elemencie założenia, znajdującym się w jego centrum na osi głównej – Łuku. Łuk triumfalny pełniący historycznie funkcję budowli reprezentacyjnej tutaj został przetransformowany na 10-kondygnacyjny budynek mieszkalny, który z łuku triumfalnego stał się bardziej łukiem romantycznym.

Les Espaces d' Abraxas stwarzają wrażenie eskapistycznej i nieco onirycznej przestrzeni miejskiej. Jest to niepodważalnie wysokiej jakości architektura postmodernistyczna. Z drugiej strony, tak jak postmoderniści z Robertem Venturi na czele starali się jak najbardziej odejść od wielkoskalowych założeń mieszkalnych, które w ich opinii nie zdały egzaminu w modernizmie, w przypadku Les Espaces wydaje się, że architekt zbagatelizował ten aspekt. Architektura Przestrzeni Abraxasa dominuje odbiorcę swoją skalą i monumentalnością, a ciemne zaułki mogą wzbudzać poczucie lęku i strachu. Całe założenie sprawia wrażenie, że zostało zaprojektowane do podziwiania, a niekoniecznie do mieszkania.



Ryc. 6. Les Espaces d' Abraxas,
widok na pałac
Fotografie autorów 2019.



Ryc. 7. Les Espaces d' Abraxas,
widok na teatr
Fotografie autorów 2019.



Ryc. 8. Les Espaces d' Abraxas,
widok na łuk
Fotografie autorów 2019.



Ryc. 9. Les Espaces d' Abraxas,
widok na narożnik pałacu
Fotografie autorów 2019.

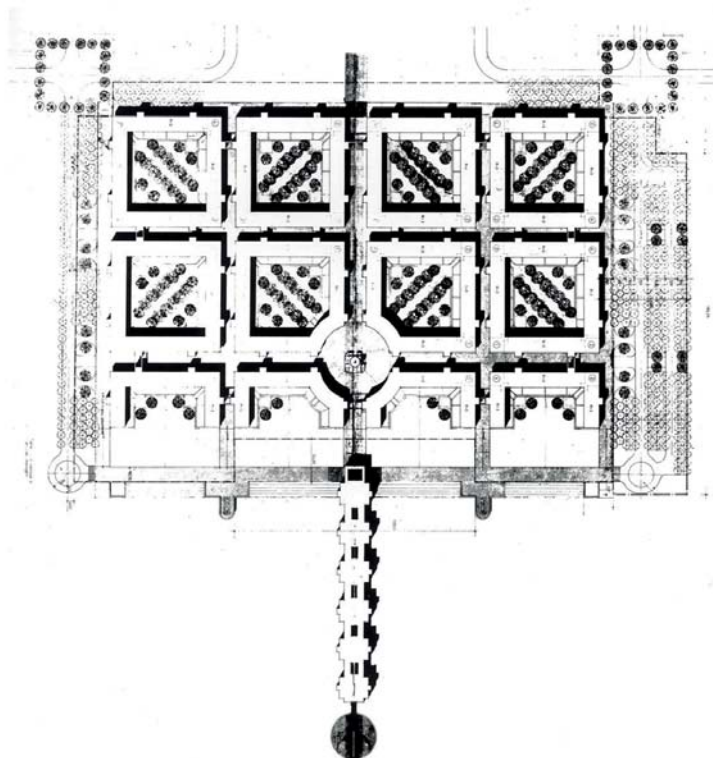
Arcades du Lac i Le Viaduc

Drugim osiedlem autorstwa Ricardo Bofilla, powstałym z tej samej inicjatywy, czyli Ville Nouvelle, są Arcades du Lac, Le Viaduc zlokalizowane w Montigny-le-Bretonneux, w południowo-zachodniej części przedmieść Paryża. Mimo realizacji w tym samym roku co Les Espaces d'Abbraxas (1982), założenie wykazuje nieco odmienne od niego cechy. „Jak wskazuje autor projektu, Nowe Miasto miało (...) rozluźnić zatłoczone centrum Paryża i promować zrównoważony rozwój, zapobiegając tworzeniu się większej ilości przedmieść”³. Równocześnie projekt miał być otwartym dialogiem pomiędzy historią architektury a nowoczesnymi technologiami.

Ricardo Bofill tradycyjnie starał się zakorzenić idee swojego projektu w historycznym i kulturowym kontekście miejsca. Nie są to jednak tak górnolotne ideowe nawiązania jak w przypadku Les Espaces d'Abbraxas. Architekt wykorzystał plan barokowego francuskiego ogrodu i przetransformował go na układ urbanistyczny osiedla. Skala tej architektury oraz liczne podcienia w parterach wyraźnie wskazują również na inspirację autora typowymi śródziemnomorskimi miastami południowej Europy. Le Viaduc, czyli budynek

³ Ricardo Bofill Taller Arquitectura, *Les Arcades du Lac. Le Viaduc*, <https://ricardobofill.com/projects/les-arcades-du-lac-le-viaduc/>, tłumaczenie Autorów, [dostęp: 28.11.2019].

zlokalizowany na sztucznym zbiorniku wodnym, wyraźnie nawiązuje do zamków oraz mostów nad Loarą, a jego monumentalna architektura może przywodzić na myśl majestatyczne realizacje François Mansarta.



Ryc. 10. Arcades du Lac Le Viaduc, Rzut założenia

Źródło: <https://pbs.twimg.com/media/C8lmCUMW0AAS-WZ.jpg>

Całe założenie składa się z 463 mieszkań dających łączną powierzchnię 31000 m². Zostało ono wyraźnie podzielone na 2 części – Les Arcades du Lac (na planie inspirowanym barokowym francuskim ogrodem) oraz Le Viaduc (wiadukt na wodzie). Plan Arkad jest symetryczny, osiowy oraz posiada okrągły plac na przecięciu dwóch najważniejszych osi kompozycyjnych. Dodając kolejne osie wyznaczające chodniki dla pieszych, Ricardo Bofill uzyskał schemat przypominający strukturę urbanistyczną miasta (proporcje budynków z dziedzińcami są bardzo zbliżone do proporcji kwartałów miejskich zaprojektowanych przez Ildefonsa Cerdę w dzielnicy Eixample w Barcelonie). Budynki są 4-kondygnacyjne, a cały ruch kołowy oraz parkingi przeniesione zostały na kondygnację podziemną. Pozwoliło to na stworzenie przestrzeni wokół zabudowy mieszkaniowej przeznaczonej wyłącznie dla pieszych. Podobnie jak w przypadku Les Espaces d'Abraxas Ricardo Bofill w bardzo interesujący sposób zaprojektował narożniki budynków, a umieszczając arkady w przyległych

ścianach narożników, otwiera on przed obserwującym zaskakujące osie widokowe. Na przedłużeniu głównej osi kompozycyjnej, przecinającej plac, zaprojektowana została druga część założenia – wiadukt. Jest to 5-kondygnacyjny budynek z charakterystycznymi 4-kondygnacyjnymi arkadami, zlokalizowany na sztucznym zbiorniku wodnym. Zbiornik ten, oprócz pełnienia funkcji retencyjnej, w bardzo malowniczy sposób odbija w sobie elewację budynku, a otoczenie zaprojektowane zostało w taki sposób, aby bezpośrednio ukazywać odwiedzającemu to odbicie. Podmiejskie założenie jest kolejnym dowodem na to, że architekt coraz bardziej zmierza w kierunku nurtu postmodernistycznego. Bofill postanowił użyć budowli akweduktu, która w historii pełniła rolę inżynieryjną i przetransformował ją na budynek mieszkalny (zabieg ten jest analogiczny jak w przypadku Łuku Triumfalnego w Les Espaces d'Abraxas).

Pomimo zakorzenienia obu przykładów architektury Ricardo Bofilla w nurcie postmodernistycznym Les Arcades du Lac, Le Viaduc stwarzają odmienne wrażenie na obserwatorze niż Les Espaces d'Abraxas. Osiedle zostało zaprojektowane w skali odpowiadającej potrzebom jego użytkowników. Niskie, 4-kondygnacyjne budynki w połączeniu z szerokimi pasami chodników dla pieszych wpuszczają do założenia dużo światła słonecznego i stwarza to przyjazne środowisko dla mieszkańców. Architektowi udało się wykreować nieco sielankowy, beztrudny klimat śródziemnomorskiego miasteczka, w którym człowiek nie obawia się, co czeka go za rogiem ulicy. Budynek na zbiorniku wodnym dodatkowo urozmaica klimat osiedla, a jego szerokie przedpole widokowe sprawia, że nie przytłacza nas jego optyczny ciężar i monumentalizm.



Ryc. 11 Arcades du Lac Le Viaduc,
widok na arkady
Fotografie autorów 2019.



Ryc. 12. Arcades du Lac Le Viaduc,
widok na zabudowę mieszkalną
Fotografie autorów 2019.



Ryc. 13. Arcades du Lac Le Viaduc, widok na wiadukt
Fotografie autorów 2019.

Podsumowanie

Ville Nouvelle są bezsprzecznie bardzo owocną inicjatywą, z której narodziły się światowej klasy dzieła architektury drugiej połowy XX wieku. Każde osiedle jest jak otwarta księga historii architektury, która jednak wymaga od odbiorcy pewnego kanonu wiedzy do jej odczytywania i interpretacji. Wydaje się jednak, że hiszpańscy architekci, dając upust swoim emocjom i ambicjom, zapomnieli o wpisaniu swoich projektów w strukturę urbanistyczną miasta. Pomimo faktu, że Nowe Miasta są dobrze skomunikowane z pozostałymi częściami aglomeracji i samym centrum Paryża, opisane założenia architektoniczne stanowią pomniki w strukturze miejskiej. Są to monumenty niczym paryski Łuk Triumfalny, które mają zachwycać swoją monumentalnością i okazałością. Warto zwrócić również uwagę, że pomimo zakorzenienia wszystkich projektów w nurcie architektury postmodernistycznej, historii i kulturze Francji, każdy potrafi wzbudzać w nas różne emocje od lęku, strachu po radość czy beztróskę. Świadczy to o dużym potencjale twórczym projektantów, traktujących każdy projekt indywidualnie i potrafiących kreować budynki, obok których nie jesteśmy w stanie przejść obojętnie i o nich zapomnieć.

Bibliografia

- Brune A., Imbert Ch., Rozneholc C., *Les Villes Nouvelles Franciliennes*, "Espace Populations Sociétés" 2011, nr 3, s. 591-602, <https://doi.org/10.4000/eps.4728>.
- Manuel Nunez Yanowsky, About Architect, http://www.nunez-yanowsky.com/manuel_nunez_yanowsky/about_architect, [dostęp: 3.12.2019].
- Ricardo Bofill Taller Arquitectura, *Les Arcades du Lac. Le Viaduc*, <https://ricardobofill.com/projects/les-arcades-du-lac-le-viaduc/> [dostęp: 28.11.2019].
- Ricardo Bofill Taller Arquitectura, *Les Espaces d' Abraxas*, <https://ricardobofill.com/projects/les-espaces-dabraxas/> [dostęp: 28.11.2019].
- Yanowsky M.N., *About Architect* [dostęp: 3.12.2019], dostępny w Internecie: http://www.nunez-yanowsky.com/works/project/place_picasso_public_and_residential

The Monumental Visions of Spanish Architects – The Suburbs of Paris

Paris is not only characteristic because of its monuments located in the city centre. Worldclass examples of postmodern architecture can be found in its suburbs. The Authors analyse three of them – Arenes de Picasso, Les Espaces d' Abraxas and Arcades du Lac, Le Viaduc.

keywords: *Paris, Bofill, Yanowsky, Ville Nouvelle.*

Recenzował dr hab. inż. arch. Jan Kurek

Mateusz Rabiega
Politechnika Wroclawska
Wydział Architektury
Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk

Projekt Infrastruktura Niepodległości – międzywojenny powiat kaliski

Działania podjęte w ramach części projektu Infrastruktura Niepodległości dotyczącej międzywojennego powiatu kaliskiego zaowocowały powstaniem wystawy i broszury opowiadających o dziedzictwie architektonicznym regionu i procesach modernizacyjnych w nim zachodzących w dwudziestoleciu międzywojennym.

słowa klucze: Kalisz, dwudziestolecie międzywojenne, odbudowa, wystawa

Projekt „Infrastruktura Niepodległości” zorganizowany przez Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki w ramach Wieloletniego Programu „Niepodległa” miał na celu popularyzować architekturę polskich powiatowych projektów modernizacyjnych w dwudziestoleciu międzywojennym. Istotne było pokazanie, że procesy modernizacji oraz dynamiczny rozwój zabudowy i infrastruktury nie zachodziły wówczas jedynie w najbardziej obecnie znanych i najlepiej przebadanych ośrodkach (Warszawa, Katowice, Gdynia), ale również na peryferiach ówczesnych województw, słabiej dotychczas promowanych. Wybrano dziewięć powiatów z terytorium międzywojennej Polski: chrzanowski, inowrocławski, kaliski, Królewska Huta, morski, radomski, rzeszowski, siedlecki, wysokomazowiecki¹. Dla każdego spośród nich wyłoniono w drodze otwartej rekrutacji kuratorów-organizatorów, których zadaniem było przeprowadzenie kwerendy bibliotecznej, archiwalnej i badań terenowych w wybranym regionie, opracowanie zebranych materiałów, przygotowanie koncepcji wydarzeń promujących lokalne dziedzictwo, a następnie ich realizacja².

W ramach projektu autor niniejszego artykułu miał przyjemność organizować lokalną część przedsięwzięcia dla powiatu kaliskiego. Po udziale w szkoleniu dla wszystkich kuratorów-organizatorów w lipcu 2019 roku. w Warszawie autor przeprowadził kwerendę, która objęła zasoby archiwalne w Archiwum Państwowym w Kaliszu, liczne publikacje o historii i architekturze regionu, karty zabytków udostępnione przez Narodowy Instytut Dziedzictwa oraz strony internetowe. Kwerendę w Archiwum Akt Nowych w Warszawie przeprowadził

¹ *Infrastruktura Niepodległości*, Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki. Dostępny w Internecie: <http://niaiu.pl/infrastruktura-niepodleglosci/> [dostęp: 31.12.2019].

² Tamże.

równolegle Makary Górzyński. Następnie, przy zaangażowaniu pracowników Urzędu Miejskiego w Kaliszu oraz dzięki uprzejmości innych instytucji, podjęte zostały działania zmierzające do stworzenia broszury i wystawy plansz przedstawiających architekturę i procesy modernizacyjne w dwudziestoleciu międzywojennym w powiecie kaliskim. Partnerami wydarzenia zostali: Miasto Kalisz, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk oraz Narodowy Instytut Dziedzictwa. Projekt objęty został także honorowym patronatem Prezydenta Miasta Kalisza.

Nieoceniony wkład w powstanie wystawy mieli członkowie Pracowni Historii Sztuki i Kultury Artystycznej Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, którzy przygotowali teksty i dokonali wyboru ilustracji na plansze wystawowe i do broszury: Maciej Błachowicz (o sporcie i rekreacji, infrastrukturze oraz rozbudowie Kalisza poza centrum), Joanna Bruś (o odbudowie Kalisza w dwudziestoleciu międzywojennym), Makary Górzyński (o architekturze szkół powszechnych, średnich i zawodowych w Kaliszu oraz projektach niezrealizowanych gmachów publicznych) i Anna Tabaka (o miejscowościach letniskowych pod Kaliszem). Teksty na plansze i do broszury napisali również inni specjaliści zajmujący się historią Kalisza i regionu: Jarosław Dolat (o przemyśle w Kaliszu) i Grzegorz Waliś (o Liskowie – wzorowej wsi). Autor opracował natomiast teksty opowiadające ogólnie o modernizacji w dwudziestoleciu międzywojennym i o mniejszych miejscowościach powiatu kaliskiego.



Ryc. 1. Widok ul. Śródmiejskiej w Kaliszu w stronę Głównego Rynku. Nowe kamienice kontrastują z ruinami pozostałymi po I wojnie światowej

Źródło: fot. z lat 20. XX w. ze zbiorów NAC, sygn. 1-U-1927.

W omawianym okresie najistotniejszym elementem czyniącym powiat kaliski wyjątkowym na tle II Rzeczypospolitej było wielkie dzieło odbudowy Kalisza po zniszczeniach w 1914 roku.³ Wzniesiono wówczas gmachy ratusza (proj.

³ M. Rabiega, *Modernizacja w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości – międzywojenny powiat kaliski*, red. M. Rabiega, Kalisz 2019, s. 4.

Sylwester Pajzderski), Teatru Miejskiego (proj. Czesław Przybylski), Banku Polskiego (proj. Marian Lalewicz), Poczty Polskiej (proj. Julian Puterman-Sadłowski) oraz wiele kamienic⁴. W Kaliszu zachodziły również procesy modernizacyjne zaspokajające potrzeby społeczne dotyczące edukacji i kultury – w 1919 roku ukończono budowę rozpoczętej jeszcze podczas I wojny światowej Szkoły Powszechnej im. Repphana (proj. Zdzisław Kalinowski), a w latach 1919-1921 powstał kompleks szkół powszechnych połączonych salą gimnastyczną i towarzyszącymi im budynków mieszkalnych przy ul. 3 Maja (proj. Sylwester Pajzderski)⁵. Pod koniec lat 20. wzniesiono z kolei Szkołę Rzemieślniczo-Przemysłową (proj. Franciszek Eychhorn), a w drugiej połowie lat 30. wybudowano gmach Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego oraz Liceum Handlowego⁶. Kontynuowano wówczas również akcję budowy szkół powszechnych, rezygnując jednak z ambitnej i monumentalnej architektury. Według projektów typowych powstały trzy drewniane szkoły „barakowe” na obrzeżach ówczesnego Kalisza⁷.

Rozwój miasta napędzały zakłady przemysłowe. Najistotniejsze z przedsięwzięć w tym zakresie dotyczyły budowy elektrowni i rzeźni miejskiej oraz rozbudowy tzw. „Bielarni”⁸. Towarzyszyły im przemiany infrastrukturalne. W latach 30. oświetlono niektóre ulice lampami na wysokich betonowych słupach, a także rozpoczęto budowę miejskich wodociągów i kanalizacji⁹.



Ryc. 2. Elektrownia Okręgowa w Piwonicach (dzisiaj osiedle Kalisza)

Źródło: fot. z 1938 r. ze zbiorów NAC, sygn. 1-G-1560.

⁴ J. Bruś, *Odbudowa Kalisza*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, dz. cyt., s. 5-7.

⁵ M. Górzyński, *Architektura dla szkolnictwa powszechnego w międzywojennym Kaliszu*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, dz. cyt., s. 8-9.

⁶ M. Górzyński, *Fundamenty modernizacji gospodarczej: Nowe gmachy szkół średnich i zawodowych w Kaliszu*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, dz. cyt., s. 10.

⁷ M. Górzyński, *Architektura...*, dz. cyt., [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, dz. cyt., s. 8-9.

⁸ J. Dolat, *Zakłady przemysłowe w Kaliszu*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, dz. cyt., s. 11-12.

⁹ M. Błachowicz, *Infrastruktura w Kaliszu*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, dz. cyt., s. 15.

W dwudziestoleciu międzywojennym zapewniono mieszkańcom Kalisza szerokie możliwości realizacji ich zainteresowań w zakresie sportu i rekreacji. Powstały nowe przystanie wioślarskie: młodzieży szkolnej, harcerska, poczty, wojska, policji i klubów żydowskich. W latach 1926-1927 wybudowany został natomiast nowoczesny piłkarski stadion miejski z bieżnią i betonowym torem kolarskim wokół oraz zadaszoną drewnianą trybuną¹⁰.

W okresie po poszerzeniu granic Kalisza w 1934 roku największym zbudowanym w mieście gmachem był Szpital im. Przemysła II, otwarty w 1937 roku¹¹. Urzeczywistnienia nie doczekały się natomiast Dom Kultury i Sztuki im. Adama Asnyka ani Ośrodek Przynależenia Wojskowego i Wychowania Fizycznego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, których realizację przerwał wybuch II wojny światowej¹².



Ryc. 3. Szpital Miejski im. Przemysła II w Kaliszu

Źródło: fot. z 1937 r. ze zbiorów NAC.

Poza Kaliszem w międzywojennym powiecie kaliskim działało się mniej, jednak warte odnotowania są, podobnie jak w przypadku Kalisza, nowo budowane szkoły powszechne – najokazalsze powstały w latach 20. w Błaskach, Nowym Nakwasinie i Rajsku (wszystkie proj. Sylwester Pajzderski). Ponadto w wielu miejscowościach powstały obiekty Ochotniczej Straży Pożarnej oraz domy ludowe, rozbudowywano także kościoły i dwory¹³. Przede wszystkim

¹⁰ Tenże, *Kalisz – sport i rekreacja*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, dz. cyt., s. 13.

¹¹ Tenże, *Kalisz – rozbudowa miasta poza centrum*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, dz. cyt., s. 14.

¹² M. Górzyński, *Nowe elity państwowe: projekty gmachów publicznych z końca lat trzydziestych w Kaliszu*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, s. 16-17.

¹³ M. Rabiega, *Mniejsze miejscowości powiatu kaliskiego*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, s. 18-19.

spośród wsi powiatu kaliskiego wyróżnił się Lisków, wzorowa wieś spółdzielcza, rozwijająca się dzięki działalności ks. Wacława Blizińskiego, wizytowana m.in. przez prezydenta Stanisława Wojciechowskiego i premiera Władysława Grabskiego. W międzywojniu wzniesiono w Liskowie budynki gimnazjum, remizy strażackiej, szkoły powszechnej, domu ludowego, mleczarni, rzeźni i piekarni oraz obiekty Sierocińca św. Wacława¹⁴. Podkaliską ciekawostką z dwudziestolecia międzywojennego są letniska – Słoneczna i Krzyżówki – gdzie kaliszanie wyjeżdżali w celach wypoczynkowych. W tej pierwszej zachowało się kilka domów o formach modernistycznych, rzadko spotykanych wówczas na terenach wiejskich powiatu kaliskiego¹⁵.



Ryc. 4. Budynek gospody w Liskowie wzniesiony w latach 1935-1937 na potrzeby hotelu i restauracji

Źródło: fot. ze zbiorów NAC, sygn. 1-G-2393-18.

19 października 2019 r. uroczycie otwarto wystawę przybliżającą wyżej wymienione zagadnienia, wieńczącą projekt „Infrastruktura Niepodległości” dla międzywojennego powiatu kaliskiego. Plansze wystawowe eksponowane były od 17 października do 12 listopada 2019 r. na Głównym Rynku w Kaliszu, a w dniach 18-19 października towarzyszyły one międzynarodowej konferencji naukowej organizowanej przez Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – „Kontakty artystyczne między blokami politycznymi po drugiej wojnie światowej w Europie Środkowej: sztuki wizualne, władza, propaganda kulturowa”¹⁶. Jednocześnie wydana została także broszura zawierająca rozszerzoną wersję tekstów prezentowanych na planszach,

¹⁴ G. Waliś, *Lisków – wzorowa wieś*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, dz. cyt., s. 20-21.

¹⁵ A. Tabaka, *Słoneczna i inne letniska*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, s. 22-23.

¹⁶ Zob. *Artistic contacts between political blocs in post-1945 Europe*, [w:] Conference Kalisz 2019. Dostępny w Internecie: <https://kaliszconference2019.wordpress.com/> [dostęp: 29.02.2020].

a dzień po otwarciu wystawy zorganizowany został spacer po śródmieściu Kalisza ze szczególnym zwróceniem uwagi uczestników na odbudowę miasta w dwudziestolecie międzywojennym. Wystawa i spacer były zapowiadane i komentowane w lokalnych mediach¹⁷.



Ryc. 5. Otwarcie wystawy „Infrastruktura Niepodległości – międzywojenny powiat kaliski” na Głównym Rynku w Kaliszu

Źródło: fot. Adam Wilkoszarski.

Całość wyżej opisanych działań nie byłaby możliwa gdyby nie pomysłodawczynie i koordynatorki projektu z ramienia Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki – Alicja Gzowska i Zuzanna Mielczarek – które we wstępie do broszury wyartykułowały główny cel projektu – pragnienie, by podjęte działania „stały się dla mieszkańców i odwiedzających pretekstem do lepszego poznania lokalnej historii i przyczyniły się do rozbudzenia głębszego zainteresowania dziedzictwem architektonicznym”¹⁸. Podsumowująca projekt wystawa – „Dwudziestolecie w Twoim powiecie” – otwarta została w Warszawie 18 grudnia 2019 roku i trwała do 19 stycznia 2020 roku. Przedstawiała ona efekty lokalnych działań przeprowadzonych przez kuratorów w poszczególnych dziesięciu wybranych wcześniej powiatach¹⁹.

¹⁷ Między innymi: *Wystawa „Infrastruktura Niepodległości” w Kaliszu. W niedzielę spacer po starówce*, [w:] Kalisz – NaszeMiasto.pl. Dostępny w Internecie: <https://kalisz.naszemiasto.pl/wystawa-infrastruktura-niepodleglosci-w-kaliszu-w-niedziele/ar/c1-7388014> [dostęp: 29.02.2020]; *Infrastruktura niepodległości. Wystawa o odbudowie Kalisza*, [w:] Kalisz, Gazeta i Portal informacyjny miasta Kalisz – zyciekalisza.pl. Dostępny w Internecie: <https://zyciekalisza.pl/artukul/infrastruktura-niepodleglosci/825166>, [dostęp: 29.02.2020].

¹⁸ A. Gzowska, Z. Mielczarek, *Wstęp*, [w:] *Infrastruktura Niepodległości...*, dz. cyt., s. 3.

¹⁹ *Wystawa Dwudziestolecie w Twoim powiecie*, Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki. Dostępny w Internecie: <http://niaiu.pl/2019/12/wystawa-dwudziestolecie-w-twoim-powiecie/> [dostęp: 31.12.2019].

Autor składa serdeczne podziękowania Koordynatorce i zespołowi Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki, zaangażowanym w projekt członkom Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, autorom tekstów, pracownikom Urzędu Miejskiego w Kaliszu, Archiwum Państwowego w Kaliszu, Archiwum Akt Nowych, Narodowego Instytutu Dziedzictwa, Narodowego Archiwum Cyfrowego, Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej, Agencji Promocyjno-Reklamowej Libra, Agencji Reklamowej Studio 47, Panu Mariuszowi Hertmannowi i Pani Natalii Malek.

Bibliografia

- Artistic contacts between political blocs in post-1945 Europe*, [w:] ConferenceKalisz2019. <https://kaliszconference2019.wordpress.com/> [dostęp: 29.02.2020].
- Infrastruktura Niepodległości*, [w:] Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki. <http://niaiu.pl/infrastruktura-niepodleglosci/> [dostęp: 31.12.2019].
- Infrastruktura Niepodległości – międzywojenny powiat kaliski*, red. M. Rabiega, Kalisz 2019.
- Infrastruktura niepodległości. Wystawa o odbudowie Kalisza*, [w:] Kalisz, Gazeta i Portal informacyjny miasta Kalisz – zyciekalisza.pl. <https://zyciekalisza.pl/artukul/infrastruktura-niepodleglosci/825166/> [dostęp: 29.02.2020].
- Wystawa Dwudziestolecie w Twoim powiecie*, [w:] Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki, <http://niaiu.pl/2019/12/wystawa-dwudziestolecie-w-twoim-powiecie/> [dostęp: 31.12.2019].
- Wystawa „Infrastruktura Niepodległości” w Kaliszu. W niedzielę spacer po starówce*, [w:] Kalisz – NaszeMiasto.pl. <https://kalisz.naszemiasto.pl/wystawa-infrastruktura-niepodleglosci-w-kaliszu-w-niedziele/ar/c1-7388014> [dostęp: 29.02.2020].

Infrastructure of Independence project – the interwar Kalisz county

Actions taken as a part of the Infrastructure of Independence project concerning the interwar Kalisz county resulted in the creation of an exhibition and a brochure about the architectural heritage of the region and modernization processes which took place there in the interwar period.

keywords: *Kalisz, interwar period, rebuilding, exhibition.*

Recenzował dr hab. inż. arch. Jan Kurek

Zuzanna Światowy
 Politechnika Poznańska
 Wydział Architektury
 Koło Naukowe Historii Architektury i Urbanistyki „ArcHistoria”
 Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
 Wydział Neofilologii

Architektura synagogałna w Wielkopolsce na przykładzie synagog w Lesznie, Kępnie i Wyrzysku

Przedmiotem badań są synagogi Wielkopolski omówione na przykładach. Nakreśla się historię ochrony dziedzictwa żydowskiego na terenie Polski od XIX wieku do dziś. Rozważa się budynek i funkcję synagogi w ogóle. Przedstawiono historię Żydów wielkopolskich i ich synagog, całościowo oraz na przykładach.

słowa klucze: *synagoga, Żydzi, Wielkopolska, architektura synagogałna, dziedzictwo żydowskie.*

Wstęp

Architektura synagogałna w Wielkopolsce sięga początków osadnictwa żydowskiego na tych ziemiach i do dzisiaj reprezentują ją ocalałe budynki – synagogi wielkopolskie. Pojęcie to jest jednak niejasne; należałoby uściślić, jaki obszar nazywamy jednym, jak i drugim członem. W poniższym tekście przez pojęcie „synagogi” rozumiane są więc budynki, które nie pełnią aktualnie funkcji modlitewnej, natomiast w przeszłości należały do gmin, społeczności żydowskich, natomiast za „wielkopolskie” przyjęto budynki położone na terenie województwa wielkopolskiego według aktualnego podziału administracyjnego.

Tę do omawiania przykładów synagog wielkopolskich są bez wątpienia historia ochrony dziedzictwa żydowskiego w Polsce oraz zjawisko synagogi jako instytucji sprawowania kultu, a także jako obiektu architektonicznego. Powyższe zagadnienia omówiono poniżej, by przejść do przykładów – bóżnic (bożnic) w Lesznie, Kępnie i Wyrzysku – prezentowanych w szerszym kontekście kulturowym i religijnym.

Historia ochrony dziedzictwa żydowskiego w Polsce

Blisko tysiącletnia obecność Żydów na ziemiach polskich stanowiła immanentną część polskiej kultury, polityki, gospodarki, jak i również część polskiego dziedzictwa materialnego – architektonicznego czy też szerzej – urbanistycznego. Bóżnice wpisywały się w krajobrazy polskich miast, miasteczek od średniowiecza. Różnorodny i bogaty dorobek kultury i religii żydowskiej prezentował przykłady synagog w każdym stylu architektonicznym, od gotyku po klasycyzm. Dlatego już przed drugą wojną światową podejmowano temat

konserwacji dziedzictwa żydowskiego. Majer Bałaban, historyk i badacz dziejów Żydów pisał w 1924 roku we Lwowie: „Nadal mamy czas, by ratować nasze relikty – jeśli jednak nie zrobimy tego teraz, jeśli natychmiast nie przystąpimy do dzieła, wszystko to, czym przez dziewięć wieków byli nasi ojcowie, wymrze całkowicie”¹. Sam Bałaban podjął pierwsze wysiłki zabezpieczania dziedzictwa żydowskiego – nagrywania i zbierania informacji, fotografowania sztetli i dzielnic żydowskich, spisywania inskrypcji z nagrobków. Czynności te podejmowane były w kontekście zmieniającego się żydowskiego świata, który przemijał w znanym ówczesnie kształcie ze względu na rozwój przemysłu, transportu, komunikacji oraz na globalizację i nowe ruchy społeczne, polityczne i religijne. Tymczasem zebrane przez naukowców dane i sporządzone opracowania okazały się szczególnie istotne po czasach Zagłady, która wraz z milionami istnień pochłonęła w dużej części również materialne świadectwa obecności Żydów.

Po wojnie potrzeba uporządkowania i udokumentowania dziedzictwa żydowskiego stała się pilniejsza. Po pierwsze, „dokonując Zagłady Żydów w Polsce, hitlerowcy równocześnie systematycznie palili i burzyli synagogi lub przekształcali je do celów sprzecznych z ich właściwym przeznaczeniem”². Trudnym lub prawie niemożliwym do oszacowania było (i nadal pozostaje), ile właściwie synagóg przetrwało II wojnę światową, ale z całą pewnością ocalała niewielka część. Stan budowlany niektórych konstrukcji groził zawaleniem, część zniszczonych bóżnic była systematycznie rozbierana, by pozyskać materiały rozbiórkowe. Po drugie, istniejące bóżnice często nie miały dla kogo funkcjonować. Holokaust przeżyło ledwie 13% polskich Żydów, którzy po zakończeniu wojny systematycznie emigrowali, albo po ucieczkach czy deportacjach do Rzeczypospolitej w ogóle nie wrócili. Po trzecie, władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie robiły nic, by ratować obiekty kultury żydowskiej (poza wyjątkami, jak np. w Łańcucie czy Tykocinie³), a wręcz przyczyniały się do ich destrukcji. Wiele budynków, zniszczonych i opuszczonych, pozostawiano samym sobie, „świadomą polityką skazując na zagładę”⁴.

Jedną z przyczyn niepodejmowania żadnych kroków w celu ochrony dziedzictwa żydowskiego były niejasności dotyczące posiadania mienia – kto, w związku z likwidacją gmin żydowskich oraz śmierci lub emigracji przedwojennych właścicieli, stał się spadkobiercą istniejących budynków. Wiele bóżnic w okresie PRL-u nadal pełniło funkcje użytkowe (m.in. magazyny, składy materiałów czy łaźnie) nadane im podczas wojny przez okupantów. Często

¹ S. Gruber, P. Myers, *Survey of Historic Jewish Monuments in Poland. A Report to the United States Commission for the Preservation of America's Heritage Abroad*. Nowy Jork 1995, p. 12, Dostępny w Internecie: <https://surface.syr.edu/arc/101>, [dostęp: 29.12.2019].

² E. Bergman, J. Jagielski, *Zachowane synagogi i domy modlitwy w Polsce. Katalog*, Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa 1996, s. 7.

³ Tamże, s. 81, s. 131.

⁴ P. Kadłčik, *Wstęp*, [w:] W. Litwin (red.), *Ochrona dziedzictwa żydowskiego w Polsce*, Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, Warszawa 2012, s. 4.

decyzjami sądów powiatowych synagogi przez zasiedzenie lub jako „mienie porzucone” przechodziły na własność Skarbu Państwa. Miejscowe władze chciały też adaptować budynki na własne potrzeby – sal koncertowych, estradowych, domów kultury, wykorzystując powierzchnię i okazałość gmachów.

Próby ratowania żydowskiej spuścizny kulturowej przed zapomnieniem podjęli po wojnie architekci Maria i Kazimierz Piechotkowie. Skupili się na ocaleniu od zapomnienia wyjątkowej na skalę światową sztuki budowy bóżnic drewnianych, opisanych w wydanej w 1957 roku książce *Bóżnice drewniane*. Praca Piechotków zawiera liczne rysunki techniczne (sporządzone m.in. na podstawie przedwojennej dokumentacji z Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej) – rzuty, przekroje, aksonometrie oraz szczegółowo rozrysowane detale. Kolejne publikacje Piechotków oraz kolejne ich wznawiane wydania bez wątpienia są pionierskie i do dziś kluczowe w dziedzinie architektury synagogałnej.

Przełamanie tabu, jakim niewątpliwie było zachowanie dziedzictwa religii i kultury żydowskiej, nastąpiło w czasie tzw. „karnawału Solidarności” – w 1981 powstał Społeczny Komitet Opieki nad Cmentarzami i Zabytkami Kultury Żydowskiej⁵. Po roku 1989 zaczęto podejmować konkretne działania mające na celu ochronę dziedzictwa żydowskiego. Synagogi nieobjęte ochroną konserwatorską zostawały wpisane do rejestrów zabytków, m.in. leszczyńska i wyrzyska, omawiane niżej. Większy zakres działań był możliwy po roku 1997, kiedy uchwalono przełomową dla ochrony dziedzictwa żydowskiego Ustawę o stosunku państwa do gmin wyznaniowych żydowskich. Ustawodawca uregulował sprawy majątkowe – kto jest właścicielem nieruchomości, na jakich zasadach gmina lub Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich może ubiegać się o ich zwrot, nieruchomości zamienne lub odszkodowania.

Współcześnie można zaobserwować w Polsce wzrost zainteresowania kulturą żydowską. Na terenie całego kraju odbywają się festiwale poświęcone sztuce żydowskiej, publikowane są atlasy popularno-naukowe, prowadzone bazy danych, strony internetowe, organizuje się projekty artystyczne, seminaria i konferencje. Dużą rolę w wymienionych przedsięwzięciach odgrywa Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, jednak oddolnych inicjatyw wciąż przybywa – publicznych, prywatnych, finansowanych przez różne podmioty. Inicjatywy te nie są ze sobą skoordynowane i brak im wspólnej strategii⁶.

⁵ R.E. Gruber, *Dziedzictwo żydowskie w Polsce*, [w:] W. Litwin (red.), *Ochrona dziedzictwa żydowskiego w Polsce*, Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, Warszawa 2012, s. 16.

⁶ Tamże, s. 17.

Synagoga

Synagoga to budynek o trojakiej funkcji dla społeczności żydowskiej: nabożeństw, nauki i spotkań⁷. Najważniejsza jest jednak wspólnota wiernych, dlatego synagogą może stać się każde miejsce, w którym modli się minjan (hebr. מינין – „liczba”), czyli dziesięciu dorosłych Żydów. Budynek pełni zatem drugorzędną rolę.

Polskie słowo synagoga pochodzi z greckiego συναγωγή („zebranie”, „zgromadzenie”). Odpowiada ono hebrajskiemu בית תפילה („dom zgromadzenia”). Jak sama nazwa wskazuje, synagoga służy zgromadzeniu, niekoniecznie w celach religijnych. Synagoga nie jest więc miejscem sacrum; nazywanie jej „świątynią” to błąd. Jediną świątynią Żydów była zburzona w roku 70 n.e. Świątynia Jerozolimska. Od tamtej pory judaizm jest religią raczej kongregacyjną niż scentralizowaną. Naród żydowski uległ rozproszeniu, a poszczególne wspólnoty, z czasem ewoluujące w gminy żydowskie⁸, gromadziły się wokół uczonych w synagogach. Prawo żydowskie pozwalało wspólnocie sprzedać budynek i nadać mu inną funkcję. Świętość miejsca, wynikająca z obecności Jahwe, pozostała wyłączną domeną świątyni.

Główna sala modlitwy w synagodze służyła wyłącznie mężczyznom i pierwotnie była jedynym pomieszczeniem bóżnicy, ewentualnie poprzedzonym dobudowanym przedsionkiem. Największy wpływ na układ synagogi, a nawet na całe rozwiązanie przestrzenno-architektoniczne ma bez wątpienia bima (hebr. במה, „bima”, ale też „scena”, czyli rodzaj mównicy, podwyższenia. Kolejnym elementem jest aron ha-kodesz (hebr. ארון הקודש, „święta szafa”), czyli specjalne miejsce na przechowywanie zwojów Tory – rodaków. Najpierw w formie skrzyni, z czasem aron ha-kodesz nabierał coraz większych rozmiarów, stając się dostawioną do ściany zdobioną szafą⁹. Aron ha-kodesz przykrywał parochet – תכריף („zasłona”), ozdobnie haftowany, w pobliżu zawieszano też דימת רנ („wieczne światelko”).

Integralną architektonicznie częścią są wydzielone przestrzenie dla kobiet (מישנה תרזע), nazywane „babińcami”, choć w języku polskim słowo to ma szersze znaczenie i dotyczy też analogicznych rozwiązań w cerkwiach czy kościołach. Babińce najczęściej przyjmują formę empor. Kobiety miały możliwość obserwowania nabożeństwa. Różnego rodzaju przegrody – ściany murowane, drewniane, zasłony, miały więc otwory, okna, kratki.

Synagogi wielkopolskie

Opublikowany w roku 2013 artykuł Iwony Markuszewskiej *Synagogi w Wielkopolsce*, napisany między innymi na podstawie badań terenowych porządkuje dane o bóżnicach na terenie województwa wielkopolskiego. Z 74 synagog

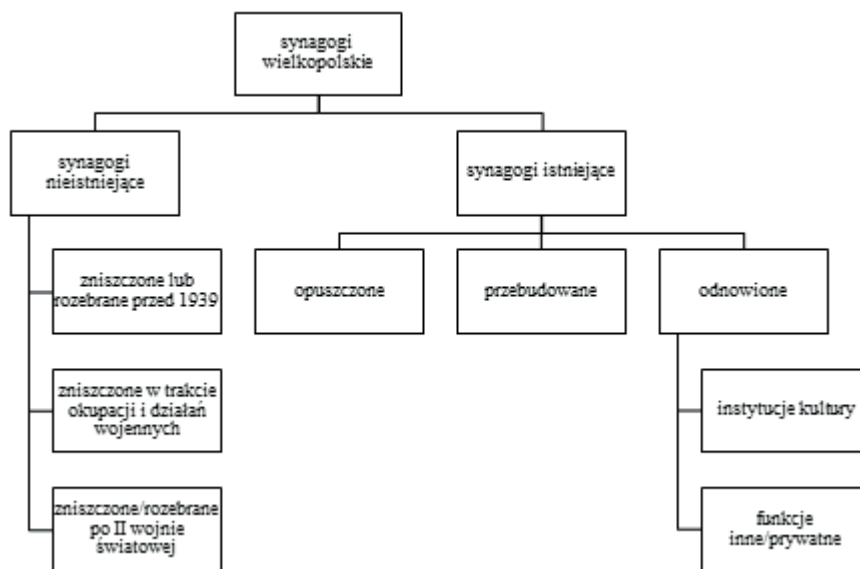
⁷ C. Krinsky, *Synagogues of Europe. Architecture, history, meaning*. The MIT Press, Cambridge, Massachusetts 1985, s. 8.

⁸ Tamże, s. 7.

⁹ M. Piechotka, K. Piechotka, *Bramy Nieba. Bóżnice drewniane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa 1996, s. 17.

istniejących jeszcze przed wojną, do 2013 roku przetrwało 38 budynków¹⁰. Opisuując tak drastyczną różnicę, należy wziąć pod uwagę tendencję do wyburzania bóżnic zarówno przed wojną (w wyniku sprzedaży, w celach przebudowy), w trakcie okupacji, jak i po wojnie. W zestawieniach Markuszewskiej i innych, np. katalogu Bergman i Jagielskiego z 1996, pojawiają się też rozbieżności wynikające z odmiennej klasyfikacji – co po przebudowie pozostaje jeszcze byłą synagoga, a co jest już kompletnie innym obiektem.

Rozpatrując synagogi wielkopolskie pod kątem ich zachowania, można dokonać następującego podziału.



Ryc. 1. Podział synagog wielkopolskich
Opracowanie autorki.

Jest to tylko podział szkicowy, który pomaga zrozumieć problematykę architektury synagogałnej na terenie Wielkopolski. Posłużył on do wybrania przykładowych bóżnic omówionych niżej.

Synagogi nieistniejące, które rozebrano, zniszczono lub które uległy na przykład pożarom jeszcze przed II wojną światową, siłą rzeczy są najslabiej udokumentowane – rzadko zachowały się jakiegokolwiek zdjęcia lub plany, w niektórych przypadkach nieznana jest nawet dokładna lokalizacja synagogi. Bóżnice rozbierano w dwudziestoleciu międzywojennym między innymi z racji likwidacji miejscowej gminy żydowskiej. Część bóżnic została zniszczona podczas działań wojennych. Osobną kategorię stanowią synagogi zniszczone lub rozebrane już po II wojnie światowej, co dzieje się aż do dzisiaj.

¹⁰ I. Markuszewska, *Synagogi w Wielkopolsce*, „Obiekty religijne w krajobrazie. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” 2013, nr 21, Komisja Krajobrazu Kulturowego Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Sosnowiec 2013, s. 166.

Wiele istniejących do dzisiaj synagog, po przebudowach i adaptacjach pełni funkcje tak różne od pierwotnej, że rozpoznanie w budynku bóżnicy jest niemożliwe, i tylko źródła historyczne potwierdzają, że dany obiekt rzeczywiście był miejscem kultu. Na terenie Wielkopolski znajdują się też synagogi, które zachowały swój charakter, natomiast pozostają opuszczone. Przyczynami są wielokrotne zmiany właściciela, brak środków finansowych na remont. Synagogi odnowione, ale nieprzebudowane w drastyczny sposób, podzielone zostały na dwie grupy – głównie ze względu na funkcję i niejako zachowaną (lub niezachowaną) tożsamość miejsca. Dla przykładu w bóżnicach w Mosinie, Lesznie czy Ostrowie Wielkopolskim funkcjonują ośrodki kultury. Wszystkie te obiekty są odnowione i reprezentują wysoką wartość architektoniczną; zarówno budynki, jak i prowadzona w nich działalność odwołują się w pewien sposób do tożsamości żydowskiej.

Synagoga w Lesznie

Budynek synagogi w Lesznie w obecnej formie to efekt przebudowy osiemnastowiecznych murów w 1905 roku¹¹. Bryła wzniesiona została na planie prostokąta, ale towarzyszą jej rozmaite aneksy od stron wschodniej i zachodniej. Główna sala modlitwy, o planie zbliżonym do kwadratu, zajmowała większą część korpusu budowli. Od strony zachodniej z wnętrza bryły wydzielona została garderoba, a nad nią umieszczono babiniec. Pozostałe babiniec – północny i południowy – oparto na filarach. Przekrój sklepienia pozornego jest koszowy, w układzie kolebkowo-krzyżowym z lunetami na okna. Wystrój wnętrz zaprojektowano jako jednolity – polichromie oraz gzymsy utrzymano w spójnej tonacji kolorystycznej oraz z wykorzystaniem secesyjnych motywów roślinnych. W 1905 roku do głównej bryły od ulicy Narutowicza dobudowano aneks wieżowy.



Ryc. 2. Synagoga w Lesznie

Fot. autorki 2017.

¹¹ E. Leszczyńska, *Synagoga w Lesznie. Opracowanie historyczno-architektoniczne*, Poznań 1994, mpis, s. 3.

Poza nadaniem synagodze wyrazistego charakteru architektonicznego, aneks pełnił istotne funkcje programowe, mieszcząc pomieszczenia bóżnicy tygodniowej oraz pokoju dla rabinów, a na wyższej kondygnacji chór organowy. Na wysokości dachu największą uwagę skupiał niewątpliwie spektakularny, ośmiopiętrowy hełm wieży synagogi. Stał się on nie tylko elementem dominującym bryły, ale również oddziaływał na całe wnętrze urbanistyczne stosunkowo wąskiej ulicy. Mimo tak wielu akcentów wiedeńskiej secesji, od eliptycznych okien, przez koszarowe sklepienie, arkady i łuki, po wystrój wewnętrzny, to właśnie hełm wieżowy nadał synagodze charakter bizantyjsko-mauretański.

W czasie II wojny światowej synagoga pełniła funkcję magazynu, a jej wyposażenie zostało rozkradzione lub zniszczone. W roku 1956 rozebrano charakterystyczną wieżę bóżnicy, zmieniając charakter budynku oraz całej przestrzeni urbanistycznej. Dawna synagoga służyła wtedy jako łaźnia miejska, ale pojawiły się próby przekształcenia jej w dom kultury. Ostatecznie projektu zaniechano, a budynek przekazano do użytku Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Przez kolejne czterdzieści lat pojawiały się kolejne pomysły na adaptację dawnej synagogi, jednak wszystkie na mniej lub bardziej zaawansowanym etapie porzucano. Najdalej zaszły prace projektowe w latach: 1964 (adaptacja na obiekt widowiskowo-estradowy), 1976 (adaptacja na dom kultury i salę wystawienniczą) i 1986 (adaptacja na salę koncertową), kiedy to poza inwentaryzacjami i analizami przedstawiano kosztorysy i wstępne projekty. Ostatecznie podczas sporów i dyskusji formalnych i korespondencyjnych, w synagodze ciągle znajdował się magazyn. 11 maja 1991 roku obiekt wpisano do rejestru zabytków pod numerem 1197/A.

W 1992 roku budynek przejęło Muzeum Okręgowe w Lesznie (ostatecznie został oddany do użytku w roku 2006) i jako Galeria Sztuki Muzeum Okręgowego w Lesznie, które jest instytucją kultury Samorządu Województwa Wielkopolskiego, funkcjonuje do dzisiaj. Poza wystawami stałymi i czasowymi dysponuje salą koncertową, która zajmuje górną część (po podzieleniu stropem żelbetowym w latach pięćdziesiątych stworzono dwie kondygnacje) dawnej głównej sali modlitw. Synagoga leszczyńska jest bez wątpienia jedną z największych i najlepiej zachowanych synagog na terenie województwa wielkopolskiego.

Synagoga w Kępnie

Murowaną synagogę w Kępnie wzniesiono w sierpniu 1815 roku¹². Bryła synagogi była prostopadłością krytą czterospadowym ceramicznym dachem. Większą część synagogi, planem zbliżoną do kwadratu, zajęła główna sala modlitw dla mężczyzn, jednonawowa i otwarta do sklepienia. Pozostała przestrzeń, od strony wschodniej, podzielono na trzy kondygnacje. Na parterze

¹² S. Zajczyk, *Bóżnica w Kępnie*, [w:] M. Łapa (red.), *Kępińscy Żydzi*, Wydawnictwo Tygodnika Kępińskiego, Kępno 2008, s. 185. Praca ta została opublikowana po raz pierwszy w „Biuletynie Historii Sztuki i Kultury” nr 2 z czerwca 1939 roku w Warszawie (s. 150-167).

na osi budynku znajdował się przedsionek, prowadzący do sieni, przez którą wchodziło do głównej sali oraz dwie klatki schodowe, a także dwa pomieszczenia we wschodnich narożach budynku: salę zebrań i archiwum. Od południa do synagogi przylegała przybudówka, stanowiąca osobne wejście do budynku. Dwie pozostałe kondygnacje zajmowały babińce, otwarte na główną salę.

Frontowa elewacja zachodnia wypełniona była ryzalitem zwieńczonym frontonem, umieszczonym na fryzie i architrawie. Całość opierała się na dwóch antach i czterech przyściennych kolumnach tokańskich, dzielących ryzalit na trzy pola, w których znalazło się troje drzwi. Ryzalit opierał się na cokole z sześcioma schodami. To właśnie zachodnia elewacja nadawała całemu budynkowi neoklasycystyczny charakter¹³. W ten sposób synagoga wpisała się we współczesny sobie nurt, zgrabnie lawirując między stylem sakralnym a świeckim. Elementem wytrącającym synagogę z czystego stylu neoklasycystycznego był z pewnością wysoki, masywny dach, nadający „ciekawy i niespotykany efekt plastyczny niepozbawiony wszakże przydźwięku pewnego prowincjonalizmu”¹⁴.



Ryc. 3. Synagoga w Kępnie

Fot. autorki 2018.

¹³ Tamże, s. 196.

¹⁴ A. Rogalanka, A. Holas, *Bóżnica w Kępnie. Dokumentacja opisowo-historyczna*, [w:] M. Łapa (red.) *Kępińscy Żydzi*, Wydawnictwo Tygodnika Kępińskiego, Kępno 2008, s. 220.

Salę modlitwy mężczyzn przesklepiono – wykończono deskowaniem, w formie sklepienia kolebkowego, bez wyraźnego oddzielenia gzymsem koronującym od ściany. Dało to efekt – złudzenie murowanego sklepienia kolebkowego, przy zastosowaniu nakrycia drewnianego, co było w XVIII wieku dość pospolitym zabiegiem. Ponadto sklepienie pokryte było polichromiami, na wzór bóżnic galicyjskich.

Podczas okupacji niemieckiej elementy wyposażenia synagogi zostały zrabowane i wywiezione bądź zniszczone. W budynku urządzono ujeżdżalnię koni, a później magazyn. Po wojnie własność gminy żydowskiej przeszła w gestię państwa jako „mienie opuszczone”. Władze powiatu przeznaczyły budynek na magazyn¹⁵. W latach pięćdziesiątych pojawiła się propozycja, by bóżnicę odnowić i przebudować z przeznaczeniem na dom kultury lub salę widowiskowo-kinową. W październiku 1955 roku sporządzono szczegółową inwentaryzację budynku – w tym nawet dokładne rysunki wszystkich elewacji, uwzględniające zniszczenia¹⁶. Z powyższych rysunków wynika, że konstrukcja nie była poważnie uszkodzona. Inwentaryzację zaprezentowano w grudniu 1955 roku, wraz z projektem wstępnym „adaptacji bóżnicy w Kępnie na Powiatowy Dom Kultury”¹⁷. W opisie technicznym do projektu przedstawiono założenie zupełnej przebudowy wnętrza – z racji nowego programu użytkowego – przy pozostawieniu bryły zewnętrznej i elewacji bez zmian. W projekcie w miejscu dawnej sali modlitwy przewidziano salę widowiskową. Poza inwentaryzacją i wstępnym projektem architektonicznym powstała opinia historyczna. Bóżnicę sklasyfikowano jako „jedyną obecnie bóżnicę zabytkową wyższej klasy [na terenie Wielkopolski]”¹⁸. W końcowych wnioskach autorzy opiniują projekt sali negatywnie, być może dlatego ostatecznie do przebudowy nie doszło.

W kolejnych latach nieodnawiany budynek pełnił funkcję magazynu mebli i materiałów budowlanych, co tylko pogłębiało stopień jego zniszczenia, choć w roku 1968 został wpisany do rejestru zabytków pod numerem 139/A (z 12 lipca 1968). W roku 1973 w synagodze wybuchł pożar. Ogień zniszczył dach i częściowo ściany budynku. Od tej pory obiekt ulegał dalszej dewastacji – w archiwum kaliskiej Delegatury WUOZ znajdują się zdjęcia z maja 1983 roku, przedstawiające synagogę w ruinie, nadal bez zadaszenia¹⁹. Z lat osiemdziesiątych pochodzi jeszcze jedna koncepcja przebudowy budynku i adaptacji na muzeum – w dokumentacji w Delegaturze WUOZ w Kaliszu znajduje się projekt konstrukcji

¹⁵ M. Łapa (red.), *Kępińscy Żydzi...*, dz. cyt., s. 207-208.

¹⁶ *Bóżnica w Kępnie. Inwentaryzacja*. 1955. Sygn. 201/012. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu. Delegatura w Kaliszu.

¹⁷ Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu. Delegatura w Kaliszu. Sygn. 201/02 *Dokumentacja techniczna. Dom kultury /d.bóżnica/ Kępno. Projekt wstępny*. 1955.

¹⁸ A. Rogalanka, A. Holas, *Bóżnica w Kępnie...*, dz. cyt., s. 221.

¹⁹ Fotografie autorstwa Lecha Narębskiego, wykonane na potrzeby ówczesnego Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kaliszu, bez sygnatury.

wieżby dachowej z adnotacją „Adaptacja na muzeum”²⁰ – brakuje jakichkolwiek koncepcji architektonicznych. Ten plan również nie został zrealizowany. Odbudowa dachu nastąpiła dopiero w latach 1988-1990. W 1999 roku, na mocy postępowania restytucyjnego, Starostwo Powiatowe w Kępnie przekazało bóżnicę Gminie Wyznaniowej Żydowskiej we Wrocławiu²¹. W roku 2009 przekazano budynek Gminie Kępno w drodze darowizny²². Od tamtej pory budynek pozostaje nieużytkowany. Na tyłach dawnej synagogi zgromadzono pozostałości macew z kępińskiego cmentarza żydowskiego.

Synagoga w Wyrzysku

Synagogę murowaną zbudowano ok. roku 1860 w stylu neoromańskim z cegły klinkierowej na ceglany fundament. Zastąpiła drewniany budynek, o którym nie zachowały się żadne informacje. Bóżnica wzniesiona została na planie prostokąta, jako stosunkowo prosta, wydłużona prostopadłościenna bryła przykryta dachem dwuspadowym. Ustawiona jest na osi zachód-wschód, kalenicowo. Główne wejście umieszczono nie bezpośrednio z ulicy, a w ścianie zachodniej. Wszystkie elewacje skromnie udekorowano architektonicznie, dłuższe ściany, północną i południową, podzielono wysuniętymi pilastrami z okrągłymi głowicami oraz ozdobiono gładkim fryzem i gzymsem z połówek cegieł. Główne wejście, umieszczone między pilastrami z prostymi głowicami, wieńczy trójkątny daszek z wystających cegieł, sugerujący tympanon. Dach pokryto ceramiczną karpiówką.

Budynek zaprojektowano jako trzykondygnacyjny – z główną salą modlitwy na parterze, piętrem w postaci empor w kształcie litery U oraz niewielkim strychem. Do wnętrza prowadził prostokątny przedsionek z dwoma towarzyszącymi mu aneksami – od północy klatką schodową, a od południa biurem.

Sala modlitwy była trójnawowa, podzielona sześcioma drewnianymi słupami w dwóch rzędach, na których opierały się empory. Bez wątplenia główna sala na parterze służyła mężczyznom, empory zaś pełniły funkcję babińców. Zarówno strop, jak i więźba dachowa zostały wykonane z drewna – belkowy strop tzw. wsuwkowy, z powalą z profilowanych desek malowanych od spodu na szaro w złote gwiazdki, więźba w systemie krokwiowo-kleszczowym. Na piętro prowadziły jednobiegowe drewniane schody, a na strych drabina z empory. We wschodniej ścianie symetrycznie umieszczono trzy wnęki. Zapewne środkowa z nich lub wszystkie trzy służyły jak aron ha-kodesz.

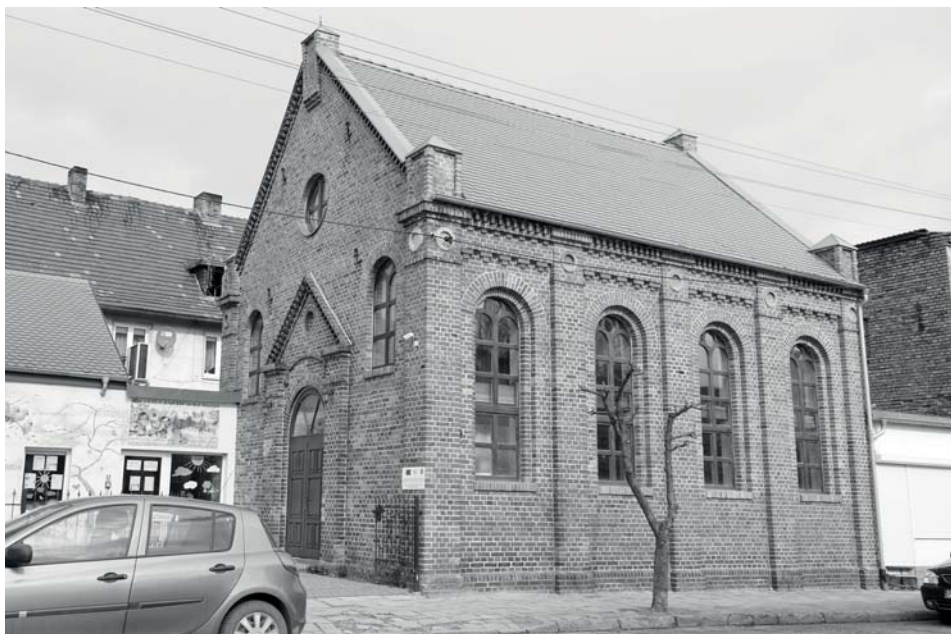
23 września 1922 roku, po likwidacji gminy żydowskiej, zgodnie z postanowieniem wojewody poznańskiego z sierpnia poprzedniego roku, synagoga przeszła na własność Skarbu Państwa. Wiadomym jest, że w dwudziestoleciu międzywojennym służyła jako magazyn. W czasach II wojny światowej okupanci używali budynku jako aresztu tymczasowego dla Polaków. Od 1945 roku w dawnej

²⁰ Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu. Delegatura w Kaliszu. Sygn. 201/03 *Synagoga w Kępnie. Adaptacja na muzeum. Projekt konstrukcji więźby dachowej*. 1983.

²¹ M. Łapa, *Kępińscy Żydzi...*, dz. cyt., s. 209.

²² Informacja pochodzi z tablicy informacyjnej umieszczonej na terenie przyległym do kępińskiej synagogi.

synagodze funkcjonował magazyn warzyw, mebli i sprzętu turystycznego Komendy Hufca Harcerzy w Wyrzysku. W roku 1994, według Karty Ewidencyjnej, zaniedbany wówczas budynek wydzierżawiła osoba prywatna²³. Dokonano niezbędnego remontu, przystosowując miejsce do pełnienia funkcji skupu surowców wtórnych. 30 grudnia 1994 roku była synagoga wpisano do krajowego rejestru zabytków pod numerem A-761. Obecnie, po generalnym remoncie, dawna bóżnica służy jako sala zabaw dla dzieci. Wraz z przybudówką (wzniesioną od strony północnej po 1945 roku jako garaż) tworzy kompleks „Arka Noego”. Odrestaurowano elementy ozdobne elewacji, dach wraz z pokryciem i drewniane wykończenie wnętrza; uzupełniono też brakujące balustrady i tralki. Parter oraz przestrzeń między emporami wypełniono labiryntem ze zjeżdżalnicami i przeszkodami dla dzieci, sięgającym stropu nad piętrem. Strych zaaranżowano na mniejszą salę zabaw, umieszczając w północnej połaci dachu okna. Na posesji nie znajduje się żadna tablica pamiątkowa, jakkolwiek forma upamiętnienia czy choćby informacja o pierwotnej funkcji budynku.



Ryc. 4. Synagoga w Wyrzysku
Fot. autorki 2017.

Podsumowanie

Trudno jest doszukać się wspólnych cech opisanych synagog, rozpatrując przykłady tylko pod kątem architektonicznym. Bóżnice w Lesznie, Kępnie i Wyrzysku łączył układ programowy wynikający z pierwotnej funkcji, który łączy jednak synagogi w ogóle. Te trzy budynki zostały jednak wybudowane

²³ Według *Karta ewidencyjna zabytku architektury i budownictwa* (tzw. biała), sygn. 1271/Pi/Ew, poz. 12.

i wykończone w różnych stylach architektonicznych. Dzielą je gabaryty, zależne od liczebności gmin żydowskich i ich potrzeb. Z kolei liczebność i zamożność gmin oraz ich potrzeby miały bezpośredni wpływ na przebudowy, rozbudowy i remonty synagog, na kunszt wykonania i wyposażenia. Zmiany w konstrukcji, propozycje przebudowy oraz przygotowywane projekty oznaczają więcej dokumentacji, a zatem więcej dostępnych źródeł ułatwiających opisywanie, porównywanie i przyglądanie się synagodom. Podczas gdy synagoga w Lesznie udokumentowana jest na rycinach, w prawodawstwie, w projektach sporządzonych przed przebudową na początku XX wieku oraz w wielu innych dostępnych dokumentach, o niepozornej i służącej niewielkiej gminie synagodze w Wyrzysku można dowiedzieć się właściwie tylko z krótkiej Karty Ewidencyjnej Zabytku, sporządzonej w roku 1995, po wpisaniu bóżnicy do rejestru zabytków.

To, co łączy synagogi w Lesznie, Kępnie i Wyrzysku, to podobna historia użytkowania, wynikająca z historii regionu i sytuacji geopolitycznej. Lata świetności wszystkich trzech bóżnic, gdy były one zadbane i spełniały potrzeby miejscowych gmin, przypadają na XIX wiek oraz początek XX wieku, do czasów I wojny światowej. Charakterystyczne dla terenów Wielkopolski zjawisko masowej emigracji Żydów wpłynęło podobnie na społeczności żydowskie, a co za tym idzie na budynki synagog, zależne od wiernych – dla przykładu synagoga w Wyrzysku została opuszczona w związku z całkowitą likwidacją gminy. Nieomal ostatecznego zniszczenia dokonano podczas II wojny światowej, gdy leszczyńska, kępińska i wyrzyska synagoga podzieliły losy prawie wszystkich bóżnic na terenach okupowanych przez hitlerowskie Niemcy – uległy ograbieniu, zniszczeniu, przebudowom i zmianom funkcji. Również w czasach powojennych, zasadniczo aż do upadku PRL-u, omawiane synagogi łączyła podobna historia – służyły jako magazyny, składy, przekazywane z rąk do rąk lub użyczane różnym podmiotom. Choć kilkakrotnie proponowano różne adaptacje budynków, które mogłyby posłużyć lokalnym społecznościom, żadne z tych planów nie doszły jednak do skutku.

Lata 90. XX wieku poróżniły historie synagog i według zaproponowanego wyżej podziału bóżnic, każda z trzech omawianych znajduje się w innej sytuacji. Synagogę w Lesznie odnowiono przy ogromnym wkładzie władz samorządowych i pełni ona funkcje kulturalne przy zachowaniu, a na pewno upamiętnieniu pierwotnej tożsamości. Synagoga w Wyrzysku również została poddana renowacji, aczkolwiek wykorzystywana jako prywatna sala zabaw, działalnością ani żadnym sposobem upamiętnienia nie nawiązuje do dziedzictwa wyrzyskich Żydów. Synagoga w Kępnie, poza zrekonstruowanym dachem, pozostaje w zniszczonym, nieuporządkowanym stanie aż do dzisiaj. Choć omówione synagogi łączą podobne losy, choć wszystkie trzy bóżnice są wpisane do rejestru zabytków, obecnie ich stan zachowania i użytkowanie są skrajnie inne.

Bibliografia

- Bergman E., Jagielski J., *Zachowane synagogi i domy modlitwy w Polsce. Katalog*, Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa 1996.
- Gruber S., Myers P., *Survey of Historic Jewish Monuments in Poland. A Report to the United States Commission for the Preservation of America's Heritage Abroad* [online], Nowy Jork 1995. Dostępny w Internecie <https://surface.syr.edu/arc/101>, [dostęp: 29 grudnia 2019].
- Krinsky C., *Synagogues of Europe. Architecture, history, meaning*. The MIT Press, Cambridge, Massachusetts 1985.
- Leszczyńska E., *Bóżnice Wielkopolski. Charakterystyka form i stan zachowania*, [w:] „Kronika Wielkopolski” 1991, nr 1-2 (58), 1991.
- Leszczyńska E., *Synagoga w Lesznie. Opracowanie historyczno-architektoniczne*, Poznań 1994.
- Litwin W. (red.), *Ochrona dziedzictwa żydowskiego w Polsce*, Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, Warszawa 2012.
- Łapa M. (red.), *Kępińscy Żydzi*, Wydawnictwo Tygodnika Kępińskiego, Kępno 2008.
- Markuszevska I., *Synagogi w Wielkopolsce, „Obiekty religijne w krajobrazie. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”* 2013, nr 21, Komisja Krajobrazu Kulturowego Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Sosnowiec 2013.
- Piechotka M., Piechotka K., *Bóżnice drewniane*, Wydawnictwo Budownictwo i Architektura, Warszawa 1957.
- Piechotka M., Piechotka K., *Bramy Nieba. Bóżnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa 1999.
- Seroka Z., Brzeziński P., *Wyrzysk. Wczoraj i dzisiaj*, Towarzystwo Przyjaciół Wyrzyska, Wyrzysk 2007.
- Sierpowski S., Drozdowski M. (i in.), *Dzieje Wyrzyska*, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Poznaniu, Poznań 1999.
- Topolski J., Modelski K. (red.), *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999.
- Witkowski R., *Synagogi Wielkopolski. Wczoraj i dziś*, Parlament Europejski, Poznań 2011.

Źródła archiwalne

- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Kaliszu, sygn. 201/012, *Bóżnica w Kępnie. Inwentaryzacja*, 1955.
- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Kaliszu, sygn. 201/02, *Dokumentacja techniczna. Dom kultury /d.bóżnica/ Kępno. Projekt wstępny*, 1955.
- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Kaliszu, sygn. 201/03, *Synagoga w Kępnie. Adaptacja na muzeum. Projekt konstrukcji więźby dachowej*, 1983.
- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Pile, sygn. 1271/Pi/ *Synagoga w Kępnie. Adaptacja na muzeum. Projekt konstrukcji więźby dachowej*, 1983.
- Ew. Karta Ewidencyjna Zabytków Architektury i Budownictwa. Bóżnica w Wyrzysku.
- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Lesznie, sygn. 23/26.
- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Lesznie, sygn. 400.

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Lesznie, sygn. 1814.
Studium rewaloryzacji budynku dawnej synagogi w Lesznie przy ul. Narutowicza i adaptacji na salę koncertową, 1986-1987.

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Lesznie, sygn. 2566.

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Lesznie, sygn. 3136.

The Synagogal Architecture in Greater Poland. Case Study of Leszno, Kępno and Wyrzysk

This text concerns history of synagogues in Greater Poland with case studies of Leszno, Kępno and Wyrzysk. The history of preservation of jewish heritage in Poland is outlined – from first scientists, architects, and historians of art, till nowadays – Foundation for the Preservation of Jewish Heritage in Poland. The idea of synagogue's building is considered, with all necessary components, which evolved over the years. The history of Jews of Greater Poland is presented, including synagogues built by them. Part of case studies of Leszno, Kępno and Wyrzysk are histories of local jewish communities and synagogues, especially in post-war period.

keywords: *synagogue, Jews, Greater Poland, synagogal architecture, jewish heritage.*

Recenzował dr hab. inż. arch. Jan Kurek

inż. arch. Marta Zielińska

Politechnika Łódzka

Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska

Koło Naukowe Studentów Architektury „IX Piętro”

Nowe funkcje starych murów, czyli adaptacje budynków sakralnych w Belgii i Hiszpanii

Artykuł na podstawie projektów zrealizowanych w Belgii i Hiszpanii, przedstawia sposoby adaptacji funkcjonalnej opuszczonych budynków sakralnych. Prezentowane przykłady podkreślają różnorodność funkcji, które można przypisać dawnym murom kościelnym.

słowa kluczowe: *adaptacja, rewitalizacja, historia, wnętrza.*

Współczesna laicyzacja skutkuje spadkiem uczestnictwa wiernych w praktykach religijnych. Stąd w krajach zachodniej Europy można zaobserwować stale powiększającą się liczbę zapomnianych i nieużytkowanych obiektów sakralnych, takich jak kaplice, kościoły czy klasztory. Proces ten dotyczy nie tylko krajów zamieszkałych w znacznym stopniu przez ateistów, ale także tych postrzeganych jako bastiony katolicyzmu. Inną przyczyną zwalniania kościołów z ich funkcji religijnych jest budowanie w sąsiedztwie nowych, większych kościołów, gdy te stare, mniejsze nie są w stanie pomieścić wiernych. Parafie często nie mają pieniędzy na równoległe utrzymanie starych budynków, które wymagają gruntownego remontu pod okiem konserwatora. W wyniku braku finansów na ich dogłębne i stałą opiekę, opustoszałe świątynie ulegają często sukcesywnej destrukcji.

Tematyką adaptacji funkcjonalnej budynków sakralnych zautorka niniejszego artykułu zainteresowała się w trakcie odbywania stażu w biurze architektonicznym OSAR w Antwerpii. Zwróciła wówczas szczególną uwagę na stare świątynie, które dzięki zmianie przeznaczenia i przebudowie otrzymały kolejne, nowe życie.

Celem artykułu jest pokazanie na przykładzie zrealizowanych projektów, w jaki sposób poradziły sobie z adaptacją funkcjonalną opuszczonych kościołów dwa kraje Europy Zachodniej: Belgia i Hiszpania. Pierwszy jest zamieszkały licznie przez przedstawicieli różnych wyznań, a także przez jedną z największych w Europie grupę ateistów. Z kolei w drugim kraju blisko 70% obywateli deklaruje przynależność do kościoła katolickiego.

Proces adaptacji funkcjonalnej w przypadku każdego opisanego budynku sakralnego przebiegał inaczej, każdemu przypisano inne funkcje, ale wszystkie są w chwili obecnej tętniącymi życiem obiektami, wypełnionymi mieszkańcami czy też turystami. Są przykładem udanego wykorzystania współczesnej sztuki architektonicznej i nowoczesnych technik budowlanych w przebudowie i aranżacji brył, które nieodparcie kojarzą się z bryłą kościoła. Nowa funkcja każdemu z tych budynków nadała nowe życie.

„The Jane” – ekskluzywna restauracja w Antwerpii

Pierwszym przykładem adaptacji budynku sakralnego jest ekskluzywna restauracja „The Jane” znajdująca się w Antwerpii. Ulokowana jest ona na terenach dawnego szpitala wojskowego. Wygląd zewnętrzny budynku nie zdradza jego nowej funkcji. Przechodzień może odnieść wrażenie, że jest tylko odnowioną kaplicą.

Omawiając historię powstania „The Jane” nie można nie wspomnieć o kompleksowej rewitalizacji przestrzeni wokół. Została ona przeprowadzona w 2010 roku. Rewitalizacji poddano zespół budynków dawnego szpitala wojskowego. Wojsko opuściło je w latach 90. i przez ponad 10 lat nie były wykorzystywane. Początkowo planowano je rozebrać i wolne tereny wykorzystać pod nowoczesną zabudowę mieszkaniową. Zachowana miała zostać jedynie kaplica. W mieście brakowało mieszkań i pod ich budowę poszukiwano każdej wolnej przestrzeni. Znalazło się jednak wielu przeciwników tych planów. Uważali oni, że budynki odgrywają istotną rolę w historii miasta i nie powinny być z niej wykreślone. Ostatecznie ogłoszono konkurs rozwojowy na projekt aranżacji nowej przestrzeni miejskiej, uwzględniający połączenie nowych współczesnych potrzeb miejskich z istniejącymi starymi murami.



Ryc. 1. Widok na kompleks zrewitalizowanego dawnego szpitala wojskowego, centralny budynek to restauracja „The Jane”.

Źródło: <https://antwerpmeetssustainability.wordpress.com/tag/t-groen-kwartier>; [10.11.2020].

Zwycięski projekt przedstawił zagospodarowanie terenu o powierzchni 8 hektarów, położonego w centrum Antwerpii. Co ciekawe, projektanci wykluczyli obecność ruchu samochodowego na powierzchni osiedla. Ruch samochodowy, miejsca parkingowe zostały przeniesione do podziemia lub pozostawione na zewnątrz kompleksu. Znajdujący się w osiedlu park pełni funkcję ogrodu dla

mieszkańców. Zgodnie z projektem powstała nowa dzielnica mieszkalna dla ponad 400 rodzin. Oprócz komercyjnych przewidziano także mieszkania socjalne. Nowe budynki zostały wpisane w historyczną tkankę dawnych budynków szpitalnych. Są one zazwyczaj proste kubaturowo, w kolorystyce i materiale dawnych murów. Stare budynki zostały odnowione, część z nich dobudowano lub nadbudowano. Do obszaru mieszkalnego wprowadzono również nowe funkcje współczesne, takie jak np. przestrzeń coo-workingowa, przedszkole. Wśród całej tej zabudowy, w sercu kompleksu znajduje się odbudowana dawna kaplica – obecnie ekskluzywna restauracja.

Otoczenie nie zostało zmienione, kaplica została jedynie odrestaurowana. Wnętrze zaprojektowane przez Pieta Bonna stało się terenem aktywności dwóch kucharzy – Sergio Hermana i Nicka Brilla, nagrodzonych gwiazdką Michelin, którzy postanowili w tym miejscu otworzyć własną restaurację. Wystrojowi, dla kontrastu z historyczną formą architektoniczną nadano styl rockandrollowy. „We wanted to create timeless and international space” – powiedział w wywiadzie jeden z właścicieli. Dla architekta ważne było to, by mimo ogromnej, wysokiej kubatury, stworzyć miejsce zamknięte dla gości, miejsce w którym poczują się oni bezpiecznie, gdzie będą mieli zapewnioną intymność spotkań. Podczas aranżacji obowiązywała zasada wykorzystania przede wszystkim materiałów oryginalnych, które zdaniem projektantów „pięknie się starzeją”. Postanowili oni odbudować jedynie tylko to, co było niezbędne dla nowej funkcji. Wnętrze wypełnione zostało naturalnymi materiałami – kamieniem, skórą oraz dębem. Wstawiono nowe witraże, gdzie ikonografia religijna została zamieniona na obrazki przedstawiające współczesne tłumaczenie starych witraży. Możemy w nich zobaczyć słoneczniki, diabły, czaszki, dzieci, Jezusa na krzyżu, kostki, rdzenie jabłek, klucze, rożki do lodów, rogaliki, pingwiny, trofea, maski przeciwwgazowe i ciasta urodzinowe. W całości pozostawiono oryginalny sufit. Aby całemu, przestrzennemu pomieszczeniu nadać ciekawy charakter, potrzebny był jakiś oryginalny akcent. W tym celu został specjalnie zaprojektowany olbrzymi żyrandol, o masie 800 kg z 150 punktami świetlnymi, powieszony na środku kaplicy. Nieważne gdzie siedzi gość, jego wzrok i tak zatrzymuje się na nim. Główną inspiracją do stworzenia bryły żyrandola był wybuch. Mimo swej wielkości nie dominuje jednak nad całą salą jadalnianą. Reszta oświetlenia jest delikatna, akcentująca unikalne elementy dawnej świątyni, przykładowo drzwi wejściowe. Główną przesłanką w powstawaniu projektu restauracji była myśl, że „jedzenie jest religią”. W miejscu dawnego ołtarza usytuowano przeszkloną kuchnię – „miejsce święte”, serce restauracji. Dzięki użyciu szkła, goście mogą obserwować pracę kucharza. Na półpiętrze, w miejscu dawnego chóru i organów umieszczony został bar¹.

¹ E. Dickinson, *Haute Illumination*, [w:] Architect: The Journal of the American Institute of Architects 2014. Dostępny w Internecie: https://www.archlighting.com/projects/haute-illumination_o [dostęp: 30.12.2019].

Restauracja prosperuje znakomicie. Szef kuchni słynie z reinterpretacji tradycyjnych dań. W swej pracy wykorzystuje kuchnię molekularną. Proponowane menu składa się z 12 dań. Obecnie by dostać się do restauracji trzeba zarezerwować stolik z minimum trzymiesięcznym wyprzedzeniem.



Ryc. 2. Widok na główną salę restauracji i jej charakterystyczny lampion.
W oddali widoczna przeszklona kuchnia

Źródło: <https://www.archdaily.com/494392/restaurant-the-jane-antwerp-piet-boon>, [dostęp: 10.11.2020].

Foodcourt w Gandawie

Kolejnym przykładem udanej adaptacji funkcjonalnej budynku sakralnego jest foodcourt w Gandawie. Powstał on w dawnej bibliotece uniwersyteckiej, zajmującej budynek kaplicy Baudelo. Jest to jeden z pierwszych w Europie przykładów zachowania dziedzictwa religijnego i zamiany funkcji kaplicy. Na bibliotekę uniwersytecka kaplica została adoptowana i przekształcona już w XIX wieku.

Foodcourt został otwarty w 2017 roku. Dzielnica, w której znajdowała się dawna biblioteka, w tym okresie przechodziła dużą zmianę. W okolicznych kamienicach powstawały sklepy młodych artystów. Z czasem zaczęło brakować miejsca, w którym można by było zjeść. Stąd pomysł otwarcia foodcourtu, a także jednocześnie stworzenia interesującego, nowego miejsca w dzielnicy hipsterskiej. By wpisać się w charakter dzielnicy, prowadzący foodcourt skupiają się na sprzedawaniu dań ze świeżych produktów. Cały obiekt propaguje eko-jedzenie.



Ryc. 3. Widok na główne wejście do foodcourtu. Tuż nad nim uidać napis OPENBARE STADSBIBLIOTHEK– pozostałość po dawnej bibliotece

Fot. autorki.

Miejsce to, podobnie jak „The Jane”, ma być miejscem „adoracji” jedzenia, jednak mniej ekskluzywnego, pozostającego w zasięgu cenowym każdego mieszkańca. Stąd pomysł usytuowania stolików i barów w nawie głównej, czyli głównej części kościoła. Budynek sam w sobie posiada idealne proporcje. Ponieważ elementy religijne typu ołtarz, organy czy rysunki zostały usunięte już w trakcie adaptacji kościoła na bibliotekę, jedyną pozostałością po oryginalnym kościele jest neoklasykistyczne wnętrze z czarnym i białym marmurem, a także kolumny i pilastry o korynckich kapitelach. To właśnie te elementy nadają wnętrzu ciekawy charakter. Główny projekt zakładał odnowę i podkreślenie tych elementów. Nowoczesny charakter został nadany wnętrzu poprzez nowe elementy, to jest lady stoisk, krzesła, stoliki czy też główny bar na środku kaplicy. By wpisać się w istniejącą przestrzeń, w tym szczególnie nawiązać do istniejącej podłogi, zaprojektowane zostały one w bieli i czerni. Jedynie środkowa część zawiera elementy w kolorze żółtym. Dzięki temu uzyskano efekt jej wyróżnienia. W kaplicy umieszczony został również nowy witraż, który kształtem Y nawiązuje do poprzedniego z XVII wieku. Bardzo ważną rolę w pomieszczeniu odgrywa również oświetlenie. Podkreśla ono głównie oryginalne elementy kościoła. Pomimo wprowadzenia elementów nowoczesnych udało się zachować zabytkowy charakter wnętrza.



Ryc. 4, 5. Widok na bar i nawę główną, w której obecnie znajdują się siedzenia i stoliki wejście do foodcourtu

Fot. autorki.

W trakcie renowacji kościoła kluczowa była współpraca trzech osób – architekta, konstruktora i konserwatora zabytków. Podczas remontu okazało się, że kościół znajduje się w nie najlepszej kondycji – ściany były pełne pęknięć, gnieźdzące się przez lata pod dachem gołębie pokryły i uszkodziły swymi odchodami belki stropowe. Wywiezienie 11 ton odchodów znacznie poprawiło kondycję konstrukcji, jednak niektóre z belek zostały niestety na tyle uszkodzone, że trzeba było je usunąć. Pozostałe stare drewniane belki osadzono w metalowej powłoce².



Ryc. 6. Dobudowany bar na dawnym miejscu chóru

Fot. autorki.

² Marcus van der Maulen, *Ecclesiastical Renovation: The Adaptations of Baudelo Abbey in Ghent, Belgium*, Dostępny w Internecie: https://www.academia.edu/34779996/Ecclesiastical_Renovation_the_Adaptations_of_Baudelo_Abbey_Church_in_Ghent_Belgium [dostęp: 30.12.2019].

Foodcourt cieszy się wielkim uznaniem mieszkańców, zwłaszcza młodzieży. Dość szybko zaistniała potrzeba jego rozbudowy. Na szczęście, w pierwotnym projekcie przewidziano możliwość dostosowania i rozszerzenia wewnętrznego obrysu. Na dachu stoisk, w nawach bocznych udało się umieścić nowy bar oraz restaurację.

Hotel w Mechelen

Kolejnym przykładem adaptacji funkcjonalnej budynku kościelnego jest hotel w Mechelen. Ze względu na swoją niezwykłą historię obiekt znany jest w całej Belgii.

Kościół został zbudowany przez Zakon Braci Mniejszych, wywodzących się z franciszkanów. W Mechelen pojawili się około 1231 roku i od tego czasu brali przez ponad 600 lat czynny udział w życiu miasta. Pod koniec XVIII wieku całe duchowieństwo zostało wypędzone z miasta poprzez francuskich rewolucjonistów. Kiedy zakon otrzymał pozwolenie na powrót do Mechelen, postanowił zbudować nową siedzibę w stylu neogotyckim w dzielnicy Heihoekwijk. Budynki klasztorne powstały na obrzeżach starego miasta, niedaleko głównego rynku. Podczas II wojny światowej zostały zarekwirowane przez Niemców. Po wojnie, aż do późnych lat dziewięćdziesiątych, pozostawały własnością kościoła katolickiego. W 1999 roku, po sprzedaży całego kompleksu budynków większość z nich, poza budynkiem kościoła, przebudowano, a obszar przez nie zajmowany przekształcono w osiedle mieszkaniowe.

W 2006 roku grupa Martin's Hotel złożyła wniosek o pozwolenie na budowę, mającą na celu przekształcenie dawnego kościoła w 4-gwiazdkowy hotel. Był to jeden z pierwszych przykładów rewitalizacji, gdzie kościół został zamieniony na 5-kondygnacyjny budynek. Ważnym wymogiem konserwatorskim było to, że stalowo-betonową ramę, na której usytuowane zostały nowe stropy oraz konstrukcja, będzie można w każdej chwili usunąć, a dzięki temu wnętrze powróci do pierwotnego kształtu. Kolejnym wymogiem było pozostawienie i wyeksponowanie rozety. Architekt postanowił ją wyeksponować w głównym wejściu, tuż przy recepcji. Wszystkie kolumny i kapitele, ozdabiające wnętrze dawnego kościoła, zostały utrzymane. Obecnie znajdują się one w różnych miejscach: w pokojach hotelowych, korytarzach czy też łazienkach. Witraże zostały również utrzymane, podzielone przez kondygnacje. Oświetlają one pokoje hotelowe, tworząc w nich wyjątkowy nastrój, szczególnie rano i wieczorem. Każdy pokój hotelowy jest inny – różni się zarówno układem, jak i wystrojem. Próbowano je dostosować do istniejącej tkanki kościoła, stąd wynikła ich różnorodność. Większość pomieszczeń kościelnych jest tradycyjnie ciemniejsza niż zwykle wnętrza, dlatego dużo uwagi poświęcono oświetleniu. Dodatkowe oświetlenie rozjaśnia pokoje, a także ma na celu podkreślenie detali architektonicznych kościoła. Najlepszy apartament, tym samym najdroższy, znajduje się w kopule kościoła.



Ryc. 7. (po lewo) Apartament królewski
Źródło: <https://www.martins-hotels.com/en/hotel/martins-patershof/room/mphbestfohome>

Ryc. 8. Sala jadalniana
Fot. autorki.

Sale jadalnianą umieszczono zaś w miejscu dawnego ołtarza. Króluje w niej efekt kontrastu kolorów. Na czerwonym dywanie wyściełającym podłogę, wśród ciemnych ścian i jasnych kolumn, postawione są nowoczesne stoły oraz krzesła. Z tyłu sali ustawiony jest ikonostas, dawniej należący do zakonu.

Szkoła podstawowa w Gandawie

Kolejny wart omówienia przykład adaptacji budynku sakralnego pochodzi z Gandawy. Tu dawny klasztor, z niewielkimi zmianami, zaadaptowano na szkołę podstawową dla dzieci.

Na ulicy Sint-Lievenspoort, między fasadami budynków ukryty jest 140-letni klasztor Sióstr Miłosierdzia. Budowa jego rozpoczęła się w latach 1874-1877. Pomysł powstał w odpowiedzi na potrzeby środowiska i dobre doświadczenia płynące z powstania podobnego klasztoru w sąsiednim miasteczku. Siostry zakonne prowadzące klasztor opiekowały się biednymi miejscowymi dziećmi. W klasztorze znajdował się sierociniec oraz oddział dla nieuleczalnie chorych dziewcząt. W latach późniejszych powstała w nim także szkoła pielęgniarska. W 1956 roku klasztor został zamknięty. Od tego czasu budynek był kilkakrotnie adoptowany, między innymi na Royal Institute dla dziewcząt z upośledzeniem słuchu i mowy.

Obecnie w budynku znajduje się szkoła podstawowa specjalna dla dzieci z autyzmem oraz upośledzeniem słuchu oraz mowy. Projekt adaptacji zakładał renowację kompleksu klasztornego, z zachowaniem elementów dziedzictwa i wartości, jak i dostosowaniem go do nowoczesnych standardów i poziomów komfortu. Ważnym elementem było skupienie się nad zrównoważonym rozwojem. Budynek głównie rozbudowano. Powstały przed laty dziedziniec jako jedyny został rozebrany i częściowo zastąpiony przez nową architekturę. Na placu, do którego się wchodzi przez główne wejście z ulicy, postawiona została wielofunkcyjna sala,

która zawiera audytorium. Podczas projektowania uwzględniono również nową wielofunkcyjność budynku. Szkoła po godzinach lekcyjnych wykorzystywana jest jako miejsce spotkań i centrum wydarzeń społecznościowych – stąd główne audytorium zostało wyodrębnione od reszty szkoły. Na jego dachu znajduje się plac zabaw dla dzieci. Reszta dziedzińca pokryta została zielenią. Dzięki tym zabiegom, obszar stał się bardziej naturalny, wpisujący się w potrzeby małych dzieci. Do samego kompleksu prowadzi z ulicy przejście, specjalnie zaprojektowane i wykonane w trakcie ostatnich prac budowlanych.



Ryc. 9. Dziedziniec klasztoru z audytorium

Źródło: https://www.archdaily.com/873759/bubao-sint-lievenspoort-evr-architecten?ad_medium=gallery,
[dostęp: 10.11.2020].

W budynku dawnego klasztoru umieszczono sale lekcyjne. Jeśli chodzi o wnętrza, architektom zależało na stworzeniu relaksujących i otwartych przestrzeni. Miały one pozwolić uczniom uczyć się takich umiejętności, jak kreatywne myślenie, projektowanie czy współpraca z innymi. Obecnie budynek jest w stanie pomieścić 200 studentów oraz 100 opiekunów. Jako jedyna dobudówka do całego kompleksu powstał łącznik, dzięki któremu udało się usprawnić poruszanie pomiędzy budynkami, bez ingerencji w ich konstrukcję. Jest on dwukondygnacyjny. Łącznik wzmacnia również wizualną i fizyczną relację między wnętrzami a dziedzińcem. Historyczna kaplica została zaś przekształcona na salę gimnastyczną. Została cała odmalowana na biało, natomiast w jej belkach stropowych umieszczono oświetlenie. W miejscu dawnego chóru znajduje się gabinet dla nauczycieli oraz sala do relaksu.



Ryc. 10. Dobudowany łącznik

Źródło: https://www.archdaily.com/873759/bubao-sint-lievenspoort-evr-architecten?ad_medium=galery,
[dostęp: 10.11.2020].



Ryc. 11. Sala gimnastyczna znajdująca się w dawnej kaplicy

Źródło: https://www.archdaily.com/873759/bubao-sint-lievenspoort-evr-architecten?ad_medium=galery,
[dostęp: 10.11.2020].

Muzeum w Sewilli

W Hiszpanii, w Sewilli, w dawnym klasztorze Kartuzów zostało założone Centro Andaluz de arte Cortemporeano, czyli Andaluzyjskie Centrum Sztuki Współczesnej w którym odbywają się wystawy i wydarzenia promujące artystów z okolicy.

Historia klasztoru sięga dalekiej przeszłości. Został on założony w 1399 roku przez Franciszkanów, a następnie zamieszkały przez Kartuzów. Ci z kolei zostali z niego wydalenii podczas napoleońskiej inwazji na Hiszpanię. La Cartuja była wtedy używana przez wojska francuskie jako koszary. Był to czas dewastacji budynków. Mnisi powrócili do klasztoru po 1812 roku i pozostali w nim aż do lat 30. XIX wieku. Wtedy nakazano jego zamknięcie i konfiskatę dóbr kościelnych.

W 1840 roku Charles Picken kupił opuszczony klasztor i przemienił go w fabrykę produkującą płytki ceramiczne i porcelanę. Jest to pierwsza adaptacja dawnego kościoła. Do klasztoru dobudował on wysokie, ceglane piece i kominy w kształcie stożka, które obecnie pozostają symbolem miejsca i wpisują się w prezentowaną w przewodnikach panoramę Sewilli. W fabryce przez wiele lat powstają słynne na całą okolicę płytki azulejos, zdobiące całe miasto. Sukces fabryki powoduje, że La Cartuja staje się jedną z najpopularniejszych marek w Europie i krajach Ameryki Łacińskiej.

Po upadku fabryki, po latach rewitalizacji, w 1997 roku, klasztor staje się siedzibą centrum sztuki. Pokazywane są w nim dzieła najodważniejszych twórców współczesnej sztuki andaluzyjskiej, a także mają miejsce wystawy czasowe artystów hiszpańskich i zagranicznych. Dzięki otwarciu muzeum, można obecnie zwiedzać historyczne tereny dawnego klasztoru: atrium, kaplicę



Ryc. 12. Przykład wystawy tymczasowej w głównej kaplicy klasztoru

Źródło: https://www.archdaily.com/873759/bubao-sint-lievenspoort-evr-architecten?ad_medium=galerij,
[dostęp: 10.11.2020].

Santa Catalina, wewnątrz dawnego kościoła, cele klasztorne, krużganki, a także refektarz i ogrody. To w kaplicy oraz sąsiadujących pomieszczeniach odbywają się wystawy tymczasowe. Ich charakter jest nieraz kontrowersyjny, jednak zawsze współgrający z charakterem pomieszczeń. W budynkach po starej fabryce znajduje się natomiast kolekcja stała.

Skate park w Oviedo

Ostatnim przykładem adaptacji funkcjonalnej obiektu sakralnego jest przemiana kościoła na skate park. Pomysł i realizacja są na pewno dla wielu osób kontrowersyjne. Obiekt znajduje się w Oviedo, w Hiszpanii.

Kościół położony w okolicach dawnej fabryki amunicji, zbudowany został w 1912 roku. Miał on służyć jej robotnikom. Został zamknięty pod koniec hiszpańskiej wojny domowej, kiedy fabryka przestała pracować. Otworzony został dla skaterów w 2016 roku.

Kiedy Fernandez Rey odkrył miejsce, widać było, że zostało ono dawno opuszczone. „Kiedy zaczęliśmy projekt, wszystko było praktycznie w ruinie – powiedział. „Ściany były poplamione, farba złuszczała się, a wszędzie był kurz”. Początkowo jego ideą było stworzenie przestrzeni biznesowych w miejscu dawnej fabryki, jednak z powodu sytuacji ekonomicznej nie mógł tego



projektu kontynuować. Postanowił poświęcić miejsce pod swoje hobby, to jest jeżdżenie na deskorolce. Do stworzenia skateparku zainspirowała go głównie wielka przestrzeń oraz światło wpadające przez okna świątyni. Założył fundację o nazwie „Brygada Kościelna Fernandez Reya i przyjaciół”, by zacząć zbierać środki potrzebne na zbudowanie rampy idącej wzdłuż nawy kościoła. Początkowo w świątyni postawiono samą rampę, jednak gdy o projekcie usłyszał znany artysta uliczny Okuda San Miguel, sam zaproponował przemalowanie ścian i sufitu. Artysta ubierał na to fundusze, a projekt nazwał „swoją osobistą Kaplicą Sykstyńską”. W ten oto sposób niemal każda płaska powierzchnia wewnętrzna pokryta została tęczę kolorów, oświetloną z każdej strony wysokimi oknami.

Ryc. 13. Skatepark pomalowany już przez Okude San Migueal

Źródło: <https://divisare.com/projects/313971-okuda-san-miguel-kaos-temple-la-iglesia-skate-j>, [dostęp: 10.11.2020].

Powstało wyjątkowe miejsce do jazdy na deskorolce.

Wydaje się, że właściwa adaptacja funkcjonalna opuszczonych kościołów jest nie tylko sposobem na przywrócenie wartości użytkowych i uchronienie budynku od dalszej degradacji lub potencjalnej rozbiórki, ale także, jeśli jest realizowana z poszanowaniem zastanej struktury architektonicznej, może sprawić, że obiekt zachowuje, a nawet zyskuje nowe, historyczne, naukowe i artystyczne wartości

Bibliografia

Dickinson E., *Haute Illumination*, [w:] Architect: The Journal of the American Institute of Architects 2014. Dostępny w Internecie: https://www.archlighting.com/projects/haute-illumination_o, [dostęp: 30.12.2019].

Marcus van der Maulen, Ecclesiastical Renovation: The Adaptations of Baudelo Abbey in Ghent, Belgium, Dostępny w Internecie: https://www.academia.edu/34779996/Ecclesiastical_Renovation_the_Adaptations_of_Baudelo_Abbey_Church_in_Ghent_Belgium, [dostęp: 30.12.2019].

New functions of old walls, in the example of adaptations of religious buildings in Belgium and Spain

The article, based on the examples from Belgium and Spain, presents ways of the functional adaptation of abandoned religious buildings. The presented examples emphasize the variety of functions that can be attributed to old church walls.

keywords: *adaptation, revitalization, history, interiors.*

Recenzował dr hab. inż. arch. Jan Kurek

Noty o autorach

Jan Kurek – dr hab. inż. arch., badacz i ekspert w zakresie zabytkowej i współczesnej architektury drewnianej. Uczestnik i laureat konkursów architektonicznych, autor projektów i realizacji budynków użyteczności publicznej i mieszkalnych, Autor projektów konserwatorskich drewnianych cerkwi. Wieloletni opiekun Studenckiego Koła Naukowego Budownictwa. Doświadczenia i wrażenia z krajowych i wielu zagranicznych podróży studialnych wykorzystuje w pracy naukowej i dydaktycznej, są one także „tworzywem” w jego twórczości artystycznej – w malarstwie i fotografii i.

Sima Agajew – w czasie Seminarium Łódź U Like 2019 studentka IV roku studiów inżynierskich kierunku architektury na Politechnice Łódzkiej. Od października 2018 do sierpnia 2019 stypendystka programu Erasmus w Hochschule Mainz University of Applied Sciences. Od września 2018 do sierpnia 2019 zatrudniona na stanowisku Asystent Pracownika Naukowego w Architekturstudium der Hochschule Mainz. Współpracowała przy projektach: Digitale Rekonstruktion der Breslauer Synagoge; Mainz – Worms – Speyer. Drei mittelalterliche Städte im Zentrum Europas als Linked Data oraz inwentaryzacji Klasztoru Marienberg w Boppard, Niemcy.

Maria Arno – mgr inż. arch., w czasie Seminarium Łódź U Like 2019 studentka III roku studiów doktoranckich na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. W 2016 roku ukończyła studia magisterskie na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Pracowała jako architekt w pracowni konserwacji i rewaloryzacji obiektów zabytkowych w Warszawie. Od 2016 roku prowadzi zajęcia i badania w zakresie adaptacji zabytkowych obiektów sakralnych na funkcje świeckie w Polsce i w krajach Beneluksu w Pracowni Architektury Sakralnej i Monumentalnej. Od 2019 roku jest członkiem międzynarodowej organizacji pod nazwą Future for Religious Heritage, działającej na rzecz zachowania dziedzictwa religijnego w Europie.

Patrycja Dapa – inż. arch., w czasie Seminarium Łódź U Like 2019 studentka I roku studiów magisterskich kierunku architektura na Politechnice Śląskiej. Na uczelni angażuje się w pracę koła naukowego LAB60+, ponieważ – jak twierdzi – każdy z nas kiedyś będzie seniorem i warto poprawiać standardy, pomagać w codziennym funkcjonowaniu innym, naszym najbliższym, a przede wszystkim nam samym w przyszłości. Brała udział w różnych wydarzeniach i warsztatach np.: „Ogólnopolskiej Konferencji DreamSilesia w Gliwicach” przy Politechnice Śląska, Warsztatach projektowych „Projekt ogrodu przy Domu Pomocy Społecznej im. Franciszka Salezego w „Warsztatach projektowych ogrodu przy Domu Pomocy Społecznej w Płazie”, Warsztatach pn. ”Projekt strefy wodnej i ścieżki motosensorycznej” dla Specjalnego Ośrodka Szkolno- Wychowawczego w Ziemęcicach. . Działa w Studenckim Kole Naukowym LAB60+. W ramach,

„VII Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Arch-Eco pn. „Współczesne kreacje przestrzeni miejskiej w Krakowie” wygłosiła referatu pt. „Ogród dla DPS w Warszawie”.

Wiktoria Dziadula – inż. arch., w czasie Seminarium Łódź U Like 2019 studentka I roku studiów magisterskich kierunku architektura na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Od 06.2016 roku członkini Studenckiego Koła Naukowego LAB60+, a od 02.2018 roku działa w Fundacji Laboratorium Architektury 60+.

Inez Laskus – inż. arch., tech. cyfrowych procesów graficznych, w czasie Seminarium Łódź U Like 2019 studentka I roku studiów magisterskich kierunku architektura i ochrona zabytków na Politechnice Wrocławskiej oraz II roku studiów magisterskich kierunku wzornictwo na specjalności komunikacja wizualna i techniki druku na Politechnice Łódzkiej. Od 2016 roku członkini Koła Naukowego Studentów Architektury „IX Piętro” na Politechnice Łódzkiej. Brała udział w XVIII Wyprawie Naukowej Studentów Architektury w Karpaty Wschodnie – Huculszczyzna 2016 oraz w wystawie powyprawowej fotografii i rysunków inwentaryzacyjnych drewnianych cerkwi huculskich. W 2017 roku i 2018 roku brała udział w międzynarodowym projekcie we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Łódzkiego oraz Winnickim Uniwersytetem Technicznym. Od 2019 roku członkini Koła Naukowego Historii Architektury „ArcHist” na Politechnice Wrocławskiej. Współautorka gry miejskiej Łódź U Find.

Jakub Misiak – mgr inż., w czasie Seminarium Łódź U Like 2019 student I roku na kierunku architektura i urbanistyka w Interdyscyplinarnej Szkole Doktorskiej na Politechnice Łódzkiej. Ukończył studia pierwszego i drugiego stopnia na kierunku gospodarka przestrzenna z wynikiem celującym. Od 2013 roku aktywny członek Studenckiego Koła Naukowego Gospodarki Przestrzennej Cirkula. Zawodowo związany z Miejską Pracownią Urbanistyczną w Łodzi. Zainteresowany zastosowaniem nowoczesnych technologii w planowaniu przestrzennym i urbanistyce. Specjalizuje się w badaniu jakości przestrzeni miast z wykorzystaniem narzędzi parametrycznych, systemów informacji przestrzennej, możliwości platformy ArcGIS i oprogramowania CAD. W 2019 roku otrzymał nagrodę główną w konkursie PKN ICOMOS im. Prof. Jana Zachwatowicza na najlepsze prace dyplomowe studentów szkół wyższych podejmujące problematykę ochrony dziedzictwa kulturowego – 2019 oraz wyróżnienie w konkursie o Nagrodę imienia Jana i Wojciecha Wawrzynków za najlepszą pracę magisterską poświęconą dziejom politycznym, kulturze i problemom społecznym Śląska.

Małgorzata Ostrowska – inż. arch., studentka I roku studiów magisterskich kierunku architektura na Politechnice Łódzkiej. Od początku października 2016 roku jest członkinią Koła Naukowego Studentów Architektury „IX Piętro”. W latach 2016-2019 r. uczestniczyła w Rejsach Doktorantów Politechniki Łódzkiej. Brała udział w XII Ogólnopolskich Warsztatach Plenerowych Studentów Architektury

w Chełmnie. Współorganizowała 8., 9., 10. i 11. Ogólnopolskie Seminarium Naukowe Studentów Architektury „Łódź U Like”. Uczestniczka XIX Wyprawy Naukowej Studentów Architektury Politechniki Łódzkiej w Karpaty Wschodnie – Huculszczyzna 2017. Brała udział w Międzynarodowym Sympozjum Naukowym organizowanym podczas Biennale Architettura 2018 roku w Wenecji. W 2018 roku brała udział w projekcie obejmującym inwentaryzację urbanistyczną miasta Winnica oraz dwa plenery rysunkowe, zakończone wystawami międzynarodowymi. W 2019 roku otrzymała m.in. Stypendium Fundacji Politechniki Łódzkiej dla szczególnie uzdolnionych studentów, Stypendium Marszałka Województwa Łódzkiego oraz Stypendium 100 na 100 im. Haliny Konopackiej i im. I. Matuszewskiego z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Mateusz Piasecki – inż. arch., w czasie Seminarium Łódź U Like 2019 student I roku studiów magisterskich kierunku architektura i urbanistyka na Politechnice Wrocławskiej oraz IV roku studiów I stopnia kierunku gospodarka przestrzenna na Politechnice Łódzkiej. Od 2015 roku członek Koła Naukowego Studentów Architektury „IX Piętro” na Politechnice Łódzkiej. Brał udział w XVII Wyprawie Naukowej Studentów Architektury w Karpaty Wschodnie – Huculszczyzna 2015 oraz w wystawie powyprawowej fotografii i rysunków inwentaryzacyjnych drewnianych cerkwi huculskich. W 2017 i 2018 roku brał udział w międzynarodowym projekcie we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Łódzkiego oraz Winnickim Uniwersytetem Technicznym. Od 2019 roku członek Koła Naukowego Historii Architektury „ArchHist” na Politechnice Wrocławskiej. Współautor gry miejskiej Łódź U Find. Radny oraz Przewodniczący Zarządu Osiedla Teofilów-Wielkopolska w Łodzi.

Marta Piórkowska – inż. arch., w czasie Seminarium Łódź U Like 2019 studentka II roku studiów magisterskich kierunku architektura wnętrz na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, absolwentka studiów inżynierskich na kierunku architektura na Politechnice Łódzkiej. Architekt w biurze Marta Ogrodowczyk Studio. Publikuje na łamach kwartalnika architektonicznego „Rzut” oraz popularnych stron wnętrzarskich: PLNdesign, WhiteMAD. Zdobywczyni Głównej Nagrody Marszałka Województwa Łódzkiego, miesięcznika „Architektura Murator” oraz wyróżnienia Jury w ramach konkursu im. Władysława Strzemińskiego – Projekt na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi w 2019 roku. Uczestniczka wielu wystaw w Polsce, a jej praca inżynierska brała udział w międzynarodowej wystawie Archinside Future Visions w Salonikach w Grecji oraz w Poznaniu w 2018 roku. Prywatnie swoje zainteresowania skupia wokół teorii architektury dwudziestowiecznej oraz architektury skandynawskiej.

Mateusz Rabiega – mgr inż. architekt, absolwent Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej, doktorant Szkoły Doktorskiej Politechniki Wrocławskiej, student historii sztuki na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego, członek Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W latach

2017-2019 Zastępca Przewodniczącego Koła Naukowego Historii Architektury ArcHist. Koordynator regionalny dla powiatu kaliskiego w projekcie Infrastruktura Niepodległości organizowanym przez Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki. Współorganizator seminariów z historii architektury oraz wyjazdów naukowych i warsztatów dla studentów architektury Politechniki Wrocławskiej.

Klaudia Sosna – inż. arch., w czasie Seminarium Łódź U Like 2019 studentka I roku studiów magisterskich kierunku architektura na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Od 2017 roku członkini Studenckiego Koła Naukowego LAB60+. Obecnie Przewodnicząca ds. Organizacji Studenckiego Koła Naukowego LAB 60+.

Zuzanna Światowy – lic., w trakcie Seminarium Łódź U Like 2019 studentka IV roku studiów inżynierskich kierunku architektura na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej oraz II roku studiów magisterskich kierunku filologia, specjalność hebraistyka na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W pracy naukowej łączy obszary zainteresowań – architekturę i hebraistykę – zajmując się architekturą synagogałną i jej historią, szczególnie w Wielkopolsce. Dwukrotnie uczestniczka międzynarodowej szkoły letniej Polin Meeting Point – Summer Education School w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN (2015, 2019). Obecnie Przewodnicząca Koła Naukowego Historii Architektury i Urbanistyki „ArcHistoria”.

Filip Zamiatnin – mgr inż. arch., w czasie Seminarium Łódź U Like 2019 student II roku studiów doktoranckich kierunku architektura na Politechnice Łódzkiej. Doświadczenie dydaktyczne zdobywał jako asystent profesora na Hochschule Mainz. Od 2013 roku architekt w biurze C13 Architektura Stosowana. Organizator warsztatów architektonicznych OSSA 2018 Łódź Widzenie. Prelegent na konferencji DOCONF19 w Budapeszcie w 2019 roku. Tutor na warsztatach architektonicznych organizowanych przez Hochschule Mainz we Wrocławiu w 2018 roku. Jego artykuły publikowane są na łamach miesięcznika "Architektura Murator" oraz kwartalnika architektonicznego „Rzut”. Jego praca dyplomowa brała udział w międzynarodowej wystawie ArchInside Future Vision w Salonikach w Grecji oraz w dwóch wystawach międzynarodowych w Szczecinie oraz Poznaniu w 2018 roku. Swoje zainteresowania skupia wokół teorii architektury XX wieku oraz badań nad formą architektury współczesnej.

Marta Zielińska – inż. arch., w czasie Seminarium Łódź U Like 2019 studentka II roku studiów magisterskich kierunku architektura na Politechnice Łódzkiej. Od maja do września 2018 roku odbywała staż w Antwerpii, w biurze Osar.

KOŁO NAUKOWE
STUDENTÓW
ARCHITEKTURY
POLITECHNIKI
ŁÓDZKIEJ



ŁÓDŹ ULIKÉ

ISBN 978-83-66287-80-8

